

WZORY UKAZUJĄCE, JAK PROWADZIĆ ZWYCIĘSKIE ŻYCIE NA LINII ŻYCIA

Imię i nazwisko

Europejska Konferencja dla Młodzieży

Plany i wyjątki z książek posługi

WZORY UKAZUJĄCE, JAK PROWADZIĆ ZWYCIĘSKIE ŻYCIE NA LINII ŻYCIA

PODZIĘKOWANIE

Autorzy pragną wyrazić wdzięczność posłudze Watchmana Nee i Witnessa Lee, która umożliwiła przygotowanie tego materiału. Zagłębiamy się w prawdy, które ci dwaj słudzy Pańscy odkryli w Słowie Bożym. Wyrażamy też wdzięczność Living Stream Ministry, za udzielenie nam pozwolenia na wykorzystanie cytatów do niniejszych planów poselstw dla młodzieży w odzyskiwaniu Pańskim.

Cytaty z Nowego Testamentu pochodzą z *Nowego Testamentu w Przekładzie Odzyskiwania*, edycja luksusowa, wyd. I, Living Stream Ministry, Anaheim 2020. Cytaty ze Starego Testamentu opierają się na następujących źródłach: *Biblia Tysiąclecia*, wyd. V, Pallotinum, Poznań – Warszawa 1999, *Biblia to jest Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu (tzw. Biblia Warszawska)*, BiZTB, Warszawa 1991 oraz *Biblia to jest Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu (tzw. Biblia Gdańska z 1632 r.)*, BiZTB, Warszawa 1986. W przypadku rozbieżności pomiędzy przekładem polskim a tekstem oryginalnym Starego Testamentu korzystano z przekładu angielskiego: *Holy Bible Recovery Version*, Living Stream Ministry, Anaheim 1999.

Wszystkie „fragmenty książek posługi” zostały zaczerpnięte z książek Watchmana Nee i Witnessa Lee, opublikowanych przez Living Stream Ministry, Anaheim, Kalifornia, za zgodą wydawcy. Wszelkie prawa zastrzeżone.

EUROPEJSKA KONFERENCJA DLA MŁODZIEŻY W MAŁEM CICHEM

PLAN

poniedziałek

17:45 kolacja
18:45 spotkanie pierwsze
21:15 spotkania w pokojach
21:45 przygotowanie do snu
22:30 cisza nocna

wtorek

6:30 koordynacja dla usługujących
7:30 pobudka
8:00 poranne ożywienie
8:20 osobiste poranne ożywienie
8:30 śniadanie
9:30 spotkanie drugie
12:30 obiad
13:15 wyjście z domu na gry i zabawy
13:30 gry i zabawy
17:00 cisza (odpoczynek/studiowanie/prysznic)
17:45 kolacja
19:00 spotkanie trzecie (razem z innymi krajami)
21:30 spotkania w pokojach
22:00 przygotowanie do snu
22:30 cisza nocna

środa

6:30 koordynacja dla usługujących
7:00 pobudka
7:30 poranne ożywienie
8:00 śniadanie
8:30 spotkanie czwarte
10:30-11:00 przygotowanie do wycieczki
11:00-17:00 wycieczka w góry (zob. instrukcje)
17:00 cisza (odpoczynek/studiowanie/prysznic)
17:45 kolacja
18:45 spotkanie piąte
21:15 spotkania w pokojach
21:45 przygotowanie do snu
22:30 cisza nocna

czwartek

6:30 koordynacja dla usługujących
7:30 pobudka
8:00 poranne ożywienie
8:20 osobiste poranne ożywienie
8:30 śniadanie
9:30 spotkanie szóste
12:15 zdjęcie grupowe
12:30 obiad
13:15 wyjście z domu na gry i zabawy
13:30 gry i zabawy
17:00 cisza (odpoczynek/studiowanie/prysznic)

EUROPEJSKA KONFERENCJA DLA MŁODZIEŻY W MAŁEM CICHEM

piątek	17:30	ognisko
	19:00	spotkanie siódme (razem z innymi krajami)
	21:30	spotkania w pokojach
	22:00	przygotowanie do snu
	22:30	cisza nocna
	6:30	koordynacja dla usługujących
	7:30	pobudka
	8:00	poranne ożywienie
	8:20	osobiste poranne ożywienie
	8:30	śniadanie
	9:00	spotkanie na temat chrztu
	9:30	spotkanie ósme
	12:00	chrzty
	12:30	obiad
	13:15	wyjście z domu na gry i zabawy
	13:30	gry i zabawy
	17:00	cisza (odpoczynek/studiowanie/prysznic)
	17:45	kolacja
	18:30	spotkanie dziewiąte
20:45	rajd nocny	
22:45	przygotowanie do snu	
23:30	cisza nocna	
sobota	6:30	koordynacja dla usługujących
	7:30	pobudka
	8:00	poranne ożywienie
	8:20	osobiste poranne ożywienie
	8:30	śniadanie
	9:00	pakowanie się i sprzątnięcie
	9:45	spotkanie dziesiąte (razem z innymi krajami) i rozdanie nagród
	12:30	obiad
	13:00	koniec konferencji / wyjazd

imię _____ dom _____

kraj _____ zespół _____

EUROPEJSKA KONFERENCJA DLA MŁODZIEŻY W MAŁEM CICHEM

KRYTERIA SPRAWDZIANU CZYSTOŚCI

Ogólny porządek:

- W całym pokoju nie może być żadnych śmieci
- Kosz na śmieci musi być opróżniony
- Pokój musi być przewietrzony
- Na meblach i łóżkach nie może być kurzu
- Rzeczy w szafach mają być poukładane

Rzeczy osobiste:

- Ubrania i buty nie mogą być pozostawione gdzie bądź
- Bagaż ma być odpowiednio ulokowany pod łóżkiem lub na szafie
- Ręczniki muszą być porządnie powieszony lub złożony
- Jedzenie nie może być pozostawione na wierzchu (wyjątek stanowią owoce)
- Przybory toaletowe muszą być poukładane w łazience lub w twoim pokoju

Łóżka:

- Wszystkie łóżka muszą być pościelone w jednakowy sposób
- Kołdra musi być porządnie złożona na pół
- Poduszka musi leżeć na wierzchu łóżka
- Nic innego nie może leżeć na łóżku
- Pościel powinna być rozprostowana bez zagnieceń

Pamiętaj: gdy wychodzisz z pokoju, zgaś światło i NIE zamykaj drzwi na klucz.

EUROPEJSKA KONFERENCJA DLA MŁODZIEŻY W MAŁEM CICHEM

REGULAMIN OBOWIĄZUJĄCY PODCZAS KONFERENCJI

1. Podczas całej konferencji powinniśmy **ubierać się** właściwie i skromnie:
 - Nie nosimy odzieży z niewłaściwymi rysunkami, napisami ani symbolami. Odzież powinna zakrywać ramiona, plecy i brzuch. Nie chodzimy w spodniach opadających na biodra.
 - Zalecamy, by siostry ubierały się na spotkania w spódnice lub sukienki, wystarczająco długie, by podczas siedzenia zakrywały kolana, a bracia zakładali koszule z kołnierzykiem.
 - Na czas zajęć popołudniowych prosimy zakładać ubrania skromne, nie wyzywające – np. dobrze będzie, jeżeli bracia i siostry będą zakładali nieobcisłe spodnie/spodnie dresowe i koszulki zakrywające ramiona. Podczas całej konferencji nie zezwala się na noszenie bardzo krótkich spodenek.
 - Bracia nie mogą nosić różnego rodzaju kolczyków ani ćwieków (w tym w uszach), zarówno w trakcie trwania konferencji, jak i podczas podróży.
2. Nie zezwala się korzystać z **telefonów ani innych urządzeń elektronicznych**; młodzież musi je schować i nie trzymać na widoku. Jeśli będą widoczne, opiekun musi je zabrać. Powinniście przywieźć papierową Biblię i papierowe Hymny, żeby z nich korzystać na spotkaniach, a także oddzielny aparat fotograficzny do robienia zdjęć. Prosimy, by opiekunowie i pomocnicy podczas trwania konferencji trzymali własne telefony przy sobie i korzystali z nich tylko w nagłych wypadkach.
3. Podczas całej konferencji powinny być zachowywane właściwe **relacje pomiędzy braćmi i siostrami**. Bracia nie powinni przebywać w pobliżu domów zajmowanych przez siostry i odwrotnie.
4. Nie należy dokonywać zmian w **przydziale do pokoi** bez wcześniejszego uzyskania pozwolenia od opiekuna oraz osób odpowiedzialnych za konferencję.
5. **Zabrania się opuszczania** terenu konferencji bez pozwolenia.
6. **Nie krytykujemy**, nie narzekamy i nie używamy brzydkich słów.
7. Wszyscy są zobowiązani do przestrzegania **planu konferencji**:
 - Zajmujemy miejsce na 5 minut przed rozpoczęciem spotkania. Na początku otworzymy się i używajmy swojego ducha (śpiewając, modląc się, modlitewnie czytając itp.).
 - Nie opuszczamy pomieszczenia od rozpoczęcia spotkania aż do jego zakończenia, tzn. nie korzystamy z toalet w trakcie trwania spotkania (skorzystajmy z toalety przed spotkaniem).
 - Na każde spotkanie zabieramy ze sobą Biblię, Hymny, notes, długopis i podręcznik. Róbmy notatki!
 - Nie jemy i nie pijemy (wyjątek stanowi woda) podczas dużych spotkań i spotkań w pokojach.
8. **Obecność** na wszystkich spotkaniach (włącznie ze spotkaniem w pokojach i porannym ożywieniem) jest obowiązkowa. Zachęcać się będzie każdego do aktywnego uczestnictwa w spotkaniach w pokojach.
9. Po spotkaniu wieczornym **niezwłocznie wracamy do swoich domów**.
10. **Światło gasimy** o wyznaczonej porze. Należy zakończyć rozmowy. Nie należy opuszczać pokoi poza wypadkami nagłej potrzeby.

EUROPEJSKA KONFERENCJA DLA MŁODZIEŻY W MAŁEM CICHEM

11. **Utrzymujemy w porządku** dom, w którym mieszkamy, odnosimy się z szacunkiem do gospodarzy domów. W przypadku jakichkolwiek problemów należy zwrócić się do kadry. Nie śmiećmy. Jeśli widzisz jakieś śmieci, uprzątnij je. Nie należy krzyczeć ani hałasować wczesnie rano oraz po wieczornym spotkaniu, by nie zakłócać spokoju ludziom z sąsiedztwa.
12. Żeby nie robić przykrości gospodarzom domu, w którym mieszkamy, wszystkie **posiłki** powinniśmy jadać w nim (a nie w innych domach). Podczas trwania konferencji korzystanie z restauracji, kawiarni, barów, pizzerii itp. jest zabronione.
13. Do **sklepów** można chodzić od zakończenia porannego spotkania do obiadu oraz od zakończenia gier i zabaw do kolacji. Jeśli musisz zrobić zakupy o innej porze, uzgodnij to ze swoim opiekunem. Opiekun może zrobić wówczas dla ciebie zakupy, jeżeli będzie to uzasadnione.

Opiekunowie są odpowiedzialni za młodzież podczas podróży i przez cały czas trwania konferencji. Młodzież musi się słuchać opiekunów i odnosić się do nich z szacunkiem. Nie pozwala się na jakiegokolwiek nieposłuszeństwo, okazywanie buntu i niegrzeczne zachowanie.

Zastrzegamy sobie prawo do karania wszystkich, którzy nie będą przestrzegać wymienionych powyżej zasad. Osoby, które w poważny sposób będą łamać regulamin mogą zostać odesłane do domu na własny koszt.

Zasady obowiązujące w Tatrzańskim Parku Narodowym

- Chodzimy tylko po oznaczonych szlakach
- Nie zrywamy kwiatów, owoców ani grzybów
- Nie niepokoimy zwierząt
- Nie śmiećmy ani nie palimy ognisk
- Nie zrzucamy kamieni po zboczach gór
- Nie krzyczymy i nie hałasujemy

EUROPEJSKA KONFERENCJA DLA MŁODZIEŻY W MAŁEM CICHEM

SIEDEM MINUT Z PANEM

W – M – M – W – P – D - P

Wzywianie – pół minuty

- wzywianie imienia Pana, by nastawić swój umysł na ducha
1 Kor 12:3; Rz 8:6; 10:12-13.

Modlitwa – minuta

- otwarcie serca, zmiękczenie serca i opustoszenie siebie
- wyznanie Panu, że Go kochamy
2 Kor 3:16; Ps 62:9.

Modlitewne czytanie – dwie i pół minuty

- używanie wyćwiczonego ducha do modlitwy jednym lub dwoma wersetami
- uczynienie treści wersetów osobistą modlitwą
Ef 6:17-18; 2 Tm 3:16.

Wyznawanie – minuta

- wyznanie grzechów i przewinień, których jesteśmy świadomi oraz usunięcie wszystkiego, co blokuje społeczność
- prośba o przebaczenie i oczyszczenie
1 J 1:7.9; Ps 66:18; Iz 59:1-2.

Poświęcenie – pół minuty

- ofiarowanie się Panu na nowo, przekazanie Mu pełnego prawa do nas
Rz 12:1-2; 6:13.19; Mk 12:30.

Dziękczynienie – pół minuty

- podziękowanie za wszystko: wszystkie osoby, sytuacje, rzeczy w naszym życiu oraz chwalenie Pana
Ef 5:20; 1 Tes 5:18.

Prośba – minuta

- prośba o to, czego potrzebujemy, o wzrost, a także o osoby, które potrzebują zbawienia
1 Tm 2:1; Ef 6:18; Mt 7:7; Ps 143:8.

EUROPEJSKA KONFERENCJA DLA MŁODZIEŻY W MAŁEM CICHEM

WZORY UKAZUJĄCE, JAK PROWADZIĆ ZWYCIĘSKIE ŻYCIE NA LINII ŻYCIA

Poselstwo pierwsze

Noe — znajdować łaskę

Wersety biblijne: Rdz 6:1–14; Mt 24:37–39, 42; Hbr 4:16; 11:7.

I. Z przyjściem Pana będzie tak, jak za dni Noego; oznacza to, że tuż przed nadejściem Pańskiej paruzji sytuacja panująca na ziemi będzie podobna do tej za dni Noego — Rdz 6:5, 11–13, Mt 24:37–39, 42; Łk 17:26–32:

- A. Szatan doprowadził do tego, że złe duchy, upadli aniołowie, zespoliły się z ludźmi i połączyły z nimi w bezprawnych małżeństwach — Rdz 6:1–4.
- B. Ziemia była skażona w oczach Boga i pełna przemocy; niegodziwość człowieka była wielka na ziemi, a wszelkie jego myśli oraz dążenia jego serca były ustawicznie złe — w. 11–13, 5.
- C. Ludzie byli odurzeni jedzeniem, piciem, żenieniem się i wychodzeniem za mąż — na początku Bóg ustanowił jedzenie, picie i małżeństwo, żeby człowiek mógł żyć; szatan jednak sprawia, że ludzie na skutek swego pożądania dają się zaprzątać tymi potrzebami, przez co trzyma ich z dala od Bożego zamysłu — Mt 24:38; Łk 17:27.
- D. Nie wiedzieli, że nadchodzi sąd — Mt 14:39.
- E. „Czuwajcie więc, bo nie wiecie, którego dnia wasz Pan przyjdzie” — Mt 24:42.

II. Noe odziedziczył wszelkie duchowe błogosławieństwa po przodkach, między innymi po Adamie, Ablu, Enoszu i Henochu; podążył za Henochem i chodził z Bogiem — Rdz 6:9:

- A. Ponieważ Noe znalazł łaskę w oczach Jahwe, napisane jest, że chodził z Bogiem — w. 8.
- B. Noe pochodził z pobożnej rodziny i od swych przodków nauczył się wszystkiego, co pobożne; dzięki temu zdał sobie sprawę z tego, że potrzebuje łaski:
 - 1. Bóg był gotów dać łaskę upadłemu człowiekowi; dowodzi tego to, że Jego Duch zmagał się z człowiekiem, gotów dać łaskę tym, którzy jej potrzebowali — w. 2.
 - 2. Łaska to nie tylko coś, co Bóg daje, ale to sam Bóg, który do nas przychodzi i coś dla nas robi — 1 Kor 15:10; 2 Kor 12:9.
- C. Nikt się nie ostoja w takim pokoleniu; aby stawić czoła dzisiejszej sytuacji pełnej upadłego ciała, potrzebujemy łaski — Hbr 4:16:
- D. Noe chodził z Bogiem przez wiarę — 11:7:
 - 1. Wiara nie jest czymś powstałym z nas, ale czymś z Boga, co wlewa się w naszą istotę — Dz 7:2.
 - 2. Im częściej dotykamy tronu Bożego i spoglądamy ku Panu, tym więcej tego wszystkiego, czym On sam jest, przelewa się w nas i wlewa; pierwiastkiem tym jest wiara — Ga 2:16.
- E. Ponieważ Noe uwierzył w Boga, stał się człowiekiem sprawiedliwym, usprawiedliwionym przez Boga — Hbr 11:7.
- F. Dzieło Noego polegało na uwierzeniu w to, co Bóg mu objawił, i praktykowaniu tego w celu zbudowania arki, która jest typem kościoła jako zbiorowego Chrystusa — Rdz 6:14–16, 22; Ef 4:11–12; Flp 2:12–13.
- G. Jego dzieło było dziełem człowieka sprawiedliwego i herolda sprawiedliwości, który głosił sprawiedliwość — Rdz 6:14; 2 P 2:5; Mt 24 — 25.
- H. Jego dzieło było dziełem budowania arki i wejścia do niej zgodnie z Bożym objawieniem przez wiarę po to, by wprowadzić nowy wiek — 1 P 3:20, przyp. 3; 1 Kor 12:12, 27.

EUROPEJSKA KONFERENCJA DLA MŁODZIEŻY W MAŁEM CICHEM

WZORY UKAZUJĄCE, JAK PROWADZIĆ ZWYCIĘSKIE ŻYCIE NA LINII ŻYCIA

Poselstwo pierwsze – wersety

Noe – znajdować łaskę

Wersety biblijne:

Rdz 6:1–14

- 1 A kiedy ludzie zaczęli się mnożyć na ziemi, rodziły im się córki.,
- 2 Synowie Boga, widząc, że córki ludzkie są piękne, brali je sobie za żony te wszystkie, które sobie upatrzyli.
- 3 I powiedział Jahwe: Mój Duch nie będzie na zawsze się zmagał z człowiekiem, bo jest on ciałem. Będzie więc jego dni sto dwadzieścia lat.
- 4 A w owych czasach byli na ziemi nefilimowie; a także później, gdy synowie Boga zbliżali się do córek ludzkich, te im rodziły. Byli to więc owi mocarze, mający sławę w owych dawnych czasach.
- 5 Kiedy zaś Jahwe widział, że wielka jest niegodziwość ludzi na ziemi i że wszelkie jego myśli oraz dążenia jego serca są ustawicznie złe,
- 6 Żałował Jahwe, że uczynił człowieka na ziemi i bolał nad tym w sercu swoim.
- 7 I rzekł Jahwe: Zgładzę człowieka, którego stworzyłem, z powierzchni ziemi, począwszy od człowieka aż do bydłęcia, aż do płazów i ptactwa niebios, gdyż żałuję, że je uczyniłem.
- 8 Ale Noe znalazł łaskę w oczach Jahwe.
- 9 Oto dzieje rodu Noego: Noe był mężem sprawiedliwym, nieskazitelnym wśród swojego pokolenia. Noe chodził z Bogiem.
- 10 I zrodził Noe trzech synów: Sema, Chama i Jafeta.
- 11 Ale ziemia była skażona w oczach Boga i pełna przemocy.
- 12 I spojrział Bóg na ziemię, a oto była skażona, gdyż wszelkie ciało skaziło drogę swoją na ziemi.
- 13 Rzekł tedy Bóg do Noego: Położę kres wszelkiemu ciału, bo przez nie ziemia pełna jest przemocy; zniszczę je wraz z ziemią.
- 14 Zbuduj sobie arkę z drzewa żywicznego. Zrób komory w arce, i powlecz ją wewnątrz i zewnątrz smołą.

Mt 24:37–39

- 37 Jak bowiem było za dni Noego, tak będzie z przyjściem Syna Człowieka.
- 38 Bo jak w tamtych dniach przed potopem jedli i pili, żenili się i za mąż wydawali aż do dnia, w którym Noe wszedł do arki,
- 39 i nie wiedzieli, że nadchodzi sąd, aż przyszedł potop i zabrał wszystkich — tak też będzie z przyjściem Syna Człowieka.
- 42 Czuwajcie więc, bo nie wiecie, którego dnia wasz Pan przyjdzie.

Hbr 4:16

Podchodźmy więc ze śmiałością do tronu łaski, aby otrzymać miłosierdzie i znaleźć łaskę dla uzyskania pomocy w samą porę.

1 Kor 15:10

Ale za łaską Boga jestem tym, czym jestem; i Jego łaska ku mnie nie okazała się daremna; przeciwnie, trudziłem się więcej niż oni wszyscy, nie ja jednak, lecz łaska Boga, która jest ze mną.

2 Kor 12:9

A On mi powiedział: Moja łaska jest wystarczająca dla ciebie, bo moja moc doskonali się w słabości. Najchętniej więc będę się raczej chlubił w moich słabościach, aby zaprzybytkowała nade mną moc Chrystusa.

EUROPEJSKA KONFERENCJA DLA MŁODZIEŻY W MAŁEM CICHEM

Hbr 11:7

Przez wiarę Noe, po otrzymaniu boskiego nakazu dotyczącego tego, czego jeszcze nie było widać, i kierowany nabożną bojaźnią, przygotował arkę dla zbawienia swego domu; poprzez nią potępił świat i stał się dziedzicem sprawiedliwości, która jest według wiary.

1 P 3:20

Które niegdyś były nieposłuszne, kiedy cierpliwe znoszenie przez Boga czekało za dni Noego, w czasie, gdy przygotowywana była arka, do której wszedłszy kilkoro, to znaczy osiem dusz, zostało owybawionych poprzez wodę.

WZORY UKAZUJĄCE, JAK PROWADZIĆ ZWYCIĘSKIE ŻYCIE NA LINII ŻYCIA

Poselstwo pierwsze – spotkanie w grupach

Noe – znajdować łaskę

Wersety do modlitewnego czytania:

Rdz 6:8 Ale Noe znalazł łaskę w oczach Jahwe.

Hbr 4:16 Podchodźmy więc ze śmiałością do tronu łaski, aby otrzymać miłosierdzie i znaleźć łaskę dla uzyskania pomocy w samą porę.

Wyjątki z posługi:

Czy wierzysz, że Noe był w stanie sam znaleźć łaskę w oczach Pana? Ja tak nie sądzę. [...] Noe pochodził z pobożnej rodziny i od swoich przodków nauczył się wszystkiego, co pobożne. Dzięki temu zdał sobie sprawę z tego, że potrzebuje łaski. Jego pokolenie było zepsute i pełne przemocy. Rodzaj ludzki stał się upadłym ciałem. Noe żył w spaczonym, przewrotnym i niegodziwym pokoleniu. Jego rodzice i dziadkowie nauczyli go jednak czegoś o Bogu i Noe rozumiał, że potrzebuje Bożej łaski.

Widzimy teraz, dlaczego Noe znalazł łaskę. Werset trzeci w tym samym [szóstym] rozdziale dowodzi, że Bóg chciał dać łaskę upadłemu człowiekowi, ponieważ czytamy tam, że Jego Duch zmagał się z ludźmi, gotów dać łaskę tym, którzy jej potrzebują. Bóg jednak nie może dać łaski, jeśli człowiek z Nim nie współpracuje. Noe ofiarował Bogu niezbędną ku temu współpracę i znalazł łaskę.

Co to jest łaska? Większość chrześcijan sądzi, że łaska to po prostu coś, co Bóg daje. Łaska polega na tym, że na przykład daję ci w prezencie Biblię. Choć takie rozumienie jest właściwe, łaska opisana w Biblii to coś znacznie więcej. Łaska to nie tylko to, co Bóg nam daje. Łaska to sam Bóg, który przychodzi do nas i coś dla nas robi. Łaska nie jest czymś obiektywnym, danym nam przez Boga. Łaska to sam Bóg, który przychodzi do nas i robi coś dla nas. Jesteś słaby? Bóg przyjdzie i będzie twoją mocą — Jego przyjdzie jest łaską. Nie jesteś w stanie stawić czoła problemom? Nie musisz się tym martwić, bo Bóg przyjdzie i stawi im czoła za ciebie i w tobie. Na tym właśnie polega łaska. Czytając uważnie szósty rozdział Księgi Rodzaju widzimy, że łaska nie polega na tym, iż Bóg dał Noemu różne rzeczy. Jej istotą jest to, że

Bóg przyszedł do Noego i był z nim. Boża obecność była mocą i siłą Noego. Noe nie tylko cieszył się tym, że Bóg coś mu dał — bo to coś zewnętrznego. Noe cieszył się samym Bogiem. Pośród spaczonego, przewrotnego i niewiernego pokolenia, pokolenia, którego pokusom nikt nie mógł się oprzeć, Noe znalazł łaskę w oczach Pana. Bóg przyszedł, by wzmocnić Noego, by stanąć u jego boku i wspierać go. Oto łaska, którą znalazł Noe; takiej łaski potrzebujemy i my obecnie.

Pomyślmy, jak wygląda sytuacja w dzisiejszym społeczeństwie. Boję się nawet zajrzeć do gazety. Jest w niej tyle pokus. Gdy idę ulicą, nie mam odwagi spoglądać na wystawy sklepowe. Dlatego nie lubię zachodzić do domów towarowych. Są one ponad miarę diabelskie, a ich wystawy są z piekła rodem. Rozmowy, które słyszymy w radiu, w pracy i w szkole, są niegodziwe, zepsute i diabelskie. Trudno jest upadłemu człowiekowi ostać się w takiej sytuacji. Ten wiek jest doprawdy spaczony, przewrotny i niewierny; pełno w nim rozpusty i niemoralności. Ludzie rozmawiają o rzeczach niemoralnych bez cienia wstydu. Kto może ostać się w takim pokoleniu? Nikt z nas. Każdy z nas ma w sobie upadłą naturę, tak samo złą jak wszyscy ludzie. Potrzebujemy łaski. Musimy odważnie podejść do tronu łaski i powiedzieć: „Panie, oto potrzebuję Twojej łaski. Nie proszę Cię, byś dał mi coś dobrego; proszę o łaskę, która zaspokoi moje potrzeby. Panie, nie mogę pójść do pracy ani do szkoły bez Twojej obecności. Panie, nie mogę pójść do domu towarowego bez Twojej obecności. Panie, stój przy mnie. Przyjdź i bądź moją mocą. Panie, wspieraj mnie i zaopatruj”.

Czy wiecie, że Boża łaska przysłała z powodu upadłego ciała? „Słowo stało się ciałem i zaprzybytkowało wśród nas [...] pełne łaski” (J 1,14).

EUROPEJSKA KONFERENCJA DLA MŁODZIEŻY W MAŁEM CICHEM

W pewnym sensie tam, gdzie jest ciało, jest też łaska. Czym jest upadłe ciało? Arcydziełem szatana. Wiecie, gdzie dzisiaj znajduje się szatan? W naszym upadłym ciele. Ciało to miejsce spotkań szatana, grzechu i śmierci. Ci trzej wielcy wrogowie nieustannie spotykają się w naszym upadłym ciele; ich spotkanie nigdy się nie kończy. Nie jestem w stanie powiedzieć, jak długo, ile tysięcy lat trwa to spotkanie. Upadłe ciało jest szpetne.

Czym zatem jest łaska? Łaska to sam Bóg, którym się radujemy, Bóg, który pomaga nam stawić czoła sytuacji, w jakiej znajduje się upadłe ciało. W pewnym sensie, gdyby nie było ciała, łaska nie byłaby tak potrzebna. Gdyby nie ciało, Bóg prawdopodobnie nie musiałby dawać nam tyle łaski. Jak wiemy z Listu do Hebrajczyków 4:16, możemy znaleźć łaskę dla uzyskania pomocy w samą porę. Co sprawia, że potrzebujemy łaski? Głównie nasze upadłe ciało. Współczuję młodzieży, bo sam kiedyś byłem młody. Przechodząc przez wszystkie ludzkie doświadczenia, zacząłem zdawać sobie sprawę z tego, jak bardzo jesteśmy w ciele. Choć nie chcę być w ciele, ono stale mi towarzy-

szy. Kiedyś zdenerwowałem się na Pana i powiedziałem do Niego: „Panie, dlaczego nie zabierasz mojego upadłego ciała?”. Pan w końcu pokazał mi, że w pewnym sensie potrzebuję tego ciała, bo to właśnie ono popycha mnie do tronu łaski. Nic z tym ciałem nie mogę zrobić. Mogę jedynie pójść do tronu łaski. Choć nic nie możemy zrobić, jest miejsce, do którego możemy się udać — tron łaski.

Jeśli przeczytasz uważnie Nowy Testament, zobaczysz, że tam, gdzie jest upadłe ciało, jest też łaska. Widać to zwłaszcza w Liście do Galatów. W wersecie 5:4 tego Listu czytamy, że jeśli staramy się być usprawiedliwieni przez prawo, to odpadliśmy od łaski. Jesteśmy w ciele. List do Galatów dotyczy kwestii upadłego ciała; czytamy w nim też dużo na temat łaski. Nie mów, że nie masz upadłego ciała. Masz go mnóstwo. Nawet teraz, gdy to czytasz, masz upadłe ciało, które z tobą walczy. Co w takim razie poczniemy? Podchodźmy do tronu łaski, by rozprawić się z naszym upadłym ciałem. Ponieważ ono stale nam towarzyszy, potrzebujemy łaski (*Studium życia Księgi Rodzaju*, s. 365–367, 368–369).

Pytania do dyskusji:

1. Jak my, młodzi ludzie, możemy „znaleźć łaskę” w sytuacji, w jakiej się znajdujemy?
2. Podzielcie się swoimi doświadczeniami, jak łaska pozwoliła wam stawić czoła sytuacji pełnej upadłego ciała.
3. W osobistej i prywatnej modlitwie otwórzcie się na Pana przy „tronie łaski”, żeby doświadczyć Jego miłosierdzia i łaski dla uzyskania pomocy w samą porę.

EUROPEJSKA KONFERENCJA DLA MŁODZIEŻY W MAŁYM CICHEM

WZORY UKAZUJĄCE, JAK PROWADZIĆ ZWYCIĘSKIE ŻYCIE NA LINII ŻYCIA

Poselstwo drugie

Mojżesz — towarzysz Boga

Wersety biblijne: Dz 7:20–30; Wj 3:2–8; 33:11–13; Hbr 11:24–27.

I. Mojżesz narodził się w sytuacji, kiedy dzieci Izraela znajdowały się w Egipcie pod tyranią faraona, a Bóg chciał je wybawić z niewoli; Bóg musiał czekać, aż Mojżesz zostanie w pełni przygotowany — Wj 1 – 2:

- A. Mojżesz, od strony naturalnej, przez pierwsze czterdzieści lat posiadał „całą mądrość” Egipcjan; egipskie wykształcenie nadało mu ogłady i dało dostęp do najwyższej wiedzy ówczesnego świata; stał się on dzięki temu potężny w słowach i czynach — Dz 7:22.
- B. Mojżesz nadal potrzebował przygotowania od strony duchowej przez kolejne czterdzieści lat, najpierw uporania się z naturalnymi zdolnościami, żeby stały się one zdolnościami w zmarłych wstaniu, a potem musiał uczyć się służyć Bogu zgodnie z Jego prowadzeniem i Mu ufać — w. 34–36; Hbr 11:28.

II. Mojżesz został powołany przez Boga; każdy zwycięzca jest osobą powołaną przez Boga:

- A. Osoba powołana przez Boga musi mieć wizję płonącego ciernistego krzewu — że jest ciernistym krzewem, w którym płonie ogień, i że ogniem tym jest sam Trójjedyny Bóg; jako taki krzew jest ona naczyniem, kanałem, przez które Bóg może się przejawić — Wj 3:2–4; 2 Kor 4:7; Flp 1:20, 25; Dz 7:22–36.
- B. Osoba, którą Bóg powołał, musi wiedzieć, jak rozprawiać się z diabłem, upadłym ciałem i światem, jak to przedstawiają trzy znaki towarzyszące powołaniu i posłaniu przez Boga — Wj 4:3–9; 1 J 3:8; Ga 5:17; 1 J 2:15.
- C. Osoba powołana przez Boga musi mieć objawienie tego, kim Bóg jest, a także otrzymać objawienie, by zbudować przybytek, jak to zrobił Mojżesz — Wj 3:2, 6, 14–15.

III. Cechy Mojżesza zwycięzcy — Hbr 11:24–27:

- A. Mojżesz był mężem Bożym; mógł zostać specjalistą w zakresie wiedzy egipskiej, ponieważ jednak został odkupiony, powołany, uświęcony i przeobrażony, zamiast tego w końcu stał się mężem Bożym — Pwt 33:1; Joz 14:6; Ekd 3:2.
- B. Stał w wyłomie przed Jahwe, żeby odwrócić Jego gniew i nie dopuścić do zgładzenia dzieci Izraela — Ps 106:23; Wj 32:7–14, 11.
- C. Mojżesz był Bożym towarzyszem, partnerem w wielkim Bożym przedsięwzięciu; jedynie ktoś taki jak on, kto zna Boże serce i czyni wszystko zgodnie z nim, może być towarzyszem Boga i może go łączyć z Nim wspólny interes oraz może zostać użyty przez Niego do realizacji Jego przedsięwzięcia na ziemi — 33:11–13; 34:19–29, 32–35.

IV. Musimy zdać sobie sprawę z tego, że to dla nas złoty czas na to, by Pan nas użył; Pan potrzebuje nas jako kanałów, przez które będzie mógł wykonać swe poruszenie; wykorzystamy tę okazję, jeśli pójdziemy do Niego i otworzymy się oraz opróżnimy, powierzmy Mu siebie, a także pozwolimy Mu nas wziąć, osiąść; wówczas dzięki nam Pan wspaniale będzie mógł pójść naprzód; wszyscy ponownie musimy poświęcić siebie Panu ze względu na Jego wieczny zamysł.

EUROPEJSKA KONFERENCJA DLA MŁODZIEŻY W MAŁEM CICHEM

WZORY UKAZUJĄCE, JAK PROWADZIĆ ZWYCIĘSKIE ŻYCIE NA LINII ŻYCIA

Poselstwo drugie – wersety

Mojżesz – towarzysz Boga

Wersety biblijne:

Dz 7:20–30

- 20 W tym czasie urodził się Mojżesz, a był on prześliczny dla Boga. i przez trzy miesiące chowano go w domu jego ojca.
- 21 A kiedy został wyrzucony, wzięła go córka faraona i wychowała go sobie za syna.
- 22 I wykształcono Mojżesza w całej mądrości Egipcjan, i był potężny w swoich słowach i czynach.
- 23 Ale gdy kończył czterdzieści lat, wstąpiło mu do serca, żeby odwiedzić swoich braci, synów Izraela.
- 24 A gdy zobaczył, jak jednego z nich krzywdzono, stanął w jego obronie i pomścił gnębionego, śmiertelnie uderzając Egipcjanina.
- 25 Sądził, że jego bracia rozumieją, iż Bóg przez jego ręce daje im wybawienie; ale oni nie zrozumieli.
- 26 Następnego dnia ukazał się im, gdy się bili, i próbował nakłonić ich do pokoju, mówiąc: Mężczyźni, jesteście braćmi. Dlaczego krzywdzicie siebie nawzajem?
- 27 Ale ten, który krzywdził bliźniego, odtrącił go, mówiąc: „Kto cię ustanowił władcą i sędzią nad nami?
- 28 Czy chcesz się mnie pozbyć, tak samo jak wczoraj pozbyłeś się Egipcjanina?”
- 29 Na te słowa Mojżesz uciekł i stał się przybyszem w ziemi Madian, gdzie zrodził dwóch synów.
- 30 A gdy się wypełniło czterdzieści lat, ukazał mu się na pustyni góry Synaj Anioł w płomieniu ognia ciernistego krzewu.

Wj 3:2–8, 14–15

- 2 I Anioł Jahwe ukazał mu się w płomieniu ognia, ze środka krzewu. Spojrzał, a oto krzew płonął ogniem, lecz nie spłonął.
- 3 Wtedy Mojżesz powiedział: Podejdę i zobaczę to wielkie zjawisko, dlaczego ten krzew się nie spala.
- 4 A gdy Jahwe widział, że podchodził, aby to zobaczyć, zawołał do niego Bóg ze środka tego krzewu: Mojżeszu, Mojżeszu! A on odpowiedział: Oto jestem.
- 5 Wtedy powiedział: Nie zbliżaj się tu. Zdejmij buty z nóg, bo miejsce, na którym stoisz, jest ziemią świętą.
- 6 I dodał: Ja jestem Bogiem twego ojca, Bogiem Abrahama, Bogiem Izaaka i Bogiem Jakuba. I Mojżesz zakrył twarz, bo bał się patrzeć na Boga.
- 7 Jahwe powiedział: Przyjrzałem się utrapieniom mojego ludu, który jest w Egipcie, i słyszałem ich krzyk z powodu nadzorców, gdyż znam jego cierpienia.
- 8 Dlatego zstąpiłem, aby wybawić go z ręki Egipcjan i wyprowadzić z tej ziemi do ziemi dobrej i przestronnej, do ziemi opływającej mlekiem i miodem, na miejsce Kananejczyków, Chetytów, Amorytów, Peryzzytów, Chiwwitów i Jebusytów.
- 14 Wtedy Bóg odrzekł do Mojżesza: JESTEM, KTÓRY JESTEM. I dodał: Tak powiesz synom Izraela: JESTEM posłał mnie do was.
- 15 I mówił jeszcze Bóg do Mojżesza: Tak powiesz synom Izraela: PAN, Bóg waszych ojców, Bóg Abrahama, Bóg Izaaka i Bóg Jakuba, posłał mnie do was. To jest moje imię na wieki i takim ma pozostać w pamięci po wszystkie pokolenia.

Wj 33:11–13

- 11 I Jahwe rozmawiał z Mojżeszem twarzą w twarz, jak człowiek rozmawia ze swoim przyjacielem. Potem Mojżesz wracał do obozu, a jego sługa Jozue, syn Nuna, młodzieniec, nie opuszczał namiotu.

EUROPEJSKA KONFERENCJA DLA MŁODZIEŻY W MAŁEM CICHEM

- 12 I Mojżesz powiedział do Jahwe: Oto mówisz mi: Prowadź ten lud, a nie oznajmiłeś mi, kogo pošiesz ze mną, a jednak powiedziałeś: Znam cię po imieniu, znalazłeś też łaskę w moich oczach.
- 13 Teraz więc, jeśli znalazłem łaskę w Twoich oczach, ukaż mi, proszę, Twoje drogi, żebym Cię poznał i żebym znalazł łaskę w Twoich oczach. Zważ także, że ten naród jest Twoim ludem.

Hbr 11:24–27

- 24 Przez wiarę Mojżesz, kiedy dorósł, odmówił, by go zwano synem córki faraona,
- 25 Wybierając raczej znośnienie złego traktowania wraz z ludem Boga niż zaznawanie tymczasowej rozkoszy grzechu,
- 26 Uznając urąganie znoszone przez Chrystusa za większe bogactwo niż skarby Egiptu; odwracał bowiem wzrok ku nagrodzie.
- 27 Przez wiarę opuścił Egipt, nie bojąc się gniewu króla, bo trwał niezłomnie jako ten, który widzi Niewidzialnego.

WZORY UKAZUJĄCE, JAK PROWADZIĆ ZWYCIĘSKIE ŻYCIE NA LINII ŻYCIA

Poselstwo drugie – spotkanie w grupach

Mojżesz – towarzysz Boga

Wersety do modlitewnego czytania:

Hbr 11:24–26 Przez wiarę Mojżesz, kiedy dorósł, odmówił, by go zwano synem córki faraona, wybierając raczej znoszenie złego traktowania wraz z ludem Boga niż zaznawanie tymczasowej rozkoszy grzechu, uznając urąganie znoszone przez Chrystusa za większe bogactwo niż skarby Egiptu; odwracał bowiem wzrok ku nagrodzie.

Wyjątki z posługi:

Mimo iż Bóg pragnął wybawić dzieci Izraela z niewoli, musiał poczekać, aż Mojżesz będzie w pełni przygotowany. Te rozdziały Księgi Wyjścia objawiają, że Bóg jest bardzo cierpliwy. Jeszcze zanim Mojżesz się urodził, dzieci Izraela cierpiały w Egipcie. Bóg jednak nadal czekał jeszcze przynajmniej przez osiemdziesiąt lat. Łatwo o cierpliwość, gdy nie ma się siły lub nie jest się w stanie nic zrobić. Wtedy nie ma innego wyjścia jak czekać. Gdy jednak jesteśmy zdolni i nadajemy się do danego dzieła, trudno być cierpliwym. Bóg na pewno był w stanie wybawić dzieci Izraela; Jego moc była do tego wystarczająca. A jednak cierpliwie czekał.

Czasami Boża cierpliwość powoduje, że wycierpani pytamy: „Jak długo jeszcze, Panie? Usłyszałeś nasze modlitwy? Panie, gdzie jesteś? Nie zależy Ci na nas? Ile jeszcze będziemy czekali, aż coś dla nas zrobisz?”. Wydaje się nam wówczas, że we wszechświecie nie ma Boga. W psalmach wciąż padają takie pytania, bo psalmiści byli tacy sami jak my.

Gdy Mojżeszowi minęło czterdzieści lat życia, nie mógł się już doczekać, kiedy wybawi dzieci Izraela. Otrzymał najwyższe wykształcenie i stał się mężem potężnym w słowach i czynach (Dz 7:22). Wedle własnych szacunków uważał, że bez wątplenia nadaje się i jest gotów do tego, by wystąpić w imieniu swego ludu. Bóg jednak odstawił Mojżesza na boczny tor na kolejne czterdzieści lat, aż ten był w pełni gotowy zgodnie z Jego wymogami. Widzimy w tym Bożą cierpliwość.

Co sprawiło, że Bóg musiał czekać aż osiemdziesiąt lat? Nikt z nas nie chciałby tyle czekać. Bóg na pewno chciał wkroczyć wcześniej, niż to uczynił, lecz nie było wśród dzieci Izraela nikogo,

do kogo mógłby przyjść. Dlatego musiał czekać, aż urodzi się Mojżesz. Po czterdziestu latach Mojżesz już był i dorósł, lecz Bóg nadal musiał czekać, ponieważ Mojżesz był naturalny. Bóg musiał czekać, gdyż brakowało przygotowanego człowieka.

Widzimy tu pewną zasadę. W każdym wieku Bóg pragnie coś uczynić. Problem nie leży po Jego stronie, lecz zawsze po stronie Jego ludu. Chodzi jak zwykle o jedno: gdzie jest ten, kto gotów będzie przyjąć Boże powołanie? W naszym wieku Bóg również pragnie uczynić różne rzeczy. Kto jednak odpowie na Jego powołanie? Przeszło tysiąc dziewięćset lat temu Pan Jezus powiedział, że przyjdzie szybko (Obj 22:7). Nadal jednak nie przyszedł. Jeżeli zapytamy Go, dlaczego tak zwleka ze swoim przyjściem, być może odpowie: „Gdzie są ci, którzy będą gotowi na Mój powrót? Gdy zobaczę, że jest ich wystarczająca liczba, przyjdę. Bardzo pragnę powrócić, lecz muszę mieć do czego wracać”.

W Księdze Wyjścia Bóg nie mógł wkroczyć na scenę, kiedy Mojżesz był jeszcze dzieckiem ani kiedy wciąż pokładał ufność w swych naturalnych siłach i zdolnościach. Musiał czekać, aż Mojżesz skończy osiemdziesiąt lat. Dopiero wtedy, po przygotowaniu Mojżesza, mógł go powołać. Dzieci Izraela płakały z powodu tyranii, prześladowania i ucisku, lecz Bóg wciąż musiał czekać, aż Mojżesz będzie gotów. Zgodnie z tą samą zasadą Pan zwleka ze swoim powrotem, ponieważ niewystarczająca liczba spośród Jego ludu jest gotowa na Jego powrót.

W Księdze Wyjścia 2 – 3 widzimy, że prześladowane dzieci Izraela płakały do Boga i że Bóg miłosierdzia, łaski i miłości pragnął je wyratować. Mojżesz jednak osiągał dojrzałość powoli. Płacz Izraelitów był rozpaczliwy, a Boża chęć olbrzymia,

EUROPEJSKA KONFERENCJA DLA MŁODZIEŻY W MAŁEM CICHEM

lecz Mojżesz rósł wolno. Tak samo jest i dziś. Wielu świętych wzdycha i tęskni do Pańskiego powrotu, i Pan bardzo pragnie powrócić. Gdzie jednak są ci, którzy będą gotowi? Dlatego zamiast skarżyć się Panu na dzisiejszą sytuację, winniśmy poświęcić siebie i wzrastać w życiu.

Kiedy Bóg w swej suwerenności odstawił Mojżesza na boczny tor, ten musiał czuć się bardzo rozczarowany i na pewno stracił wszelką nadzieję. Utraciwszy nadzieję, zadowolił się tym, że jest pasterzem trzód w ziemi Madianitów. Człowiek, który otrzymał wykształcenie w pałacu królewskim, teraz został zmuszony do tego, by prowadzić życie pasterza na pustyni. Mijały lata, a on utracił wszystko — pewność siebie, przyszłość, zainteresowanie, cel. W końcu osiągnął prawdopodobnie taki stan, w którym w ogóle przestał myśleć o tym, że Bóg może go użyć do wyratowania dzieci Izraela z więzów, w jakich znalazły się w Egipcie. Być może mówił do siebie: „Muszę zajmować się tym stadem. A nawet ono nie jest moje, lecz należy do mojego teścia. Nie mam imperium, nie mam kró-

lestwa. Nic mi nie zostało, jak tylko harować, żeby utrzymać rodzinę. Moją najpilniejszą troską jest znaleźć zieloną trawę i wodę do picia dla trzód”. Pewnego dnia jednak, kiedy Mojżesz przeszedł już gruntowny proces, Bóg ukazał mu się i go powołał. W wieku osiemdziesięciu lat w oczach Boga Mojżesz był w pełni przygotowany i nadawał się do powierzonego mu dzieła, i właśnie wtedy Bóg do niego przyszedł.

Mojżesz był pierwszym kompletnym, wykwalifikowanym i wydoskonalonym sługą Bożym w historii. Bóg użył Noego do zbudowania arki, lecz Noe nie był takim sługą jak Mojżesz. Nawet Abraham, ojciec wiary, nie został wydoskonalony na Bożego sługę tak jak Mojżesz. Ponieważ Mojżesz był pierwszym w pełni przygotowanym sługą Bożym w Biblii, stanowi model Bożego sługi, a powołanie go przez Boga jest wzorem tego, w jaki sposób Bóg powołuje swoje sługi. Jeśli chodzi o zasadę, każdy z nas musi zostać powołany tak jak Mojżesz (*Studium życia Księgi Wyjścia*, s. 45–48).

Pytania do dyskusji:

1. Miejcie społeczność w swoich grupach o procesie, przez jaki Pan musi nas przeprowadzić, żebyśmy byli przygotowanymi naczyniami w Jego ręku i byli dla Niego użyteczni.
2. Porozmawiajcie o tym, czy zniechęca nas to, jak długo zajmuje Bogu wypełnienie Jego zamysłu w nas.
3. Zastanówcie się w swoich grupach, jak możemy okazać Panu najlepszą współpracę za życia, żeby przyspieszyć, zwiększyć tempo procesu przygotowawczego.

EUROPEJSKA KONFERENCJA DLA MŁODZIEŻY W MAŁEM CICHEM

WZORY UKAZUJĄCE, JAK PROWADZIĆ ZWYCIĘSKIE ŻYCIE NA LINII ŻYCIA

Poselstwo trzecie

Gedeon — dzielny wojownik

Wersety biblijne: Sdz 6 — 8.

I. Dzieci Izraela czyniły to, co było złe w oczach Jahwe, i Jahwe wydał je w ręce Midianitów na siedem lat — Sdz 6:1:

- A. „A gdy się wzmogła przemoc Midianitów nad Izraelem, poczynili sobie synowie izraelscy przed Midianitami podziemne lochy w górach, jaskinie i warownie” — w. 2.
- B. „I zawsze, gdy Izrael coś zasiał, nadciągali Midianici i Amalekici, i ludzie ze wschodu i napadali go” — w. 3.
- C. „Rozkładali się u nich obozem i niszczyli plon ziemi aż do okolic Gazy, i nie zostawiali w Izraelu żywności ani owcy, ani wołu, ani osła” — w. 4.

II. Anioł Jahwe (Chrystus) powołuje Gedeona — w. 1–24:

- A. Dzieci Izraela wołały do Jahwe z powodu Midianitów i Jahwe posłał człowieka, który był prorokiem, żeby je zganił — w. 6–8:
 1. Gedeon ukrywał się przed Midianitami i młócił pszenicę w tłochni — w. 11.
 2. Potem Anioł Jahwe ukazał się Gedeonowi i powiedział do niego: „Jahwe z tobą, dzielny wojowniku”; nakazał Gedeonowi wybawić Izraela z ręki Midianitów — w. 12, 14–16.
- B. Jahwe nakazał Gedeonowi zburzyć ołtarz Baala, należący do jego ojca, i ściąć aszerę, która była obok, a potem zbudować ołtarz dla Jahwe jego Boga na szczycie owej warowni — w. 25–32.

III. Wybranie trzystu podkreśla poświęcenie osobistych interesów i przyjemności dla Bożego zamysłu — 7:2–7:

- A. W wersetach 7:2–8a widzimy, że Bóg wybrał trzystu, żeby poszli za Gedeonem i pokonali Midianitów dla Izraela.
- B. Jahwe powiedział Gedeonowi, że było z nim zbyt wielu wojowników, by wydał On Midianitów w ich ręce.
- C. Bóg nakazał Gedeonowi ogłosić, że kto się boi i drży, powinien zawrócić i odejść; dwadzieścia dwa tysięcy zawróciło, a dziesięć tysięcy zostało — w. 2–3.
- D. Z tych dziesięciu tysięcy jedynie trzystu chęptało wodę z ręki, i tych Jahwe wybrał — w. 4–8a:
 1. Bóg zrobił tak, że obserwował, jak ludzie podchodzą do swych potrzeb życiowych; jedzenie, picie i ubranie to podstawowe elementy składające się na nasze codzienne potrzeby; Gedeon przyprowadził ludzi do wody i pozwolił im pić — w. 5–6.
 2. Tych Bóg zaciągnął do swego wojska; pozostali pili na kłęczkach; zajęli się bardziej potrzebą swoją niż Bożą, i Bóg odesłał ich z powrotem.

IV. Klęska Midianitów — w. 8–25:

- A. W obozie Midianitów Gedeon usłyszał o śnie; okrągły bochenek jęczmiennego chleba wtoczył się do ich obozu — w. 13.
- B. Gedeon podzielił trzystu mężów na trzy oddziały i kazał im wszystkim wziąć do rąk trąby i puste dzbany oraz pochodnie do środka dzbanów — w. 16:
 1. Wojownicy zadęli w trąby i rozbili dzbany; potem, trzymając pochodnie w lewej ręce, a trąby w prawej, zawołali: „Miecz dla Jahwe i miecz dla Gedeona” — w. 19–20.
 2. Później cały obóz Midianitów się rozpierzchnął; krzyczeli oni i uciekali.

EUROPEJSKA KONFERENCJA DLA MŁODZIEŻY W MAŁEM CICHEM

WZORY UKAZUJĄCE, JAK PROWADZIĆ ZWYCIĘSKIE ŻYCIE NA LINII ŻYCIA

Poselstwo trzecie – wersety

Gedeon – dzielny wojownik

Wersety biblijne:

Sdz 6:1–7, 11–12, 24–27, 33–35

- 1 Potem czynili synowie izraelscy zło w oczach Jahwe, wydał ich więc Jahwe w rękę Midianitów na siedem lat.
- 2 A gdy się wzmogła przemoc Midianitów nad Izraelem, poczynili sobie synowie izraelscy przed Midianitami podziemne lochy w górach, jaskinie i warownie.
- 3 I zdarzało się, że gdy Izrael zasiał, nadciągali Midianici i Amalekici, i ludzie ze wschodu i napadali go,
- 4 Rozkładali się u nich obozem i niszczyli plon ziemi aż do okolic Gazy, i nie zostawiali w Izraelu żywności ani owcy, ani wołu, ani osła,
- 5 Gdyż nadciągali wraz ze swoimi stadami i z namiotami i przybywali tak licznie jak szarańcza, a zarówno ich jak i ich wielbłądów było bez liku, tak iż gdy weszli do ziemi, spustoszyli ją.
- 6 Zubożał tedy Izrael bardzo przez Midianitów i wołali synowie izraelscy do Jahwe.
- 7 A gdy synowie izraelscy wołali do Jahwe z powodu Midianitów,

- 11 Wtedy to przybył Anioł Jahwe i usiadł pod terebintem znajdującym się w Ofra, a należącym do Abiezeryty Joasza. Jego syn Gedeon młócił właśnie pszenicę w tłoczni, by ukryć ją przed Midianitami.
- 12 I ukazał mu się Anioł Jahwe i rzekł do niego: Jahwe z tobą, dzielny wojowniku!

- 24 Dlatego Gedeon zbudował tam ołtarz dla Jahwe i nazwał go: „Jahwe jest pokojem”. Aż do tego dnia znajduje się on jeszcze w Ofrze abiezerejskiej.
- 25 Też nocy rzekł Jahwe do niego: Weź cielca z bydła twojego ojca i drugiego siedmioletniego cielca i rozwał ołtarz Baala, który należy do twojego ojca, i zetnij aszerę, która jest przy nim,
- 26 A zbuduj dla Jahwe, Boga twego, na szczycie tej warowni ołtarz z ułożonych kamieni i weź drugiego cielca, i złóż całopalenie na drwach z aszery, którą ściąłeś.
- 27 Gedeon wziął więc dziesięciu mężów spośród swoich sług i uczynił, jak mu powiedział Jahwe; ponieważ jednak bał się domowników swojego ojca i obywateli miasta, aby uczynić to w dzień, uczynił to w nocy.

- 33 Wtedy zebrali się razem wszyscy Midianici, Amalekici i ludzie ze wschodu, przeprawili się i rozłożyli się obozem w dolinie Jezreel.
- 34 Lecz Gedeona przyobłókl Duch Jahwe, tak iż zadął w trąbę i skrzyknęli się wokół niego potomkowie Abiezera.
- 35 Wtedy rozesłał posłańców do wszystkich Manassesytów i również ci zebrali się wokół niego. Wysłał też posłańców do Aszerytów, do Zebulonitów i do Naftalitów, i ci wyruszyli na ich spotkanie.

Sdz 7:2–7, 9–20

- 2 I rzekł Jahwe do Gedeona: Za liczny jest przy tobie zastęp, abym wydał Midianitów w ich rękę, bo Izrael wynosiłby się ponad Mnie, powiadając: Sami się wybawiliśmy.
- 3 Każ więc ogłosić ludowi tak, aby usłyszał: Kto się boi i drży, niech zawróci. I dokonał Gedeon przeglądu, wskutek czego zawróciło z zastępu dwadzieścia dwa tysiące, a pozostało dziesięć tysięcy.
- 4 I rzekł Jahwe do Gedeona: Jeszcze zastęp jest za liczny. Sprowadź ich w dół nad wodę, a zamiast ciebie Ja ich tam wypróbuję; o którym ci powiem: Ten pójdzie z tobą, pójdzie z tobą, żaden zaś z tych, o którym ci powiem: Ten nie pójdzie z tobą, nie pójdzie.

EUROPEJSKA KONFERENCJA DLA MŁODZIEŻY W MAŁEM CICHEM

- 5 Sprowadził więc zastęp nad wodę. Wtedy rzekł Jahwe do Gedeona: Każdego, który chleptać będzie wodę językiem jak pies chłepcze, odstaw osobno; tak samo każdego, który klęknie na kolana, aby pić.
- 6 A liczba tych, którzy chleptali wodę z ręki przy ustach, wyniosła trzystu mężów, cała zaś reszta zastępu klękała na kolana, aby się napić wody.
- 7 I rzekł Jahwe do Gedeona: Przez tych trzystu mężów, którzy chleptali wodę, wybawię was i wydam Midianitów w twoje ręce; cała zaś reszta ludu niech idzie, każdy do swojej miejscowości.

- 9 Tej samej nocy rzekł Jahwe do niego: Wstań, wtargnij do obozu, gdyż wydałem go w twoje ręce.
- 10 Lecz jeżeli się boisz wtargnąć, to podejź najpierw wraz ze swoim sługą Purą do obozu,
- 11 I posłuchaj, co tam mówią, a potem nabierzesz otuchy i wtargniesz do obozu. Poszedł tedy wraz ze swoim sługą Purą aż ku samym zbrojnym, którzy byli na skraju obozu.
- 12 Midianici zaś i Amalekici oraz synowie wschodu rozłożyli się wszyscy w dolinie w takiej ilości jak szarańcza, a ich wielbłądów było bez liku, jak piasku nad brzegiem morza.
- 13 A gdy tam przybył Gedeon, oto właśnie mąż jeden opowiadał swemu towarzyszowi sen. Mówił on: Miałem następujący sen: Okrągły bochen chleba jęczmiennego toczył się do obozu Midianitów, dotarł do namiotu i uderzył weń, tak że namiot upadł, a nawet wywrócił się dołem do góry, i zapadł się namiot.
- 14 W odpowiedzi odrzekł mu jego rodak: Nie może to oznaczać nic innego, jak tylko miecz Izraelity Gedeona, syna Joasza. Widocznie wydał Bóg w jego ręce Midianitów i cały obóz.
- 15 Kiedy Gedeon usłyszał opowiadanie o śnie i jego wyjaśnienie, oddał cześć Bogu, po czym powrócił do obozu Izraela i rzekł: Powstańcie! Jahwe wydał bowiem w ręce nasze obóz Midianitów!
- 16 Następnie Gedeon podzielił trzystu mężów na trzy oddziały i dał im wszystkim do rąk trąby z rogów i opróżnione dzbany. A w dzbanach były pochodnie.
- 17 I rzekł im: Patrzcie na mnie i czyńcie to samo. Oto, kiedy dotrę do granicy obozu nieprzyjacielskiego, co ja uczynię, to samo i wy uczynicie.
- 18 Kiedy więc zagrzmie na trąbie z rogu, ja i ci, którzy są przy mnie, wówczas także i wy macie zagrzmieć na trąbach rogowych wokół całego obozu. I będziecie wołać: „Za Jahwe i za Gedeona!”.
- 19 Gedeon wraz ze stu towarzyszącymi mu ludźmi przybył do granicy obozu na początku środkowej straży nocnej, a właśnie dokonano zmiany warty. Zagrzmieni na trąbach rogowych i potłukli dzbanki, które mieli w rękach.
- 20 Wtedy również ludzie trzech oddziałów zagrzmieni na trąbach z rogów; potłukłszy dzbanki, lewą ręką uchwycili pochodnie, prawą zaś ręką trąby z rogów, by grzmieć na nich. I wołali: „Miecz za Jahwe i za Gedeona!”.

WZORY UKAZUJĄCE, JAK PROWADZIĆ ZWYCIĘSKIE ŻYCIE NA LINII ŻYCIA

Poselstwo trzecie – spotkanie w grupach

Gedeon – dzielny wojownik

Wersety do modlitewnego czytania:

Obj 2:7 Kto ma ucho, niech usłyszy, co Duch mówi do kościołów. Temu, kto zwycięża — jemu dam jeść z drzewa życia, które jest w raju Boga.

Obj 3:12 Ten, kto zwycięża — jego uczynię filarem w świątyni mojego Boga i w żadnym razie już nie wyjdzie na zewnątrz, i wypiszę na nim imię mojego Boga i imię miasta mojego Boga, Nowej Jerozolimy, które zstępuje z nieba od mojego Boga, i moje nowe imię.

Wyjątki z posługi:

Jak być zwycięzcą — Gedeon

Nie jest trudno unieść się przed Bogiem, za to bardzo trudno unieść się przed człowiekiem, gdy stawia się siebie obok innych. Powiedzieć „jestem ostatni” nie jest trudno, ale powiedzieć „jestem ostatni w domu mego ojca” nie jest łatwo. Powiedzieć „moja rodzina jest biedna” nie jest trudno, ale powiedzieć „moja rodzina jest biedna w plemienu Manasses”, nie jest łatwo (Sdz 6:15). Zwycięzcy nie widzą, jak ich twarze świecą, choć inni mogą to widzieć. Wszyscy ci, którzy widzą w lustrze, jak ich twarze świecą, nie są zwycięzcami. Wprawdzie Dawid został namaszczonej, jednak wciąż uważał siebie za psa. Zwycięzcy cieszą się raczej rzeczywistością, jaka wiąże się z byciem zwycięzcą, niż noszeniem takiego imienia.

Nikt nie może pracować, jeśli nie ma wizji. Jeśli ktoś ma wizję, to choć napotka trudności, wciąż osiągnie cel. Kiedy mamy Pańskie słowo, możemy przejść na drugą stronę. Kiedy mamy wizję, w wykonywanej przez siebie pracy będziemy stawiali niezłomne kroki.

Musimy złożyć siebie w ofierze Bożej ręce, nawet to, co uważamy za najmniejsze. Nie ma znaczenia, czy patrzymy na siebie jako na kogoś dużego czy małego. Jeśli nie umieścimy siebie w Bożej ręce, jedno i drugie okaże się daremne. Wszystkie żywe ofiary, które są według Bożej woli, On przyjmuje. Bóg powołał zwycięzców. Czy usłyszeliście wezwanie skierowane do zwycięzców w drugim i trzecim rozdziale Księgi Objawienia i czy na nie odpowiedzieliście?

Kiedy ktoś poświęca się w swym sercu, wciąż musi zburzyć bożki w charakterze zewnętrznego świadectwa. Musimy być świadomi siebie nawza-

jem, swoich rodzin i tych, z którymi mamy styczność. Wszystko, co stoi na równi z Bogiem, należy zburzyć. Jedynie ci, którzy zobaczyli Boga, wiedzą, czym jest bożek. Jedynie ci, którzy zobaczyli Anioła Bożego, który jest Panem, wiedzą, że wszystko poza Panem jest bożkiem. Jedynie kiedy zobaczymy Anioła Bożego, zdamy sobie sprawę z tego, że drewniany wizerunek nie jest Bogiem. Ofiarę na skale (Sdz 6:21) składa się za jednostkę, natomiast ofiarę na ołtarzu (w. 24) — za rzeszę ludzi.

Po wypełnieniu się tych czterech kroków Duch Święty zstąpił na Gedeona. Napełnienie Duchem Świętym nie przychodzi w wyniku modlitwy o moc. Kiedy człowiek znajdzie się we właściwym stanie, Duch Święty na niego zstąpi.

Dęcie w trąbę (w. 34) to wezwanie do tego, by inni dołączyli do szeregu zwycięzców. Zwycięzcy nie powinni działać niezależnie. Powinniśmy oddzielić się od pokonanych wierzących, ale nie od innych zwycięzców.

**Jak dokonać
wyboru zwycięzców — trzystu ludzi
Pierwsza selekcja**

Pierwsza selekcja doprowadziła do tego, że odeszło dwadzieścia dwa tysiące ludzi. Odeszli oni, ponieważ 1) chcieli chwały dla siebie. Chętnie porzucimy swe życie, ale nie chwałę. Musimy nie tylko pokonać szatana, lecz także siebie samych. Bóg chce jedynie tych, którzy będą pracowali dla Niego bez chwalenia się tym. Kiedy pracujemy dla Boga, powinniśmy jedynie powiedzieć: „Niewolnikami nieużytecznymi jesteśmy” (Łk 17:10). Powinniśmy zapomnieć, ile oraliśmy, jak wiele owiec paśliśmy. Bóg nie będzie dzielił swej chwały między siebie

EUROPEJSKA KONFERENCJA DLA MŁODZIEŻY W MAŁEM CICHEM

i nas. Jeśli wciąż czegoś oczekujemy dla siebie, zostaniemy wykluczeni. Ludzie ci odeszli także dlatego, że 2) bali się i drżeli (Joz 7:3). Kto się boi i drży, zostanie poproszony, by odszedł. Nie wolno mu kochać siebie, jednak musi znosić cierpienia. Największe cierpienie to cierpienie duchowe, a nie takie, które wiąże się z położeniem materialnym. Każdy, kto chce chwały dla siebie oraz boi się i drży, zostanie wykluczony. Zwycięstwo nie jest uzależnione od liczby ludzi, lecz od poznania Boga.

Druga selekcja

Tym razem selekcji dokonano w oparciu o bardzo małą sprawę, a mianowicie picie. Mała rzecz zawsze obnaży to, kim jesteśmy. W tamtych czasach zarówno Żydzi, jak i Arabowie nosili bagaże na plecach, gdy podróżowali. W drodze pito wodę na dwa sposoby. Zdejmowano bagaż, klękano i pochylano się do ziemi, żeby zaczerpnąć wodę ustami, albo dalej trzymano bagaż na plecach i pito z dłoni przykładanej do ust. Drugi sposób pozwalał zaoszczędzić czas w podróży, a także ustrzec się przed rabusiami. Z dziesięciu tysięcy dziewięć tysięcy siedmiuset piło wodę bezpośrednio ustami, podczas gdy trzystu przykładło dłoń z wodą do ust. Ci, którzy pili bezpośrednio ustami, zostali wykluczeni przez Boga. Ci, którzy pili, przykładając dłoń z wodą do ust, zostali przez Niego wybrani. Ktoś, kto ma okazję sobie dogodzić, ale tego nie czyni, to ktoś, z kim rozprawił się krzyż. Kogoś takiego Bóg może użyć. Bóg może użyć jedynie tych, którzy chętnie poddają się bezwarunkowemu rozprawieniu się przez krzyż.

Trzy warunki, na podstawie których Bóg wybiera zwycięzców to: 1) całkowite oddanie Bożej chwa-

le, 2) nie banie się niczego, 3) pozwalanie krzyżowi na rozprawienie się z „ja”. Każdy sam siebie może osądzić, czy jest zwycięzcą. Bóg wystawi nas na próbę i zostaniemy obnażeni co do tego, czy jesteśmy zwycięzcami. Tylko ci, którzy znają zwycięstwo krzyża, będą w stanie je utrzymać.

Jedność zwycięzców

Bóg dał Gedeonowi trzystu ludzi i uczynił z nich jedno ciało. Zwycięstwo jednostki nie jest rzeczą właściwą. Gedeon i tych trzystu ludzi poruszali się razem i działali w jednomyślności. Ich upadłe ciało zostało odcięte, dzięki czemu mogli być jedno. Tak wygląda jedność w Duchu i życie w Ciele. Relacja zawarta w Nowym Testamencie mówi raczej o spotkaniach niż o pracy.

Wynik

Trzystu ludzi stoczyło bitwę, ale całe zgromadzenie przepędziło wroga. Trzystu ludzi się trudziło, lecz całe zgromadzenie zebrało plon. Gdy zwyciężamy, ożywione zostaje całe Ciało. Stoimy na dnie rzeki nie dla samych siebie, lecz dla całego Ciała. „Ze swej strony uzupełniam w moim ciele to, czego brakuje z ucisków Chrystusa, dla Jego Ciała, którym jest kościół” (Kol 1:24). Żeby być zwycięzcami, musimy też znosić szemrania ludu, w taki sam sposób jak Gedeon znosił szemrania ludzi Efraima. Gedeon pokonał Midianitów nie tylko w sensie zewnętrznym, lecz także wewnętrznym. Tylko tacy ludzie mogą dalej zwyciężać. Byli oni „znużeni, lecz mimo zmęczenia ścigali wroga” (Sdz 8:4b) (*The Collected Works of Watchman Nee*, t. 11: *The Present Testimony* (4), rozdz. 11).

Pytania do dyskusji:

1. Porozmawiajcie w swoich grupach o tym, jak w obecnym czasie można być jednym z trzystu wojowników Gedeona?
2. Miejcie społeczność w swoich grupach o potrzebie zbiorowego poświęcenia i ucicie się wspierać na sobie nawzajem.
3. Zastanówcie się razem nad swoim życiem w szkole lub w pracy, czy macie pochodnię, trąbę i dzban?

EUROPEJSKA KONFERENCJA DLA MŁODZIEŻY W MAŁEM CICHEM

WZORY UKAZUJĄCE, JAK PROWADZIĆ ZWYCIĘSKIE ŻYCIE NA LINII ŻYCIA

Poselstwo czwarte

Rut — wykup prawa pierworództwa

Wersety biblijne: Rt 1:16–17; 2:1–3; 4:9–10, 13–17; Ef 2:12.

- I. Rut wywodziła się z Moabitów, którym zabraniano przyłączać się do świętego zgromadzenia Jahwe — Pwt 23:3:**
 - A. Przodkiem Rut był Moab, który był owocem kazirodczego związku Lota z córką — Rdz 19:31–38.
 - B. W świetle Księgi Powtórzonego Prawa 23:3 Moabitom zabraniano przyłączać się do zgromadzenia Pańskiego aż do dziesiątego pokolenia.
 - C. Rut była nie tylko grzesznikiem z pogan, lecz także potomkiem tych, którzy urodzili się ze związku kazirodczego i których Bóg odtrącił; dlatego Rut była osobą wykluczoną.
 - D. Była nisko urodzona i nie miała nic wspólnego z Bogiem; nie miała Boga ani żadnej nadziei — Ef 2:12.
- II. Mimo że Rut, będąca Moabitką, miała zakaz przyłączania się do zgromadzenia Pańskiego, szukała Boga i Jego ludu — Rt 1:15–17; 2:11–12:**
 - A. Rut wybrała Boży cel i Jego królestwo, żeby wraz z Bożymi wybranymi mieć udział w radowaniu się Chrystusem.
 - B. Na koniec stała się ważnym przodkiem Chrystusa, przyczyniła się do narodzenia się Chrystusa w ludzkości — Mt 1:5.
 - C. Niezależnie od tego, kim jesteśmy i skąd pochodzimy, jeśli tylko mamy serce, które szuka Boga i Jego ludu, możemy zostać włączeni w Chrystusowe prawo pierworództwa.
 - D. Być może urodziliście się w marnej rodzinie i macie żalosne pochodzenie, ale nie przejmujcie się tym ani nie frustrujcie; puśćcie to w niepamięć!
- III. Rut korzystała z prawa do zbierania kłosów pozostałych po żniwach Bożych wybranych — Rt 2:1–3, 15–23:**
 - A. Rut przybyła do dobrej ziemi i na podstawie potrójnego statusu przybysza, biedaka i wdowy skorzystała z przysługującego jej prawa do zbierania kłosów pozostałych po żniwach.
 - B. To obraz tego, że grzesznicy mają sposób, pozycję, przysposobienie i prawo do uczestnictwa w Chrystusie i radowania się Nim oraz domagania się zbawienia od Boga.
- IV. Rut zyskała odkupieńczego męża — 4:1–17:**
 - A. Rut i Noemi utraciły radość, prawo pierworództwa, ale zgodnie z Bożym przepisem można było to prawo przywrócić, wykupić; wykupu tego jednak musiał dokonać ktoś inny — Kpł 25:25.
 - B. Boaz wykupił dziedzictwo swojego krewnego i poślubił wdowę po nim; dzięki temu stał się znakomitym przodkiem Chrystusa, Jego wspaniałym sprzymierzeńcem.
 - C. Ponieważ jesteśmy braćmi i Boazami, powinniśmy zadbać o Chrystusowe prawo pierworództwa innych, a nie tylko o własne; innymi słowy, powinniśmy zadbać nie tylko o własne radowanie się Chrystusem, lecz także o radowanie się innych.
- V. Wprawdzie Moabitów odtrącono aż do dziesiątego pokolenia, jednak w przypadku Rut widzimy dalekosiężne i niezgłębione Boże miłosierdzie — Rt 1:2, 4–5, 8, 15–19, 22; 4:13, 17:**
 - A. Dzięki szukaniu Boga bez reszty Rut, owdowiała Moabitka, przyłączyła się do świętego zgromadzenia Bożego ludu, poślubiła Boaza i stała się prababką króla Dawida; to dalekosiężne i niezgłębione Boże miłosierdzie.
 - B. Boże miłosierdzie czeka na nas, żebyśmy szukali Boga i Jego ludu.

EUROPEJSKA KONFERENCJA DLA MŁODZIEŻY W MAŁEM CICHEM

WZORY UKAZUJĄCE, JAK PROWADZIĆ ZWYCIĘSKIE ŻYCIE NA LINII ŻYCIA

Poselstwo czwarte – wersety

Rut — wykup prawa pierworództwa

Wersety biblijne:

Rt 1:16–17

- 16 Lecz Rut odpowiedziała: Nie nalegaj na mnie, abym cię opuściła i odeszła od ciebie; albowiem dokąd ty pójdziesz i ja pójdę; gdzie ty zamieszkas i ja zamieszkam; lud twój — lud mój, a Bóg twój — Bóg mój.
- 17 Gdzie ty umrzesz, tam i ja umrę i tam pochowana będę. Niech mi uczyni Jahwe, cokolwiek zechce, a jednak tylko śmierć odłączy mnie od ciebie.

Rt 2:1–3

- 1 A Noemi miała dalekiego krewnego ze strony swego męża, z rodziny Elimelecha, człowieka bardzo zamożnego, który nazywał się Boaz.
- 2 Rzekła tedy Rut Moabitka do Noemi: Pozwól mi pójść na pole zbierać kłosa za tym, w którego oczach znajduję łaskę. A ona jej odpowiedziała: Idź, córko moja!
- 3 I poszła, a przyszedłszy na pole, zbierała za żeńcami. Zdarzyło się zaś, że trafiła na kawałek pola, należącego do Boaza, który był z rodziny Elimelecha.

Rt 4:9–10, 13–17

- 9 Wtedy Boaz powiedział do starszych i do całego ludu: Wy dziś jesteście świadkami, że nabyłem z ręki Noemi wszystko, co należało do Elimelecha i wszystko, co należało do Kiliona i do Machlona.
- 10 Także i Rut Moabitkę, wdowę po Machlonie, biorę sobie za żonę, aby zachować imię zmarłego na jego dziedzicznej posiadłości i aby nie zginęło imię zmarłego pośród jego braci ani w obrębie jego rodzinnej miejscowości. Wy jesteście dziś tego świadkami.
- 13 Boaz pojął więc Rut za żonę. A gdy z nią obcował, Jahwe sprawił, że poczęła i urodziła syna.
- 14 Wtedy powiedziały kobiety do Noemi: Błogosławiony niech będzie Jahwe, który cię dziś nie pozostawił bez wykupiciela, i niech imię Jego będzie głośnie w Izraelu.
- 15 Niechaj ten będzie dla ciebie krzepicielem duszy i żywicielem w twojej starości, gdyż urodziła go twoja synowa, która cię miłuje i która jest dla ciebie lepsza niż siedmiu synów.
- 16 Wtedy wzięła Noemi dziecię i położyła je na swej piersi, i była dla niego piastunką
- 17 A sąsiadki nadały mu imię, powiadając: Noemi narodził się syn. I nazwały go Obed, a ten był ojcem Isajego, który był ojcem Dawida.

Ef 2:12

Że byliście w tamtym czasie w oddzieleniu od Chrystusa, wyobcowani od wspólnoty Izraela i obcy przymierzom obietnicy, nie mający nadziei i bez Boga w świecie.

WZORY UKAZUJĄCE, JAK PROWADZIĆ ZWYCIĘSKIE ŻYCIE NA LINII ŻYCIA

Poselstwo czwarte – wersety

Rut — wykup prawa pierworództwa

Wersety do modlitewnego czytania:

Rt 1:16–17 Lecz Rut odpowiedziała: Nie nalegaj na mnie, abym cię opuściła i odeszła od ciebie; albowiem dokąd ty pójdziesz i ja pójdę; gdzie ty zamieszkasz i ja zamieszkam; lud twój — lud mój, a Bóg twój — Bóg mój. Gdzie ty umrzesz, tam i ja umrę i tam pochowana będę. Niech mi uczyni Pan, cokolwiek zechce, a jednak tylko śmierć odłączy mnie od ciebie.

Wyjątki z posługi:

Rut

Przechodzimy teraz do Rut (Mt 1:5). Możemy powiedzieć, że z pewnością była ona dobrą kobietą, ale miała wielki brak. Wprawdzie sama nie była zamieszana w kazirodztwo, jednak wywodziła się z kazirodczego związku. Należała do plemienia Moabitów (Rt 1:4). Moab był synem Lota, owocem jego kazirodczego związku z własną córką (Rdz 19:30–38). W świetle Księgi Powtórzonego Prawa 23:3 Moabitom zabraniano przyłączać się do zgromadzenia Pańskiego aż do dziesiątego pokolenia. Dlatego Rut była wykluczoną osobą. Nie tylko jednak została przyjęta przez Pana, lecz także stała się wspianą osobą, która miała udział w radowaniu się Chrystusem.

Mimo że Rut, będąca Moabitką, miała zakaz przyłączania się do zgromadzenia Pańskiego, szukała Boga i Jego ludu (Rt 1:15–17; 2:11–12). Objawia to dominującą zasadę: bez względu na to, kim jesteśmy i skąd pochodzimy, jeśli tylko mamy serce, które szuka Boga i Jego ludu, możemy zostać włączeni w Chrystusowe prawo pierworództwa. Rut poślubiła Boaza, pobożnego człowieka spośród Bożego ludu i urodziła Obedę, pradziadka króla Dawida.

Matką Boaza była Rachab, Kananejka, a żoną — Rut, Moabitka. Obie były pogankami. Niemniej jednak miały powiązanie z Chrystusem. To mocny dowód na to, że Chrystus łączy się nie tylko z Żydami, lecz także z poganami, również poganami niskiego i podłego stanu.

Być może urodziliście się w marnej rodzinie i macie żalosne pochodzenie, ale nie przejmujcie się tym ani nie frustrujcie. Puśćcie to w niepamięć! Nie ma nic gorszego niż urodzić się z Moabitów. Dopóty jednak macie serce do tego, by szukać

Boga i Jego ludu, i dopóty wiążecie się z właściwą osobą, taką jak Boaz, uzyskacie podwójny udział radowania się Chrystusem (*The King's Antecedents and Status*, rozdz. 3).

Wybrać Boga i Jego królestwo

Zarówno mąż Rut, jak i jego brat zmarli i nie pozostawili po sobie żadnych potomków, a jej mąż nie miał innego brata, który mógłby ją poślubić i zrodzić dzieci dla jej męża. Niemniej jednak Rut poszła za swoją owdowiałą teściową do ziemi Judy i stała się obywatelką Izraela, i przyjęła Boga Izraela za swojego Boga.

Gdy jej teściowa nakazywała jej wrócić do własnego ludu i własnych bogów, Rut odparła: „Nie nalegaj na mnie, abym cię opuściła i odeszła od ciebie, albowiem dokąd ty pójdziesz i ja pójdę; gdzie ty zamieszkasz i ja zamieszkam; lud twój — lud mój, a Bóg twój — Bóg mój” (Rt 1:16). Rut wybrała Boży cel i Boże królestwo, żeby wraz z Bożymi wybranymi uczestniczyć w radowaniu się Chrystusem. Na koniec stała się ważnym przodkiem Chrystusa, kimś, kto pomógł w zrodzeniu Go w ludzkości (Mt 1:5).

Niezależnie od tego, kim jesteśmy i skąd pochodzimy, jeśli tylko mamy serce, które szuka Boga i Jego ludu, możemy zostać włączeni w Chrystusowe prawo pierworództwa.

Skorzystać z prawa do zbierania kłosów pozostałych po żniwach Bożych wybranych

Rut powróciła z teściową do Betlejem na początku zbiorów jęczmienia (Rt 1:22b). Wróciły one jednak z pustymi rękoma, nie miały nic i dlatego stały się osobami potrzebującymi wśród Bożych

EUROPEJSKA KONFERENCJA DLA MŁODZIEŻY W MAŁEM CICHEM

wybranych. Zgodnie z pełną miłości troską Boga, kiedy dzieci Izraela zbierały żniwa w swojej ziemi, miały nie kosić do końca rogów pól ani nie zbierać kłosów, które pozostały po żniwach; miały zostawiać je dla biednych i przybyszów (Kpł 23:22; 19:9–10). Jeśli zapomniały zabrać snop z pola, nie miały się po niego wracać; był on przeznaczony dla przybysza, sieroty i wdowy (Pwt 24:19). Rut przybyła do dobrej ziemi i na podstawie potrójnego statusu przybysza, biedaka i wdowy skorzystała z przysługującego jej prawa do zbierania kłosów pozostałych po żniwach. Kiedy je zbierała, nie zebrała; korzystała z przynależnego jej prawa. Rut, Moabitka, grzesznik z pogan, obca Bożym przymierzom (Ef 2:12), miała przywilej spożywania okruszków spod stołu, który był działem wybranych dzieci Bożych (Mt 15:25–28).

To obraz tego, że grzesznicy mają sposób, pozycję, przysposobienie i prawo do uczestnictwa w Chrystusie i radowania się Nim. W świetle Bożego zarządzenia zostaliśmy przysposobieni do tego, by korzystać z prawa do radowania się Chrystusem, i postawieni na pozycji, która nam to umożliwia. Nie musimy błagać Boga o to, żeby nas zbawił. Musimy iść do Niego i wziąć dla siebie Jego zbawienie. To najwyższa norma jeśli chodzi o przyjęcie ewangelii. Mamy pozycję, przysposobienie i prawo do tego, by domagać się od Boga zbawienia (*Truth Lessons, Level 3, t. 2, rozdz. 24*).

Boaz

Boaz wykupił dziedzictwo swojego krewnego i poślubił wdowę po nim (Rt 4:1–17); dzięki temu stał się znakomitym przodkiem Chrystusa, Jego wspaniałym sprzymierzeńcem. Ponieważ jesteśmy braćmi i Boazami, powinniśmy zadbać o Chrystusowe prawo pierworództwa innych, a nie tylko o własne. Innymi słowy, powinniśmy zadbać nie tylko o własne radowanie się Chrystusem, lecz także o radowanie się innych.

Rut była synową Noemi. Czytając tę historię, widzimy, że obie utraciły radość, prawo pierworództwa, ale zgodnie z Bożym przepisem można było to prawo przywrócić, wykupić. Wykupu

tego jednak musiał dokonać ktoś inny. Dzisiaj w życiu kościoła obowiązuje ta sama zasada. Jeśli utraciłem prawo pierworództwa, bracia mogą je dla mnie wykupić. Dość często kochani wierzący tracą radość z Chrystusa. W pewnym sensie stają się jak Noemi lub Rut. Jeśli tak, to musicie być Boazami, którzy mogą wykupić utracone prawo pierworództwa i poślubić wykupioną osobę.

Założmy, że prawdziwie jestem jak Rut, która straciła męża. Stracić męża to stracić radowanie się prawem pierworództwa. Przysługuje mi ono, ale nie mogę się nim cieszyć. Dlatego potrzebuję ciebie, mego brata, żebyś je wykupił. Musisz być jednak nieco bogatszy w Chrystusie. Musisz mieć jakieś bogactwa, które pozwolą ci wykupić moje prawo pierworództwa. Potem musisz zapłacić za odzyskanie mego prawa, a także mnie poślubić. Oznacza to, że wiążesz się ze mną. Takie duchowe powiązanie zaowocuje Obedem, dziadkiem Chrystusa. Boaz stał się jednym z praprzodków Chrystusa. W duchowym sensie był kimś, kto radował się największym i najbogatszym działem z Niego. Jeśli jakiś brat stanie się dla mnie Boazem, będzie on kimś, kto raduje się Chrystusem najwięcej. Ponieważ wykupił moje prawo pierworództwa i związał się ze mną, to związanie w Panu zaowocuje ostatecznie pełnym radowaniem się Chrystusem.

Dzisiaj w życiu kościoła potrzebujemy wielu Boazów. Księga Rut mówi nam o innym krewnym, nawet bliższym Rut niż Boaz. Człowiek ten jednak był egoistą; dbał tylko o własne prawo pierworództwa. Bał się, że gdy zadba o prawo pierworództwa kogoś innego, zepsuje własne. Taka właśnie panuje dzisiaj sytuacja. Niektórzy bracia powinni o mnie — biedną Rut — zadbać, ale w sferze duchowego radowania się Chrystusem są egoistami. Nawet w tej sferze można być egoistą. Ten jednak, kto jest Boazem, będzie wspaniałomyślny i zapłaci za wykupienie mojego prawa pierworództwa. Wszystko to wskazuje, że powinniśmy dbać nie tylko o własne radowanie się Chrystusem, lecz także o radowanie się innych. Im częściej tak będziemy czynili, tym lepiej (*Life-study of Matthew, pos. 3*).

Pytania do dyskusji:

1. W jaki sposób możemy szukać Boga i Jego ludu?
2. Jak po odniesionej porażce korzystasz z prawa do uczestnictwa w Chrystusie i radowania się Nim?
3. Jak możemy pomóc bratu lub siostrze w odzyskaniu ich prawa pierworództwa?

WZORY UKAZUJĄCE, JAK PROWADZIĆ ZWYCIĘSKIE ŻYCIE NA LINII ŻYCIA

Poselstwo piąte

Estera — otoczona ukrytą troską przez ukrywającego się Boga

Wersety biblijne: Iz 45:15; Est 1:1–2, 10–12, 19; 2:16–17; 3:1–5, 8–10; 4:14–16;
6:1–2; 7:1–2, 5–7, 9–10; 8:1–2.

I. Księga Estery to uroczą księgą, której centralnym tematem jest ukryta troska okazana przez ukrywającego się Boga i jawne ocalenie przez Niego podczas niewoli, w jakiej znajdował się Izrael; Bóg jest wszechobecny, a także wszechmogący, a mimo to się ukrywa; nikt nie wie, gdzie On jest — Iz 45:15:

- A. Podczas wieloletniej niewoli Bóg się ukrywał i wciąż się ukrywa; również dzisiaj, w wieku kościoła, Bóg się ukrywa — w. 15.
- B. Zarówno dla dzieci Izraela jak i dla nas dzisiaj wydaje się, że nie ma Boga we wszechświecie; musimy zdawać sobie sprawę z tego, że Bóg jest żywy i rzeczywisty, ale się ukrywa; jest Bogiem, który się ukrywa — w. 15; por. 1 Krl 19:11–12.

II. Księga Estery składa relację, która wyraźnie pokazuje, jak ukrywający się Bóg Izraela skrycie troszczył się o swoich uciskanych wybranych przebywających w rozproszeniu — 1:1 — 2:23:

- A. Po pierwsze, ukrywający się Bóg ustanowił w świecie pogańskim największego króla, który opływał w dobrobyt, moc i chwałę i panował nad wielkim imperium rozciągającym się od Indii aż do Etiopii (w Afryce) — 1:1–2.
- B. Po drugie, ukrywający się Bóg sprawił, że ten największy król pozbawił swoją królową godności królewskiej z powodu nieokazania przez nią posłuszeństwa jego słowu na wielkim przyjęciu, na którym obecni byli najwyżsi urzędnicy — w. 3–22.
- C. Na koniec, w swej ukrytej trosce ten ukrywający się Bóg wzbudził żydówkę Esterę, osieroconą dziewczynę, której największy król włożył na głowę koronę i uczynił swoją królową — 2:1–18, 19–23.
- D. Dzisiaj musimy zdać sobie sprawę z tego, że wszechmogący Bóg, któremu służymy, wciąż się ukrywa, zwłaszcza kiedy nam pomaga; nie widzimy Go, a On z pozoru nic dla nas nie robi; w rzeczywistości jednak cały czas jest z nami i w ukryciu wiele dla nas robi — por. Łk 24:15–16; J 20:14–16a.

III. Jawne ocalenie prześladowanych wybranych, którzy przebywali w niewoli, dokonane w skrytości przez ukrywającego się Boga, widoczne jest na przykładzie Mordochaja — Est 3:1 — 10:3:

- A. Po tych wydarzeniach król Achaszwerosz wyróżnił znacznie Hamana, potomka Agaga, i go wywyższył, i przyznał mu godność wyższą od innych książąt ze swego grona; potomkowie Agaga byli Bożymi wrogami — 3:1; 1 Sm 15:2–3; 8–12, 22.
- B. Wszyscy dworzanie królewscy, którzy stali w bramie królewskiej, klękali przed Hamanem i oddawali mu pokłon, lecz Mordochaj nie klękał ani nie oddawał mu pokłonu — Est 3:2.
- C. Haman wpadł we wściekłość i uknuł plan, aby nie tylko zabić Mordochaja, który odmówił oddania mu pokłonu, lecz także zniszczyć wszystkich Żydów i zagrabić po nich łup — 3:5–15:
 - 1. Mordochaj nakłaniał Esterę, by stanęła w obronie Bożego ludu, mówiąc: „Kto zaś wie, czy godności królewskiej nie osiągnęłaś właśnie na taki czas, jak obecny?” — 4:14.
 - 2. Estera odparła: „Udam się do króla, choć to jest wbrew prawu. Jeśli mam zginąć, to zginę” — 4:14–16.

EUROPEJSKA KONFERENCJA DLA MŁODZIEŻY W MAŁEM CICHEM

- D. Kiedy sen odbiegł króla, kazał on sobie przynieść księgę pamiętnych wydarzeń dziejowych i o nich mu czytano — 6:1:
1. Król znalazł zapisek, że to Mordochaj uratował go przed zamachem zgotowanym przez dwóch eunuchów i chciał przyznać mu odznaczenie i wyróżnienie — w. 3–11.
 2. Na uczcie, na którą przybyli król i Haman, królowa Estera wskazała, że Haman był niegodziwym przeciwnikiem i wrogiem, który zawiązał spisek, by zabić wszystkich Żydów — 7:1–10.
 3. Król od razu skazał Hamana na karę śmierci i rozkazał swoim dworzanom powiesić go na szubienicy, którą ten przygotował dla Mordochaja — 7:9 — 8:2.
 4. W Księdze Estery widzimy jawne, tryumfalne zwycięstwo Żydów — jawne ocalenie przez ukrywającego się Boga, który uratował ich przed prześladowcami — 8:3 — 10:3.

EUROPEJSKA KONFERENCJA DLA MŁODZIEŻY W MAŁEM CICHEM

WZORY UKAZUJĄCE, JAK PROWADZIĆ ZWYCIĘSKIE ŻYCIE NA LINII ŻYCIA

Poselstwo piąte – wersety

Estera – otoczona ukrytą troską przez ukrywającego się Boga

Wersety biblijne:

Iz 45:15

Zaprawdę Ty jesteś Bogiem, który się ukrywa, Boże Izraela, Zbawicielu!

Est 1:1–2, 10–12, 19,

- 1 I stało się za dni Achaszwerosza — a Achaszwerosz panował od Indii aż do Etiopii nad stu dwudziestu siedmiu prowincjami —
- 2 Otóż w tych dniach, król Achaszwerosz zasiadał na swoim tronie królewskim na zamku w Suzie.
- 10 Siódmego dnia, gdy król dobrze sobie podochocił winem, kazał Mechumanowi, Bizzecie, Charbonie, Bigcie, Abagcie, Zeterowi i Karkasowi, siedmiu eunuchom, usługującym królowi Achaszweroszowi,
- 11 Przeprowadzić przed oblicze królewskie królową Waszti w koronie królewskiej celem pokazania ludowi i księżetom jej urody, gdyż była ona bardzo piękna.
- 12 Lecz królowa Waszti wzbraniała się przyjść na wezwanie królewskie przyniesione przez eunuchów. Król rozzłościł się bardzo i gniew w nim zapłonął.
- 19 Jeżeli król uzna to za dobre, niech wyjdzie od niego rozkaz królewski [...], że Waszti nie stanie już nigdy przed obliczem króla Achaszwerosza, a jej godność królewską niech król da innej, lepszej od niej.

Est 2:16–17

- 16 Estera zaś została zabrana do króla Achaszwerosza do pałacu królewskiego w dziesiątym miesiącu, to jest w miesiącu Tebet, w siódmym roku jego panowania.
- 17 Król pokochał Esterę bardziej niż wszystkie kobiety i ona znalazła łaskę i zyskała u niego względy ponad wszystkie dziewice. Toteż włożył diadem królewski na jej głowę i uczynił ją królową zamiast Waszti.

Est 3:1–5, 8–10

- 1 Po tych wydarzeniach król Achaszwerosz wyróżnił znacznie Hamana, syna Hammedaty, potomka Agaga, i wywyższył go, i przyznał mu godność wyższą od innych książąt ze swego grona.
- 2 Toteż wszyscy dworzanie królewscy, którzy należeli do orszaku królewskiego, klękali oddając pokłon Hamanowi, gdyż tak zarządził co do niego król. Lecz Mordochaj nie klękał i pokłonu mu nie oddawał.
- 3 Rzekli więc dworzanie królewscy, którzy należeli do orszaku królewskiego, do Mordochaja: Dlaczego ty przekraczasz zarządzenia królewskie?
- 4 Gdy zaś dzień po dniu mówili doń, a on ich nie usłuchał, donieśli o tym Hamanowi, aby się przekonać, czy Mordochaj będzie obstawał przy swoim, gdyż powiedział im, że jest Żydem.
- 5 Gdy zaś sam Haman stwierdził, że Mordochaj nie klęka przed nim i pokłonu mu nie oddaje, wpadł we wściekłość.
- 8 Wtedy rzekł Haman do króla Achaszwerosza: Jest jeden lud rozproszony między innymi ludami i oddzielony od innych ludów we wszystkich prowincjach twojego królestwa, mający inne prawa niż wszystkie ludy; nie przestrzegają oni praw królewskich, toteż nie jest rzeczą korzystną dla króla tak ich pozostawić.

EUROPEJSKA KONFERENCJA DLA MŁODZIEŻY W MAŁEM CICHEM

- 9 Jeżeli król uzna to za dobre, niech zostanie wydane zarządzenie, że mają być wytępieni, a wtedy ja odważę dziesięć tysięcy talentów srebra do rąk wykonawców, aby wnieśli je do skarbców królewskich.
- 10 Wtedy król zdjął sygnet ze swego palca i dał go Hamanowi, synowi Hammedaty, potomka Agaga, wrogowi Żydów.

Est 4:14–16

- 14 Bo jeśli ty w takim czasie będziesz milczeć, ratunek i ocalenie dla Żydów przyjdą skądinąd, lecz ty i dom twego ojca zginiecie. Kto zaś wie, czy godności królewskiej nie osiągnęłaś właśnie na taki czas, jak obecny?
- 15 Wtedy Estera przekazała Mordochajowi taką odpowiedź:
- 16 Idź i zbierz wszystkich Żydów, którzy się znajdują w Suzie, i poście za mnie; przez trzy doby nocą i dniem nie jedzcie i nie pijcie; również ja i moje służebnice tak będziemy pościć, a potem udam się do króla, choć to jest wbrew prawu. Jeśli mam zginąć, to zginę!

Est 6:1–2

- 1 Ponieważ tej nocy sen odbiegł króla, kazał sobie więc przynieść księgę pamiętnych wydarzeń dziejowych i o nich królowi czytano.
- 2 Znalazł się tam zapisek, że to Mordochaj zrobił doniesienie na Bigtanę i Teresza, dwóch eunuchów królewskich z grona stróżów progów, którzy przygotowali zamach na króla Achaszwerosza.

Est 7:1–2, 5–7, 9–10

- 1 Przybył tedy król wraz z Hamanem, aby ucztować u królowej Estery.
- 2 Również w drugim dniu rzekł król do Estery, napiwszy się wina: O cokolwiek poprosisz, królowo Estero, będzie ci dane, a życzenie twoje aż do połowy królestwa, będzie spełnione.
- 5 Na to król Achaszwerosz rzekł do królowej Estery: Kto to taki i gdzie jest ten, kto powziął ten zamysł, aby tak postąpić?
- 6 Estera odpowiedziała: Nieprzyjacielem i wrogiem jest Haman, ten zły człowiek. Wtedy Hamana ogarnął lęk przed królem i królową.
- 7 Wtedy król wściekły wstał od uczyty i udał się do ogrodu pałacowego, Haman zaś wstał, aby błagać królową Esterę o życie, widział bowiem, że nieszczęsny jego kres jest już u króla postanowiony.
- 9 Wtedy odezwał się do króla Charbona jeden z eunuchów: Oto w domu Hamana stoi już szubienica na pięćdziesiąt łokci wysoka, sporządzona przez Hamana dla Mordochaja, który przecież korzystną radę dał niegdyś królowi. Rzekł więc król: Powieście go na niej.
- 10 Powiesili tedy Hamana na szubienicy, jaką przygotował dla Mordochaja. Potem wściekłość króla ustała.

Est 8:1–2

- 1 Tego dnia podarował król Achaszwerosz królowej Esterze dom Hamana, wroga Żydów, Mordochaj zaś uzyskał dostęp przed oblicze króla, gdyż Estera oznajmiła mu, kim on jest dla niej.
- 2 Zdjął tedy król swój sygnet, który odebrał Hamanowi, i dał go Mordochajowi. Estera zaś uczyniła Mordochaja przełożonym nad domem Hamana.

WZORY UKAZUJĄCE, JAK PROWADZIĆ ZWYCIĘSKIE ŻYCIE NA LINII ŻYCIA

Poselstwo piąte – spotkanie w grupach

Estera – otoczona ukrytą troską przez ukrywającego się Boga

Wersety do modlitewnego czytania:

- Iz 45:15** Zaprawdę Ty jesteś Bogiem, który się ukrywa, Boże Izraela, Zbawicielu!
- Est 4:14, 16b** Bo jeśli ty w takim czasie będziesz milczeć, ratunek i ocalenie dla Żydów przyjdą skądinąd, lecz ty i dom twego ojca zginiecie. Kto zaś wie, czy godności królewskiej nie osiągnęłaś właśnie na taki czas, jak obecny? [...] a potem udam się do króla, choć to jest wbrew prawu. Jeśli mam zginąć, to zginę!

Wyjątki z posługi:

Księga Estery to urocza księga, której centralnym tematem jest ukryta troska okazana przez ukrywającego się Boga i jawne ocalenie przez Niego podczas niewoli, w jakiej znajdował się Izrael. Bóg jest wszechobecny, a także wszechmogący, a mimo to się ukrywa. Nikt nie wie, gdzie On jest.

Lud Izraela w niewoli uległ rozproszeniu. Być może mówili oni poganom, pośród których mieszkali, że ich Bogiem jest Jahwe. Paganie, zwłaszcza władcy, mogli pytać Izraelitów: „Gdzie jest wasz Jahwe? Czy jest On rzeczywisty i żywy? Jeśli tak, to dlaczego jesteście w niewoli jako niewolnicy?”. Podczas wieloletniej niewoli Bóg się ukrywał i wciąż się ukrywa. Również dzisiaj, w wieku kościoła, Bóg się ukrywa. Zarówno dla dzieci Izraela jak i dla nas dzisiaj wydaje się, że Boga nie ma we wszechświecie. Musimy zdawać sobie sprawę z tego, że Bóg jest żywy i rzeczywisty, ale się ukrywa. Jest Bogiem, który się ukrywa (Iz 45:15).

Ponieważ Boży lud uległ degradacji i zepsuciu, Bóg skarcił go i ukarał, przekazując go jako niewolników pogańskim narodom. Jednak w Jego surowości kryje się miłosierdzie (Rz 11:22). Podczas gdy lud Izraela był w rozproszeniu i niewoli, Bóg troszczył się o niego w ukryty sposób, a we właściwym czasie przyszedł, żeby ich otwarcie zbawić. Nawet kiedy jeńcy izraelscy znajdowali się w najniższym położeniu, w dołku, Chrystus był wśród nich i wraz z nimi cierpiał (Za 1:7–17).

Z jednej strony, Bóg posłużył się pogańskimi narodami w charakterze narzędzi, za pomocą których skarcił swój lud. Z drugiej strony, ukrywający się Bóg był ze swoim ludem i się o niego troszczył. Na koniec Bóg posłużył się cesarstwem medo-perskim, by obalić cesarstwo babilońskie.

Cyrusa, króla Persji, nazwano nawet Bożym pasterczem, który miał spełnić Boże pragnienie (Iz 44:28), i Jego namaszczonego, który miał służyć Bożemu zamysłowi (45:1–4). Na podstawie tego widzimy, że ukrywający się Bóg uczynił wiele dla Izraela w ukryty sposób.

Istotną sprawą poruszaną przez Księgę Estery jest to, że Bóg, który wybrał Izraela, potomków Abrahama, na swoich wybranych, po oddaniu ich w niewolę pogańskim narodom stał się dla nich ukrytym Bogiem, który troszczył się o nich w ukryciu i zbawił jawnie w tajemnicy (Iz 45:15). Z tego właśnie powodu księga ta nie wymienia imienia Boga nawet wtedy, kiedy powinno ono paść (Est 4:3, 16). Ponieważ księga ta ukazuje nam ukrytego Boga, nie wymienia Jego imienia.

Nasz Bóg jest wszechobecny, wszechmogący, miłosierny i pełen przebaczenia. Mimo iż jest takim Bogiem, to jest też Bogiem, który się ukrywa. Z tego względu ktoś mógłby nas zapytać: „Gdzie jest twój Bóg? Gdzie Jego królestwo?”. Gdy ktoś zadaje nam podobne pytania, możemy udzielić następującej odpowiedzi: „Mój Bóg jest ukryty. Nie mogę Go zobaczyć i ty też nie. Ale musisz wiedzieć, że prędzej czy później mój ukryty Bóg przyjdzie, by coś dla mnie zrobić i zająć się tymi, którzy w Niego nie wierzą”.

Mogę o tym zaświadczyć ze swego doświadczenia. Ponad czterdzieści pięć lat temu razem z kilkoma innymi współpracownikami zaareztowało mnie i uwięziło małe chińskie wojsko, które zdradziło Chiny i pracowało dla japońskiej żandarmerii. Wstrząsnęło to całą chrześcijańską społecznością w tamtym mieście, ponieważ wierzący wiedzieli, że z łatwością mogą nas oni zabić, jak

EUROPEJSKA KONFERENCJA DLA MŁODZIEŻY W MAŁEM CICHEM

innych Chińczyków, którzy dostali się w ręce japońskiego najeźdźcy. Nie wiedzieliśmy, czego się spodziewać, ale ukrywający się Bóg zainterweniował we wspólny sposób i posłużył się konkretną osobą jako naszą Esterą.

Żona kapitana chińskiego wojska podległego japońskiej żandarmerii była żoną mojego kolegi ze szkoły, który zmarł na gruźlicę. Kiedy on leżał na łożu śmierci, jego żona poprosiła mnie, bym go odwiedził, co też uczyniłem, i przeprowadziłem z nim serdeczną rozmowę. On potem umarł, a za jakiś czas ona ponownie wyszła za mąż. Po tym, jak zostałem aresztowany i uwięziony, lekarz, który spotykał się zarówno z nami, jak i z innymi chrześcijanami, usłyszał o sytuacji, w jakiej się znalazłem. Poszedł porozmawiać z tą kobietą, która poślubiła kapitana chińskiego wojska. Byli oni bliskimi przyjaciółmi. Lekarz, który się z nami spotykał, powiedział jej o uwięzieniu mnie i kilku innych i że powinna poprosić swego męża, by nas uwolnił. Jeszcze tego samego dnia porozmawiała o nas ze swoim mężem. On ją kochał i był chętny spełnić jej prośbę.

Owej nocy przyszedł, by nas osądzić. Wyprawiono nas z celi i stanęliśmy przed nim, oczekując na sąd. Mnie przesłuchano jako pierwszego. On spojrzał na mnie, zapytał o moje imię i powiedział, że wszystko jest w porządku i mogę iść do domu. To samo powiedział innym, których aresztowano wraz ze mną. W tamtej chwili nikt z nas nie wiedział, co się wydarzyło za kulisami. Później uświadomiłem sobie, że ukrywający się Bóg w swej tajemniczej mądrości przygotował dla nas Esterę. Wzbudził chińską wdowę, która stała się żoną kogoś, kto miał nas sądzić. Tak jak król Persji wysłuchał Estery i powodowany miłością do niej uczynił wedle tego, co powiedziała, tak ten człowiek wysłuchał swej żony i zwolnił nas z więzienia. To bez wątpienia wydarzyło się dzięki trosce okazanej przez ukrywającego się Boga.

Musimy zdać sobie sprawę z tego, że wszechmogący Bóg, któremu służymy, wciąż się ukrywa, zwłaszcza kiedy nam pomaga. Nie widzimy Go, a On z pozorów nic dla nas nie robi. W rzeczywistości jednak cały czas jest z nami i w ukryciu wiele dla nas robi (*Life-study of Esther*, pos. 1–2).

Pytania do dyskusji:

1. Zastanówcie się razem w grupie, jak ukrywający się Bóg troszczy się o was w ukryciu.
2. Miejcie ze sobą społeczność na temat tego, jak możemy poznać Boga, nawet jeśli Go nie widzimy.
3. Porozmawiajcie o tym, dlaczego tak trudno jest mówić przyjaciółom o Panu.

WZORY UKAZUJĄCE, JAK PROWADZIĆ ZWYCIĘSKIE ŻYCIE NA LINII ŻYCIA

Poselstwo szóste

Towarzysze Daniela — w piecu z Chrystusem

Wersety biblijne: Dn 2:13, 17; 3:1–30; Obj 12:11; Flp 4:11–13; 2 Kor 12:9.

- I. Zasadę Pańskiego odzyskiwania widzimy „Daniela i jego towarzyszy” (Chananiasa, Miszaela i Azariasza), którzy byli całkowicie jedno z Bogiem w swoim zwycięstwie odniesionym nad szatańskimi knowaniami — Dn 2:13, 17; por. Obj 17:14; Mt 22:14.**
- II. Daniel i jego towarzysze odnieśli zwycięstwo nad pokusą oddawania czci bożkom — Dn 3:1–30:**
- A. Nebukadnesar zrobił wielki posąg ze złota o wysokości sześćdziesięciu łokci (trzydziestu metrów) i postawił go na równinie Dura w prowincji babilońskiej; rozesłał słowo, żeby zebrać się na poświęcenie posągu i rozkazał wszystkim narodom, plemionom i językom oddać pokłon złotemu posągowi — w. 1–7.
- B. Trzej towarzysze Daniela sprzeciwili się diabelskiemu oddawaniu czci, odmawiając złożenia pokłonu posągowi; Chaldejczycy, którzy zazdrościli Danielowi i jego towarzyszom, na podstawie ich odmowy wnieśli oskarżenie przeciwko nim przed Nebukadnesarem — w. 8–12.
- C. Nebukadnesar w gniewie i złości kusił młodych zwycięzców; dał im jeszcze jedną szansę, by oddali cześć złotemu posągowi, i groził, że wrzuci ich do rozpalonego pieca ognistego; odpowiedź, jakiej udzielili trzej młodzi zwycięzcy Nebukadnesarowi, była nieuprzejma i bardzo śmiała — w. 13–18:
1. Wprawdzie byli oni bardzo śmiali, jednak nie byli zbyt doświadczeni, a w ich odpowiedzi przewijała się naturalna myśl; powiedzieli, że Bóg może ich wybawić z rozpalonego pieca; w rzeczywistości Bóg nie musiał ich wybawiać z pieca; zostawił ich w piecu i sprawił, że ogień nie wywołał żadnych skutków — w. 17, 25; Obj 12:11.
 2. Gdyby mieli więcej doświadczenia związanego z Bożą ekonomią, cieszyliby się z wrzucenia do rozpalonego pieca, ponieważ gdy oni tam wejdą, przyjdzie Bóg; zamieni On piec w bardzo przyjemne miejsce.
- D. Nebukadnesar kazał rozpalić piec siedem razy mocniej niż zwykle i żeby najmocniejsi mężowie z jego wojska związali zwycięzców i wrzucili ich do rozpalonego pieca ognistego — Dn 3:19–21:
1. Król zdumiał się na widok czterech rozwiązanych mężczyzn, przechadzających się pośród ognia i nie mających żadnego uszkodzenia ciała; wygląd czwartej osoby podobny był do syna bogów — w. 24–25.
 2. Czwartą osobą był Chrystus; przyszedł On, by być z cierpiącą trójką prześladowanych zwycięzców i uczynić ogień przyjemnym miejscem, po którym można się przechadzać — Flp 4:11–13.
 3. Król podszedł do drzwi rozpalonego pieca ognistego i zawołał do młodych zwycięzców, żeby wyszli z ognia, i zobaczył, że ogień nie wywołał u nich żadnych skutków — Dn 3:26–27; 2 Kor 12:9.

EUROPEJSKA KONFERENCJA DLA MŁODZIEŻY W MAŁEM CICHEM

WZORY UKAZUJĄCE, JAK PROWADZIĆ ZWYCIĘSKIE ŻYCIE NA LINII ŻYCIA

Poselstwo szóste – wersety

Towarzysze Daniela – w piecu z Chrystusem

Wersety biblijne:

Dn 2:13, 17

- 13 A gdy wydano rozkaz stracenia mędrców, miano stracić także Daniela i jego towarzyszy.
17 Potem pobiegł Daniel do domu i opowiedział tę rzecz swoim towarzyszom: Chananiaszowi, Miszaelowi i Azariaszowi,

Dn 3:1–30

- 1 Król Nebukadnesar kazał zrobić posąg ze złota, sześćdziesiąt łokci wysokości, sześć łokci szerokości, i postawił go na równinie Dura w prowincji babilońskiej.
2 Potem król, Nebukadnesar wysłał posłów, aby zebrano satrapów, namiestników, zwierzchników, skarbników, sędziów, doradców, urzędników i wszystkich zarządców prowincji, aby przybyli na poświęcenie posągu, który wznosił król Nebukadnesar.
3 Zgromadzili się więc satrapowie, namiestnicy, zwierzchnicy, doradcy, skarbnicy, sędziowie, urzędnicy i wszyscy zarządcy prowincji na poświęcenie posągu, który wznosił król Nebukadnesar, i stanęli przed posągiem, który wznosił król Nebukadnesar.
4 A herold zawołał potężnym głosem: Rozkazuję wam narody, plemiona i języki:
5 W chwili, gdy usłyszycie głos rogu, fletu, cytry, harfy, lutni, dud i wszelkiego rodzaju instrumentów muzycznych, padnijcie i oddajcie pokłon złotemu posągowi, który wznosił król Nebukadnesar.
6 Kto zaś nie upadnie i nie odda pokłonu, ten będzie natychmiast wrzucony do wnętrza rozpalonego pieca ognistego.
7 Gdy tylko cały lud usłyszał głos rogu, fletu, cytry, harfy i dud oraz wszelkiego rodzaju instrumentów muzycznych, narody, plemiona i języki upadły i oddały pokłon złotemu posągowi, który wznosił król Nebukadnesar.
8 Dlatego wtedy pewni mężowie chaldejscy wystąpili i złośliwie oskarżyli Żydów.
9 Odezwali się i tak rzekli do króla Nebukadnesara: Królu, żyj na wieki!
10 Ty, królu, wydałeś rozkaz, by każdy, kto usłyszy głos rogu, fletu, cytry, harfy, lutni i dud oraz wszelkiego rodzaju instrumentów muzycznych, padł i oddał pokłon złotemu posągowi;
11 Kto by zaś nie upadł i nie oddał pokłonu, ten będzie wrzucony do wnętrza rozpalonego pieca ognistego.
12 Są mężowie judzcy, którym powierzyłeś zarząd prowincji babilońskiej: Szadrak, Meszak i Abed-Nego; ci mężowie nie zważają na twój rozkaz, o królu, nie czczą twojego boga i nie oddają pokłonu złotemu posągowi, który ty wzniosłeś.
13 Wtedy Nebukadnesar w gniewie i złości kazał przyprowadzić Szadraka, Meszaka i Abed-Nego. Przyprowadzono więc tych mężów przed króla.
14 Nebukadnesar odezwał się i rzekł do nich: Czy to prawda, Szadraku, Meszaku i Abed-Nego, że nie czcicie mojego boga i nie oddajecie pokłonu złotemu posągowi, który wzniosłem?
15 Gdy więc teraz usłyszycie głos rogu, fletu, cytry, harfy, lutni, dud oraz wszelkiego rodzaju instrumentów muzycznych, bądźcie gotowi upaść i oddać pokłon posągowi, który ja wzniosłem; bo jeżeli nie oddacie pokłonu, będziecie natychmiast wrzuceni do wnętrza rozpalonego pieca ognistego, a który bóg wyrwie was z mojej ręki?
16 Wtedy Szadrak, Meszak i Abed-Nego odpowiedzieli królowi Nebukadnesarowi: My nie mamy potrzeby odpowiadać ci na to.
17 Jeżeli nasz Bóg, któremu służymy, może nas wyratować, wyratuje nas z rozpalonego pieca ognistego i z twojej ręki, o królu.

EUROPEJSKA KONFERENCJA DLA MŁODZIEŻY W MAŁEM CICHEM

- 18 A jeżeli nie, niech ci będzie wiadome, o królu, że twojego boga nie czcimy i złotemu posągowi, który wzniosłeś, pokłonu nie oddamy.
- 19 Wtedy Nebukadnesar bardzo się rozgniewał na Szadraka, Mészaka i Abed-Nega i wyraz jego twarzy zmienił się. Odezwał się więc i kazał rozpalić piec siedem razy bardziej niż go zwykle rozpalano.
- 20 I najmocniejszym mężom w swoim wojsku rozkazał związać Szadrak, Mészaka i Abed-Nega i wrzucić ich do rozpalonego pieca ognistego.
- 21 Wtedy związano tych mężów w ich płaszczach, tunikach, czapkach i w pozostałych ubraniach i wrzucono do wnętrza rozpalonego pieca ognistego.
- 22 Ponieważ jednak rozkaz królewski był tak surowy, a piec był tak bardzo rozpalony, płomień ognia strawił tych mężów, którzy wnosili Szadraka, Mészaka i Abed-Nega.
- 23 A ci trzej mężowie: Szadrak, Mészak i Abed-Nego wpadli związani do wnętrza rozpalonego pieca.
- 24 Wtedy król Nebukadnesar przeląkł się, szybko powstał, odezwał się i zapytał swych doradców: Czy nie trzech związanych mężów wrzuciliśmy do ognia? Ci odpowiadając rzekli do króla: Prawda, królu.
- 25 A on odpowiadając rzekł: Oto ja widzę czterech mężów rozwiązanych, przechadzających się pośród ognia, i nie ma na nich żadnego uszkodzenia, a wygląd czwartej osoby podobny jest do syna bogów.
- 26 Wtedy Nebukadnesar zbliżył się do otworu rozpalonego pieca ognistego, odezwał się i rzekł: Szadraku, Mészaku i Abed-Nego, słudzy Boga Najwyższego: Wyjdźcie i przyjdźcie tutaj! Na to Szadrak, Mészak i Abed-Nego wyszli ze środka ognia.
- 27 I zgromadzili się satrapowie, namiestnicy, zwierzchnicy i doradcy króla, i widzieli, że ogień nie ogarnął ciał tych mężów i włos ich głowy nie był spalony, a ich odzienia nie były zniszczone ani też swąd ognia ich nie przeniknął.
- 28 Nebukadnesar odezwał się i rzekł: Błogosławiony niech będzie Bóg Szadraka, Mészaka i Abed-Nega, który posłał swojego anioła i wyratował swoje sługi, którzy na nim polegali, którzy zmienili rozkaz królewski, a swoje ciała ofiarowali, byle tylko nie służyć i nie oddać pokłonu żadnemu innemu bogu jak tylko swojemu.
- 29 Dlatego wydaję rozkaz: Ktokolwiek, należący do jakiegoś ludu, plemienia i języka, wypowie bluźnierstwo przeciwko Bogu Szadraka, Mészaka i Abed-Nega, będzie rozsiekany na kawałki, a jego dom zamieniony w kupę gruzu, gdyż nie ma innego Boga, który by mógł wybawić jak ten.
- 30 Potem król przywrócił Szadrakowi, Mészakowi i Abed-Negowi dawne powołanie w prowincji babilońskiej.

Obj 12:11

I zwyciężyli go z powodu krwi Baranka i z powodu słowa swego świadectwa, i nie ukochali swego życia duszowego aż po śmierć.

Flp 4:11–13

- 11 Nie że mówię wskutek niedostatku, bo nauczyłem się zadowalać tym, co mam, w każdych okolicznościach, w jakich jestem.
- 12 Umieć być skromnie zaopatrzoną, i umieć obfitować; w każdej rzeczy i we wszystkich rzeczach poznałem sekret tego, jak i być nasyconym, i być głodnym; i obfitować, i cierpieć niedostatek.
- 13 Wszystko mogę w Tym, który mnie umacnia.

2 Kor 12:9

A On mi powiedział: Moja łaska jest wystarczająca dla ciebie, bo moja moc doskonali się w słabości. Najchętniej więc będę się raczej chlubił w moich słabościach, aby zaprzybytkowała nade mną moc Chrystusa.

WZORY UKAZUJĄCE, JAK PROWADZIĆ ZWYCIĘSKIE ŻYCIE NA LINII ŻYCIA

Poselstwo szóste – spotkanie w grupach

Towarzysze Daniela – w piecu z Chrystusem

Wersety do modlitewnego czytania:

- Obj 12:11** I zwyciężyli go z powodu krwi Baranka i z powodu słowa swego świadectwa, i nie ukochali swego życia duszowego aż po śmierć.
- 2 Kor 12:9** A On mi powiedział: Moja łaska jest wystarczająca dla ciebie, bo moja moc doskonali się w słabości. Najchętniej więc będę się raczej chlubił w moich słabościach, aby zaprzybytkowała nade mną moc Chrystusa.

Wyjątki z posługi:

W trzecim rozdziale szatan obrał strategię uwiedzenia młodych zwycięzców spośród pokonanych Bożych wybranych w kwestii oddawania czci bożkom wskutek ślepoty Nebukadnesara (Dn 3:1–7). Król zrobił wielki posąg ze złota o wysokości sześćdziesięciu łokci (trzydzieści metrów) i postawił go na równinie Dura w prowincji babilońskiej (w. 1). Być może skłoniło go do tego wytłumaczenie snu, jakie otrzymał w rozdziale drugim. Rozesłał słowo, żeby zebrać wysokich urzędników i innych oficerów i wszystkich władców prowincji na poświęcenie posągu, który wznosił, i rozkazał wszystkim narodom, plemionom i językom oddać pokłon złotemu posągowi (w. 2–5). Kto zaś nie upadnie i nie odda pokłonu, zostanie wrzucony do wnętrza rozpalonego pieca ognistego (w. 6). Trzej towarzysze Daniela znaleźli się wśród wysokich urzędników, ale Daniel, szef prefektów postawionych nad wszystkimi mędrkami w prowincji babilońskiej, był nieobecny. To się raczej nie zdarzało. Sądzę, że Daniel przebywał w jakimś ukrytym miejscu i modlił się o tę sytuację.

Trzej towarzysze Daniela, młodzi zwycięzcy spośród jeńców żydowskich, powstali przeciwko diabelskiemu oddawaniu czci i zostali oskarżeni przez Chaldejczyków (w. 8–12). Chaldejczycy pozazdrościli Danielowi i jego towarzyszom i wykorzystali ich sprzeciw wobec czczenia złotego posągu do tego, by oskarżyć ich przed Nebukadnesarem.

Nebukadnesar w gniewie i złości kusił młodych zwycięzców, dając im kolejną szansę, by oddali cześć jego złotemu posągowi, i grożąc, że wrzuci ich do rozpalonego pieca ognistego (Dn 3:13–15).

Trzej zwycięzcy odpowiedzieli: „Jeżeli nasz Bóg, któremu służymy, może nas wyratować, wyratuje

nas z rozpalonego pieca ognistego i z twojej ręki, o królu.” (w. 17). Ich odpowiedź dla Nebukadnesara była nieuprzejma i bardzo śmiała (w. 16–18). Było w niej wciąż coś z naturalnego myślenia. Powiedzieli oni, że Bóg może uwolnić ich z pieca. On zaś zachował ich w piecu i sprawił, że ogień nie wywołał u nich żadnych skutków (w. 25). Cechowała ich śmiałość, lecz nie byli zbyt duchowi. Gdyby byli duchowi, powiedzieliby: „Nebukadnesarze, cieszymy się, że idziemy do pieca ognistego, bo gdy tam wejdziemy, przyjdzie Bóg. Zamieni On piec w bardzo przyjemne miejsce”.

Nebukadnesar bardzo się rozzłościł, a wyraz jego twarzy zmienił się w stosunku do młodych zwycięzców. Poleciał, by rozgrzano piec siedmiokrotnie mocniej niż zwykle oraz aby najmocniejsi mężowie z jego wojska zwiążali zwycięzców i wrzucili ich do rozpalonego pieca ognistego (w. 19–21).

Mocarzy tych strawił płomień, a trzej młodzi zwycięzcy, związani, wpadli do środka (w. 22–23).

Zdumiony Nebukadnesar powiedział swoim doradcom: „Czy nie trzech związanych mężów wrzuciliśmy do ognia? [...] Oto ja widzę czterech mężów rozwiązanych, przechadzających się pośród ognia, i nie ma nich żadnego uszkodzenia, a wygląd czwartej osoby podobny jest do syna bogów” (3:24–25). Tym czwartym mężczyzną był Chrystus. Przyszedł On, by być jedno z cierpiącą trójką prześladowanych zwycięzców i uczynić ogień przyjemnym miejscem, po którym można się przechadzać.

Nam naturalnie w takiej sytuacji przyszłoby do głowy uciec przed ogniem tarapatów, w jakich się znajdujemy. Może wydaje się nam, że jeżeli mamy trudnego męża albo kłopotliwą żonę, po-

EUROPEJSKA KONFERENCJA DLA MŁODZIEŻY W MAŁEM CICHEM

winniśmy modlić się i prosić Boga, by wybawił nas z tej sytuacji. Pan jednak powiedziałby: „Wcale nie chcę ratować cię z trudności twojego małżeństwa. Przeciwnie, zachowam cię w nim i przyjdę, aby uprzyjemnić ci tam pobyt”.

Gdy wróg wrzuca nas do pieca, powinniśmy zrozumieć, że nie ma potrzeby prosić Pana, aby nas stamtąd wyratował. Pan przyjdzie i będzie z nami w naszym cierpieniu, uprzyjemniając nam pobyt w takich okolicznościach. Mogę o tym zaświadczyć na podstawie własnego doświadczenia, gdy zostałem uwięziony podczas napaści armii japońskiej na Chiny. Podczas gdy wtedy cierpiałem, Pan był ze mną. Pewnego dnia, gdy z Nim rozmawiałem, czułem w głębi, że jest w tym więzieniu razem ze mną. Płakałem przed Nim i mówiłem: „Panie, Ty wiesz, dlaczego tu jestem”. Zamiast natychmiast mnie stamtąd wyrwać, Pan swoją obecnością uczynił to więzienie przyjemnym miejscem. Tak jak Pan był razem z cierpiącymi zwycięzcami w Babilonie, tak też będzie z nami w naszym cierpieniu dzisiaj.

Nebukadnesar podszedł do drzwi pieca ogniowego i rzekł do młodych zwycięzców: „Słudzy Boga Najwyższego: Wyjdźcie i przyjdźcie tutaj!” (w. 26). Młodzi zwycięzcy wyszli wtedy z ognia, i wszyscy wysocy urzędnicy i doradcy króla zobaczyli, że ogień nie ogarnął ich ciał ani nie spalił ich włosów i nie zniszczył im odzienia, ani nie przeniknął ich swąd ognia (w. 27).

Nebukadnesar odezwał się i rzekł: „Błogosławiony niech będzie Bóg Szadraka, Mészaka

i Abed-Nega, który posłał swojego anioła i wyratował swoje sługi, którzy na nim polegali, którzy zmienili rozkaz królewski, a swoje ciała ofiarowali, byle tylko nie służyć i nie oddać pokłonu żadnemu innemu bogu jak tylko swojemu” (w. 28). Trzej młodzi zwycięzcy nie zniweczyli po prostu słowa królewskiego — oni je zmienili. Nie przejęli się tym słowem, ale zmienili jego naturę i ofiarowali swe ciała, byle tylko nie służyć i nie oddać pokłonu żadnemu innemu bogu jak tylko swojemu.

Nebukadnesar wydał dekret: ktokolwiek, należący do jakiegoś ludu, plemienia czy języka, wypowie coś obraźliwego na Boga Szadraka, Mészaka i Abed-Nega, będzie rozsiekany na kawałki, a jego dom zamieniony w kupę gruzu, gdyż nie ma innego Boga, który w taki sposób mógłby wybawić (w. 29). Potem król przywrócił Szadrakowi, Mészakowi i Abed-Negowi dawne powołanie w prowincji babilońskiej (w. 30).

Trzej młodzi zwycięzcy odnieśli zwycięstwo nad pokusą bałwochwalstwa. Cały wszechświat ujrzał, że odrzucili oni diabelski kult. Bóg mógł poszczycić się przed szatanem, że nawet na jego terytorium On, Bóg, ma ludzi, którzy oddają Mu cześć, ludzi, którzy nie przejmują się szatanem. Dzisiaj w tym mrocznym wieku wszystko zdaje się nas zniechęcać. Istnieje jednak wciąż grono zwycięzców, którzy stają na przekór dominującej tendencji i oddają Bogu cześć, niosą Jego świadectwo i dbają o Jego interesy na ziemi (*Life-study of Daniel*, pos. 5).

Pytania do dyskusji:

1. Miejcie społeczność między sobą o tym, jak czasem znajdujemy się w piecu; czy uświadamialiście sobie wtedy, że Pan był z wami w tamtej sytuacji?
2. Jak możemy doświadczać Pańskiej obecności w trudnych okolicznościach?
3. Czy macie towarzyszy, z którymi możecie się modlić, być i przechodzić przez różne rzeczy?

EUROPEJSKA KONFERENCJA DLA MŁODZIEŻY W MAŁEM CICHEM

WZORY UKAZUJĄCE, JAK PROWADZIĆ ZWYCIĘSKIE ŻYCIE NA LINII ŻYCIA

Poselstwo siódme

Józef i Maria — posłuszeństwo, współdziałanie i poddanie się

Wersety biblijne: Mt 1:18–24; Łk 1:26–38.

I. Józef i Maria byli biedni i mieszkali w pogardzanej krainie, jaką była Galilea, w Nazarecie — Łk 1:26:

- A. Józef był potomkiem Salomona, syna Dawida, a Maria — potomkiem Natana, innego syna Dawida — Mt 1:16; Łk 1:27.
- B. Kiedy oni oboje się pobrali, to ponieważ byli biedni, mieszkali w Nazarecie, pogardzanym mieście w Galilei, która była pogardzaną krainą — w. 26.

II. W świetle Ewangelii Mateusza 1:19–25 narodziny Chrystusa dokonały się dzięki posłuszeństwu i współpracy okazanej przez Józefa:

- A. Poczęcie Pana Jezusa jest tajemnicze; począł się On z Ducha Świętego w łonie Marii — w. 18.
- B. Nim Józef i Maria zeszli się jako mąż i żona, Maria okazała się brzemienna; z tego powodu Józef miał wątpliwości co do tego małżeństwa — w. 18–20; Łk 1:26.
- C. Wówczas ukazał się mu anioł Pański we śnie i powiedział, żeby nie bał się brać Marii za żonę, ponieważ to, „co zostało w niej zrodzone, jest z Ducha Świętego” — Mt 1:20.
- D. Ponieważ Józef rozmyślał, Bóg miał sposobność do niego przemówić i go poprowadzić — w. 20–23.
- E. „Skorzystam teraz z okazji i coś powiem do młodzieży: nie podejmujcie pochopnych decyzji ani nie działajcie pośpiesznie; zwolnijcie i dajcie Panu szansę ingerencji; przynajmniej przeczekajcie jedną noc z daną sprawą” (*Life-study of Matthew*, s. 56).
- F. Józef posłuchał się słowa anioła — w. 24.
- G. Narodziny Chrystusa wiele go kosztowały, ponieważ doznał wstydu.

III. W świetle Ewangelii Łukasza 1:26–38 do narodzin Chrystusa doszło dzięki poddaniu się Marii:

- A. „Teraz powiem coś do młodzieży; dla młodej dziewczycy, jaką była Maria, niełatwo było przyjąć poruczenie poczęcia dziecka; ja na jej miejscu powiedziałbym: »Panie, poproś mnie o coś innego, a zrobię to«” (*Life-study of Matthew*, s. 55).
- B. Po wysłuchaniu anioła Maria powiedziała: „Oto niewolnica Pana; niech mi się stanie według twego słowa” — Łk 1:38.
- C. Może to się wydawać proste, ale cena była niezwykle wysoka.
- D. Aby zrodzić Chrystusa, Maria zapłaciła bardzo wysoką cenę — kosztowało to ją całą jej istotę.

IV. Mimo że Maria była młodą kobietą, bardzo dobrze знаła Stary Testament i w swojej pochwalie złożonej Bogu mogła zacytować z niego wersety — w. 46–55:

- A. Pochwała wygłoszona przez Marię wskazuje, że aby Bóg mógł się nami posłużyć, musimy posiadać pewne kwalifikacje; jedną z nich jest właściwa znajomość Słowa Bożego.
- B. „Mam nadzieję, że w tej kwestii młodzież nauczy się czegoś zwłaszcza od Marii; czy myślisz o tym, żeby Pan użył cię do zrodzenia czegoś z Niego [...]? Jeśli tak, to musisz się do tego nadać, a mianowicie być wypełniony Pismem Świętym, wypełniony Słowem Bożym” (*Life-study of Luke*, s. 34).

EUROPEJSKA KONFERENCJA DLA MŁODZIEŻY W MAŁEM CICHEM

WZORY UKAZUJĄCE, JAK PROWADZIĆ ZWYCIĘSKIE ŻYCIE NA LINII ŻYCIA

Poselstwo siódme – wersety

Józef i Maria – posłuszeństwo, współdziałanie i poddanie się

Wersety biblijne:

Mt 1:18–24

- 18 A pochodzenie Jezusa Chrystusa było takie: Jego matka, Maria, po zaręczeniu z Józefem, zanim zeszli się razem, okazała się być w ciąży z Ducha Świętego.
- 19 Józef zaś, jej mąż, będąc człowiekiem sprawiedliwym i nie chcąc jej zniesławić, zamierzał potajemnie ją odprawić.
- 20 Gdy jednak nad tym rozmyślał, oto anioł Pana ukazał mu się we śnie, mówiąc: Józefie, synu Dawida, nie bój się wziąć do siebie Marii, twojej żony; to bowiem, co zostało w niej zrodzone, jest z Ducha Świętego.
- 21 Urodzi ona syna i nadasz Mu imię Jezus, bo to On zbawi swój lud od jego grzechów.
- 22 A stało się to wszystko, aby się wypełniło to, co powiedział Pan przez proroka, mówiącego:
- 23 „Oto dziewica będzie w ciąży i urodzi syna, i nadadzą Mu imię Emmanuel” (co w tłumaczeniu znaczy: Bóg z nami).
- 24 Gdy Józef obudził się ze snu, zrobił tak, jak mu nakazał anioł Pana, i wziął swoją żonę do siebie.

Łk 1:26–38

- 26 A w szóstym miesiącu anioła Gabriel został posłany od Boga do miasta w Galilei, o nazwie Nazaret,
- 27 Do dziewicy zaręczonej z mężczyzną o imieniu Józef, z domu Dawida; a dziewicy było na imię Maria.
- 28 Przyszedł do niej i powiedział: Raduj się, obdarzona łaską! Pan z tobą.
- 29 Ona zaś bardzo zaniepokoiła się na te słowa i zaczęła rozważać, co by to mogło być za pozdrowienie.
- 30 A anioł powiedział do niej: Nie bój się, Mario, znalazłaś bowiem łaskę u Boga.
- 31 I oto poczniesz w swoim łonie i urodzisz syna, i nadasz Mu imię Jezus.
- 32 Będzie On wielki i będzie nazwany Synem Najwyższego, a Pan Bóg da Mu tron Jego ojca, Dawida;
- 33 I będzie królował nad domem Jakuba na wieki, a Jego królestwu nie będzie końca.
- 34 Lecz Maria powiedziała do anioła: Jak to się stanie, skoro nie poznałam jeszcze mężczyzny?
- 35 A anioł, odpowiadając, rzekł do niej: Duch Święty zejdzie na ciebie i moc Najwyższego cię ocieni; dlatego też to święte, które się urodzi, będzie nazwane Synem Boga.
- 36 A oto Elżbieta, twoja krewna — ona także w swojej starości poczęła syna, i jest to już szósty miesiąc dla tej, którą nazywają nieplodną,
- 37 Ponieważ u Boga nie będzie niemożliwe żadne słowo.
- 38 Maria zaś powiedziała: Oto niewolnica Pana; niech mi się stanie według twego słowa. I odszedł od niej anioł.

EUROPEJSKA KONFERENCJA DLA MŁODZIEŻY W MAŁEM CICHEM

WZORY UKAZUJĄCE, JAK PROWADZIĆ ZWYCIĘSKIE ŻYCIE NA LINII ŻYCIA

Poselstwo siódme – spotkanie w grupach

Józef i Maria – posłuszeństwo, współdziałanie i poddanie się

Wersety do modlitewnego czytania:

- Mt 1:21, 23** Urodzi ona syna i nadasz Mu imię Jezus, bo to On zbawi swój lud od jego grzechów... „Oto dziewica będzie w ciąży i urodzi syna, i nadadzą Mu imię Emmanuel” (co w tłumaczeniu znaczy: Bóg z nami).
- Łk 1:38** Maria zaś powiedziała: Oto niewolnica Pana; niech mi się stanie według twego słowa.

Wyjątki z posługi:

Dzięki poddaniu się Marii

W świetle Ewangelii Łukasza 1:26–38 narodziny Chrystusa dokonały się dzięki poddaniu się Marii. W tym miejscu chciałbym powiedzieć słowo do młodzieży. Dla młodej dziewczycy, jaką była Maria, niełatwo było przyjąć poruczenie poczęcia dziecka. Ja na jej miejscu powiedziałbym: „Panie, poproś mnie o coś innego, a zrobię to. Nie proś mnie, bym poczęła dziecko! To po ludzku niemożliwe; ani moralne, ani etyczne. Nie mogę tego zrobić!”. Łatwo nam się czyta tę relację. Załóżmy jednak, że jakaś młoda siostra spośród nas miałaby przyjąć takie poruczenie dzisiejszego wieczoru. Czy przyjąłaby je? Ta sprawa nie jest mało znacząca. Maria mogła powiedzieć: „Gabrielu, nie wiesz, że już jestem zaręczona z mężczyzną? Jak mogłabym teraz począć dziecko?”. Kto spośród nas przyjąłby takie poruczenie? Gdyby anioł do was powiedział takie słowa, czy przyjęlibyście je?

Po wysłuchaniu anioła Maria powiedziała: „Oto niewolnica Pana; niech mi się stanie według twego słowa” (Łk 1:38). Może to się wydawać proste, ale cena była niezwykle wysoka. Aby urodzić Chrystusa, Maria zapłaciła bardzo wysoką cenę – zapłaciła całą swoją istotą. Nie jest łatwo urodzić Chrystusa; to nie jest tanie. Jeśli mamy urodzić Chrystusa, musimy ponieść koszt. Maria taki koszt poniosła.

Józef od razu zareagował i postanowił potajemnie Marię odprawić (Mt 1:19). Maria więc znalazła się w tarapatkach. Zapewniam was, że kiedykolwiek przyjmiecie poruczenie urodzenia Chrystusa, znajdziecie się w tarapatkach. Wszyscy aniołowie was rozumieją, ale nie rozumie tego żaden człowiek. Nie oczekujcie, że ktoś będzie taki, jak anioł Gabriel. Wszyscy was źle rozumieją. Tak napraw-

dę, ten, kto jest wam najbliższy, może rozumieć was najmniej. Niemniej jednak w dużej mierze narodziny Chrystusa dokonały się dzięki poddaniu się Marii.

Z mocy Ducha Świętego

Poczęcie Jezusa nie było jednak bezpośrednio związane z poddaniem się Marii. Poczęcie Jezusa było bezpośrednio związane z Duchem Świętym (w. 18, 20; Łk 1:35). Bez Ducha Świętego poddanie się Marii nic by nie znaczyło. Nie ważne, jak bardzo się poddamy, bez mocy Ducha Świętego nasze poddanie się nic nie znaczy. Nie przeceniajcie za bardzo swego poddania się. Nasze poddanie się znaczy niewiele; daje ono po prostu mocy Ducha Świętego sposobność do tego, by w nas wejść i czegoś dokonać.

Posłuszeństwo i współdziałanie Józefa

Poza Bożą suwerennością, poddaniem się Marii i mocą Ducha Świętego potrzeba było jeszcze posłuszeństwa i współdziałania Józefa (Mt 1:19–21; 24–25). Co by się stało, gdyby Józef nalegał na rozwód? On to planował zrobić. Jednakże był kimś, kogo Bóg wybrał do zrodzenia Chrystusa. Dlatego nie był taki szorstki ani szybki, a raczej taktowny i myślący. Ponieważ był wtedy młodym człowiekiem, skorzystam z tej sposobności, by skierować słowo do młodych ludzi: nie podejmujcie pochopnych decyzji ani nie działajcie pośpiesznie. Zwolnijcie i dajcie Panu szansę ingerencji. Przynajmniej przeczekajcie jedną noc z daną sprawą. Owej nocy anioł może przyjść i do was przemówić. Tak stało się w przypadku Józefa. Gdy nad tym rozmyślał, anioł Pański ukazał mu się we śnie (w. 20). Józef posłuchał się słowa anioła.

EUROPEJSKA KONFERENCJA DLA MŁODZIEŻY W MAŁEM CICHEM

Przypuśćmy, że zaręczyliście się z młodą dziewczyną, ale dowiadujecie się, że jest w ciąży. Czy wciąż byście ją wzięli? Wziąć taką kobietę to z pewnością wystawić się na wstyd. Dlatego nie tylko

Maria poniosła koszt, lecz także Józef. Narodziny Chrystusa wiele go kosztowały, ponieważ doznał wstydu (*Life-study of Matthew*, pos. 5).

Pytania do dyskusji:

1. Jak możemy dać Panu sposobność do tego, by wkroczył, gdy podejmujemy jakąś decyzję?
2. W jaki sposób ci, którzy są nam bliscy, mogą nas źle zrozumieć, gdy decydujemy się iść za Chrystusem?
3. W jaki sposób możemy napęłniać się właściwym poznaniem Słowa Bożego?

EUROPEJSKA KONFERENCJA DLA MŁODZIEŻY W MAŁEM CICHEM

WZORY UKAZUJĄCE, JAK PROWADZIĆ ZWYCIĘSKIE ŻYCIE NA LINII ŻYCIA

Poselstwo ósme

Pan Jezus — kuszony pod każdym względem podobnie jak my

Wersety biblijne: Mt 4:1–11; Hbr 4:15; 2:18.

I. Po ochrzczeniu się w wodzie i namaszczeniu Duchem Bożym człowiek Jezus poruszał się zgodnie z prowadzeniem Ducha; Duch poprowadził namaszczonego Króla, by kusił Go diabeł — Mt 4:1; Łk 4:1; Hbr 4:15; 2:18:

A. Ewangelia Mateusza 4:2 mówi, że Pan pościł przez czterdzieści dni i czterdzieści nocy; te czterdzieści dni i nocy to czas próby i cierpienia — por. Pwt 9:9, 18; 1 Krl 19:8.

B. Pan został poprowadzony, żeby pościł przez czterdzieści dni i czterdzieści nocy; kiedy te dni i noce minęły, był fizycznie głodny, i podszedł kusiciel, i powiedział do Niego: „Jeśli jesteś Synem Boga, powiedz, aby te kamienie stały się chlebem” — Mt 4:3:

1. Ta pierwsza próba dotyczyła kwestii ludzkiego życia, kwestii utrzymania; kwestia naszego codziennego życia głęboko nas dotyka; pod tym względem poddano próbie nawet Pana Jezusa.

2. Kusiciel kusił nowego Króla, by wystąpił z pozycji Syna Boga; On jednak odpowiedział słowem Pisma: „człowiek”, zaznaczając w ten sposób, że aby rozprawić się z wrogiem, staje na pozycji człowieka — w. 4.

a. Ze słów tych wynika, że Pan Jezus przyjmował słowo Boże w Piśmie Świętym jako chleb i nim żył.

b. Słowo to objawia, że gdy Pan Jezus pościł, to jadł; fizycznie pościł, ale duchowo jadł.

C. Druga próba dotyczy kwestii religii; w religii najbardziej pasjonujące są cuda; zgodnie z ludzkim wyobrażeniem każda religia, w której nie dzieją się cuda, jest bezsilna; najpotężniejsza religia to taka, w której mają miejsce cuda — w. 5–6:

1. Jeśli diabeł nie kusi nas w kwestii życia codziennego, to będzie nas kusił w kwestii religii; możecie pragnąć być kimś wielkim w religii, kimś, kogo uznaje się za potężnego człowieka.

2. Pan Jezus rzekł do szatana: „Nie będziesz wystawiał na próbę Pana, Boga swego”; nie wystawiamy Boga na próbę; nie stawajmy na skrzydle świątyni i nie rzucamy się w dół; Pan Jezus przewyciężył kusiciela przez to, że nie przyjął propozycji wystawienia Boga na próbę — w. 7.

D. Trzecia pokusa to kwestia chwały tego świata, awansu, ambicji, pozycji i obiecującej przyszłości; to wszystko to chwała tego świata — w. 8–9; Łk 4:6; J 12:31:

1. Pokusy, na jakie wystawia nas przebiegły wróg, zawsze przychodzą w następujący sposób: po pierwsze, w sferze ludzkiego życia codziennego; po drugie, w sferze religii; po trzecie, w sferze chwały tego świata; w każdej pokusie będą obecne te trzy elementy.

2. Nowy Król zganił diabła za złożoną Mu propozycję i pokonał go przez to, że stał na pozycji człowieka, który oddaje cześć i służy wyłącznie Bogu — Mt 4:10:

a. Pan zdawał się mówić szatanowi: „Szatanie, jako człowiek, Ja, Jezus, oddaję cześć Bogu i służę wyłącznie Jemu; ty jesteś Bożym wrogiem i nigdy nie oddam ci czci; nie obchodzi mnie chwała tego świata ani jego królestwa; szatanie, odejdz ode Mnie!”.

b. Pan Jezus przewyciężył każdy aspekt kuszenia, jakiemu poddał Go wróg; dlatego jako Ten, który przeszedł próbę, nadawał się na Króla królestwa niebios.

II. Diabłu udało się skusić pierwszego człowieka, Adama; kusząc drugiego człowieka, Chrystusa, poniósł zupełne fiasko; wynika stąd, że w królestwie niebios, należącym do nowego Króla, nie będzie miejsca dla diabła.

EUROPEJSKA KONFERENCJA DLA MŁODZIEŻY W MAŁEM CICHEM

WZORY UKAZUJĄCE, JAK PROWADZIĆ ZWYCIĘSKIE ŻYCIE NA LINII ŻYCIA

Poselstwo ósme – wersety

Pan Jezus —kuszony pod każdym względem podobnie jak my

Wersety biblijne:

Mt 4:1–11

- 1 Wtedy Jezus został zaprowadzony przez Ducha na pustynię, aby był kuszony przez diabła.
- 2 A gdy przepościł czterdzieści dni i czterdzieści nocy, w końcu poczuł głód.
- 3 I podszedł kusiciel, i powiedział do Niego: Jeśli jesteś Synem Boga, powiedz, aby te kamienie stały się chlebem.
- 4 On zaś, odpowiadając, rzekł: Napisane jest: „Nie samym chlebem będzie żył człowiek, ale każdym słowem, które wychodzi przez usta Boga”.
- 5 Wtedy diabeł wziął Go do świętego miasta, postawił na skrzydle świątyni
- 6 I powiedział do Niego: Jeśli jesteś Synem Boga, rzuć się w dół; napisane jest bowiem: „Aniołom swoim rozkaże co do Ciebie i na rękach nosić Cię będą, żebyś czasem nie uderzył swą stopą o kamień”.
- 7 Jezus mu rzekł: Ponownie, napisane jest: „Nie będziesz wystawiał na próbę Pana, Boga swego”.
- 8 Ponownie, wziął Go diabeł na bardzo wysoką górę, pokazał Mu wszystkie królestwa świata oraz ich chwałę
- 9 I powiedział do Niego: Dam Ci to wszystko, jeśli upadniesz i oddasz mi cześć.
- 10 Wtedy Jezus rzekł do niego: Odejdź, szatanie! Napisane jest bowiem: „Panu, Bogu swemu, będziesz cześć oddawał i tylko Jemu będziesz służył”.
- 11 Wtedy zostawił Go diabeł, a oto podeszli aniołowie i usługiwali Mu.

Hbr 4:15–16

- 15 Nie mamy bowiem Arcykapłana, który nie może wraz z nami odczuwać naszych słabości, lecz takiego, który był kuszony pod każdym względem podobnie jak my, ale bez grzechu.
- 16 Podchodźmy więc ze śmiałością do tronu łaski, aby otrzymać miłosierdzie i znaleźć łaskę dla uzyskania pomocy w samą porę.

Hbr 2:18

Ponieważ bowiem był kuszony w tym, co sam wycierpiał, jest On w stanie pomóc tym, którzy są kuszeni.

WZORY UKAZUJĄCE, JAK PROWADZIĆ ZWYCIĘSKIE ŻYCIE NA LINII ŻYCIA

Poselstwo ósme – spotkanie w grupach

Pan Jezus –kuszony pod każdym względem podobnie jak my

Wersety do modlitewnego czytania:

Mt 4:4 On zaś, odpowiadając, rzekł: Napisane jest: „Nie samym chlebem będzie żył człowiek, ale każdym słowem, które wychodzi przez usta Boga”.

Hbr 4:15 Nie mamy bowiem Arcykapłana, który nie może wraz z nami odczuwać naszych słabości, lecz takiego, który był kuszony pod każdym względem podobnie jak my, ale bez grzechu.

Wyjątki z posługi:

Po pierwsze, Duch poprowadził namaszczonego Króla, by kusił Go diabeł. Ta pokusa była próbą, która miała udowodnić, że nadawał się On na Króla królestwa niebios. Greckie słowo tłumaczone jako diabeł to *diabolos*, oznaczające oskarżyciela, oszczercę (Obj 12:9–10). Diabeł, który jest szatanem, oskarża nas przed Bogiem i rzuca na nas oszczerstwa przed człowiekiem.

[Ewangelia Mateusza 4:2] mówi, że Pan pościł przez czterdzieści dni i czterdzieści nocy. Te czterdzieści dni i nocy to czas próby i cierpienia (Pwt 9:9, 18; 1 Krl 19:8). Duch poprowadził nowo namaszczonego Króla do czterdziestodniowego postu, by podjął On swą królewską posługę.

Zamiana kamieni w chleb

Pierwsza próba dotyczyła kwestii ludzkiego życia, kwestii utrzymania. Nasi krewni i teściowie, zwłaszcza ci ze starszego pokolenia, zawsze martwią się o to, jak zarobimy na życie. Mogą mówić: „To w porządku kochać Pana, ale nie kochajcie Go głupio. Musicie myśleć o tym, jak dużo zarabiać”.

Pan został zaprowadzony, żeby pościł przez czterdzieści dni i czterdzieści nocy. Kiedy te dni i noce minęły, był fizycznie głodny, i podszedł kusiciel, i powiedział do Niego: „Jeśli jesteś Synem Boga, powiedz, aby te kamienie stały się chlebem” (w. 3). Na tę propozycję Pan Jezus odpowiedział: „Nie samym chlebem będzie żył człowiek, ale każdym słowem, które wychodzi przez usta Boga” (w. 4). Wielu chrześcijan myśli, że ponieważ w tym czasie Pan pościł, nic nie jadł. Słowo to jednak objawia, że gdy Pan Jezus pościł, to jadł. Fizycznie pościł, ale duchowo jadł.

Pierwsza próba, jaką musimy przejść, dotyczy naszego codziennego życia. Musimy zadbać o pokarm duchowy bardziej niż o fizyczny. To, czy żyjemy, czy umieramy, jest drugorzędne. Obchodzi

nas jedynie to, by nasz duch był nakarmiony, by ucztował na Słowie Bożym, na samym Bogu.

Werset 4 mówi: „On zaś, odpowiadając, rzekł: Napisane jest: Nie samym chlebem będzie żył człowiek, ale każdym słowem, które wychodzi przez usta Boga”. Kusiciel kusił nowego Króla, by wystąpił z pozycji Syna Boga. On jednak odpowiedział słowem Pisma: „człowiek”, zaznaczając w ten sposób, że aby rozprawić się z wrogiem, staje na pozycji człowieka. Demony zwracały się do Jezusa jako do Syna Bożego (8:29), ale złe duchy nie wyznawały, że Jezus przyszedł w ciełe (1 J 4:3), ponieważ gdyby wyznały, że Jezus jest człowiekiem, zostałyby pokonane. Wprawdzie demony wyznawały Jezusa jako Syna Bożego, jednak diabeł nie chce, żeby ludzie wierzyli, że jest On Synem Bożym, ponieważ tak czyniąc, zostaną zbawieni (J 20:31).

Słowo „człowiek”, które wypowiedział Pan Jezus do kusiciela, było zabójczym słowem. Pan zdawał się mówić: „Szatanie, nie kuś mnie, bym przyjął pozycję Syna Bożego. Jestem tu jako człowiek. Gdybym był tylko Synem Bożym, nigdy nie mógłbym tutaj być ani nigdy nie mógłbyś mnie kuścić. Ale ponieważ jestem człowiekiem, jestem poddany kuszeniu. Szatanie, wiem, że nie boisz się Syna Bożego, ale boisz się człowieka. Pierwszego człowieka, tego, którego Bóg stworzył, żeby cię pokonał i wypełnił Jego zamysł, ty pokonałeś. Dlatego Bóg posłał Mnie jako drugiego człowieka, żeby cię pokonał. Teraz kusisz Mnie, bym porzucił pozycję człowieka i wystąpił z pozycji Syna Bożego. Mówię ci jednak szatanie, że stoję tu jako człowiek”.

**Kuszony, żeby pokazać,
iż Bóg Go ochroni**

Werset 5 mówi: „Wtedy diabeł wziął Go do świętego miasta, postawił na skrzydle świątyni”. Pierwsze kuszenie, jakiemu poddał diabeł nowego

EUROPEJSKA KONFERENCJA DLA MŁODZIEŻY W MAŁEM CICHEM

Króla, dotyczyło kwestii ludzkiego życia. Pokonany na tym polu, przy drugiej próbie kuszenia zwrócił się on ku religii: kusił nowego Króla, by rzucając się ze skrzydła świątyni zademonstrował, że jest Synem Boga. W wersecie 6 powiedział do Niego: „Jeśli jesteś Synem Boga, rzuć się w dół; napisane jest bowiem: Aniołom swoim rozkaże co do Ciebie i na rękach nosić Cię będą, żebyś czasem nie uderzył swą stopą o kamień”. Pan Jezus nie musiał tego robić. Pokusa ta miała po prostu skłonić Go do pokazania, że On, Syn Boga, potrafi dokonywać cudów. Każda myśl o dokonaniu czegoś cudownego w religii stanowi pokusę pochodzącą od diabła.

Druga próba dotyczy kwestii religii. W religii najbardziej pasjonujące są cuda. Zgodnie z ludzkim wyobrażeniem każda religia, w której nie dzieją się cuda, jest bezsilna. Najpotężniejsza religia to taka, w której mają miejsce cuda. Dlatego szatan zaprowadził nowego Króla na skrzydło świątyni i kusił Go, żeby stamtąd skoczył, mówiąc, że aniołowie Go ochronią. Nie sądźcie, że nigdy nie myśleliście o uczynieniu czegoś takiego. [...] Kiedy diabeł kusił Jezusa, żeby rzucił się ze skrzydła świątyni, Jezus rzekł do niego: „Ponownie, napisane jest: »Nie będziesz wystawiał na próbę Pana, Boga swego«” (w. 7). Ponieważ za pierwszym razem Pan Jezus pokonał kusiciela, cytując Pismo, ten zaczął Go naśladować i kusił Go, również cytując Pismo, lecz przebiegle. Jeżeli cytujemy Pismo w odniesieniu do jednego aspektu danego zagadnienia, to żeby ustrzec się przed oszustwem kusiciela, winniśmy uwzględnić również pozostałe aspekty. Tak właśnie uczynił nowy Król w odpowiedzi na drugie kuszenie. Nieraz musimy powiedzieć kusicielowi: „*Ponownie, napisane jest*”.

Pytania do dyskusji:

1. Zastanówcie się razem nad tym, jak możemy odnieść dziś do siebie pierwszą pokusę.
2. Miejcie ze sobą społeczność o tym, czy przyszło wam kiedyś na myśl, by uczynić lub zobaczyć jakiś cud, dzięki czemu dowiedlibyście tego, że Pan jest prawdziwy i że macie słuszność.
3. Porozmawiajcie o tym, jak bardzo atrakcyjna jest dla nas dzisiaj trzecia pokusa.

Kuszony, żeby zyskać królestwa tego świata i ich chwałę

Wersety 8 i 9 mówią: „Ponownie, wziął Go diabeł na bardzo wysoką górę, pokazał Mu wszystkie królestwa świata oraz ich chwałę i powiedział do Niego: Dam Ci to wszystko, jeśli upadniesz i oddasz mi cześć”. Diabeł, pokonany przy próbie kuszenia w sferze religii, poddał nowego Króla trzeciej pokusie — tym razem w sferze chwały tego świata. Pokazał Mu wszystkie królestwa świata i ich chwałę. [...] Trzecia próba dotyczyła sfery chwały tego świata, awansu, ambicji, pozycji i obiecującej przyszłości. To wszystko to chwała tego świata.

Ewangelia Łukasza 4:6 mówi, że królestwa świata i ich chwała przekazane zostały diabłu, dlatego daje je on, komu chce. Zanim szatan upadł, Bóg wyznaczył go — wówczas archaniola — na władcę świata (Ez 28:13–14). Dlatego nazwany jest on władcą tego świata (J 12:31), który trzyma w garści wszystkie królestwa tego świata i ich chwałę. Zabiegając o to, by oddawano mu cześć, zaproponował to wszystko, by skusić nowo namaszczonego Króla. Niebiański Król przewyciężył tę pokusę, lecz nadchodzący Antychryst się jej nie oprze (Obj 13:2, 4).

W wersecie 10 Pan Jezus powiedział: „Odejdź, szatanie! Napisane jest bowiem: »Panu, Bogu swemu, będziesz cześć oddawał i tylko Jemu będziesz służył«”. [...] Pan zdawał się mówić szatanowi: „Szatanie, jako człowiek, Ja, Jezus, oddaję cześć Bogu i służę wyłącznie Jemu. Ty jesteś Bożym wrogiem i nigdy nie oddam ci czci. Nie obchodzi mnie chwała świata ani jego królestwa. Szatanie, odejdź ode Mnie!” (*Life-study of Matthew*, pos. 11).

WZORY UKAZUJĄCE, JAK PROWADZIĆ ZWYCIĘSKIE ŻYCIE NA LINII ŻYCIA

Poselstwo dziewiąte

Pan Jezus — jako Sługa Jahwe

Wersety biblijne: Iz 53:2; 52:14; Mt 2:21–23; 4:18–22; 19:13–15; J 1:45–46.

I. Narodziny Pana Jezusa jako człowieka niskiego stanu, a także cierpienia, jakie przechodził On w swoim człowieczeństwie:

- A. Pan Jezus był Panem wszechświata, wielkim Bogiem, ale stał się niemowlęciem; zmienił swoje wysokie położenie na niskie, był wielki, ale stał się mały, był bogaty, ale stał się ubogi — Łk 2:7.
- B. Księga Izajasza 53:2 mówi: „Wyrósł [...] jako korzeń z suchej ziemi. Nie miał postawy ani urody, które by pociągały nasze oczy, i nie był to wygląd, który by nam się mógł podobać”:
 - 1. *Sucha ziemia* oznacza trudne otoczenie; jak korzeń z suchej ziemi wyrósł On pośród trudnych okoliczności.
 - 2. Nasz Pan urodził się w ubogiej rodzinie cieśli, stał się synem cieśli i wyrósł w Nazarecie, mieście położonym w pogardzanym regionie, Galilei — J 1:45–46; 7:52; Mt 2:21–23; 13:53–57; Mk 6:3.
 - 3. Nie miał atrakcyjnej fizycznej postawy ani urody, które by pociągały ludzi; Księga Izajasza 52:14 oznajmia: „Jak wielu się przeraziło na jego widok — tak zszpecony, niepodobny do ludzkiego był jego wygląd, a jego postać nie taka jak synów ludzkich”:
 - a. Żydzi myśleli, że ludzie będą podziwiać Mesjasza, tak jak podziwiali Mojżesza i Dawida, którzy byli z wyglądu atrakcyjni — Dz 7:20; 1 Sm 16:12.
 - b. Żydzi nie przypuszczali, że Mesjasz, Boży Namaszczony, Chrystus Boży Sługa, będzie dorastał w Nazarecie, w Galilei, niczym korzeń z suchej ziemi, i nie będzie miał żadnego zewnętrznego uroku ani majestatu.
- C. Nasz Pan jest całkowicie czarujący, całkowicie piękny i całkowicie bogaty, ale te cechy są niewidoczne dla gołego oka; jedynie duchowe oczy mogą to ujrzeć.

II. W swoim człowieczeństwie Chrystus wyrażał obfitego Boga w Jego bogatych przymiotach przez swe aromatyczne cnoty:

- A. Relacja zawarta w Ewangeliach pokazuje, że gdy ludzie przynosili swe dzieci do Jezusa, żeby położył na nie ręce i się pomodlił, uczniowie ich ganili — Mt 19:13–15:
 - 1. Jezus zaś powiedział: „Dopuszczcie dzieci i nie zabraniajcie im przychodzić do Mnie, bo takich jest królestwo niebios” — w. 14.
 - 2. Bóg wybrał to, co u świata głupie, słabe, nisko urodzone i wzgardzone; przez pokolenia według swej miłości, wyrozumiałości i przebaczącej łaski, powołuje jednego po drugim tych, którzy są słabi i nie mają nic, którzy są jak dzieci — 1 Kor 1:27–28.
- B. Ponadto w swoim człowieczeństwie Chrystus wyrażał Boga poprzez swe aromatyczne cnoty, którymi pociągał i urzekał innych:
 - 1. Relacja zawarta w czwartym rozdziale Ewangelii Mateusza pokazuje, że kiedy Pan Jezus przechadzał się obok Morza Galilejskiego, zobaczył Piotra, Jana i Jakuba, którzy albo łowili ryby, albo naprawiali sieci ze swoimi ojcami.
 - 2. Wówczas ich powołał, mówiąc: „Pójdźcie za Mną”; oni natychmiast poszli za Nim, porzucając sieci, które naprawiali, i zostawiając łodzie i ojców — w. 18–22.
 - 3. W owym czasie Pan Jezus z pewnością przejawiał aromatyczną moc na swym obliczu i w głosie, która prawdziwie pociągała i urzekała innych.
- C. Chrystus wyrażał swe aromatyczne cnoty, którymi pociągał i urzekał innych, nie przez to, że prowadził ludzkie życie w ciele, lecz przez to, że prowadził boskie życie w zmartwychwstaniu — J 5:19, 30.

EUROPEJSKA KONFERENCJA DLA MŁODZIEŻY W MAŁEM CICHEM

D. Kiedy przymioty Boga stały się cnotami Chrystusa w Jego człowieczeństwie, cnoty te były bardzo aromatyczne, o słodkim zapachu; dlatego właśnie przez wieki tak wielu zostało urzeczonych przez Jezusa i Go kochało — Hbr 12:2.

III. Dzisiaj to, jakie życie prowadzimy na co dzień, zależy od tego, jakie życie prowadzimy w swym fizycznym ciele; musimy żyć nie przez życie ludzkie, lecz przez boskie — Ga 2:20.

EUROPEJSKA KONFERENCJA DLA MŁODZIEŻY W MAŁEM CICHEM

WZORY UKAZUJĄCE, JAK PROWADZIĆ ZWYCIĘSKIE ŻYCIE NA LINII ŻYCIA

Poselstwo dziewiąte – wersety

Pan Jezus – jako Sługa Jahwe

Wersety biblijne:

Iz 53:2

Wyrósł bowiem przed nim jako latorośl i jako korzeń z suchej ziemi. Nie miał postawy ani urody, które by pociągały nasze oczy, i nie był to wygląd, który by nam się mógł podobać.

Iz 52:14

Jak wielu się przeraziło na jego widok – tak zeszpecony, niepodobny do ludzkiego był jego wygląd, a jego postać nie taka jak synów ludzkich.

Mt 2:21–23

21 On zaś wstał, wziął dziecko i Jego matkę i wszedł do ziemi Izraela.

22 Gdy jednak usłyszał, że Archelaos został królem Judei w miejsce swego ojca Heroda, bał się tam iść; a ponieważ otrzymał we śnie boski nakaz, odszedł w okolice Galilei.

23 Przyszedł i zamieszkał w mieście zwanym Nazaret, aby się wypełniło to, co zostało powiedziane poprzez proroków: Będzie nazwany Nazarejczykiem.

Mt 4:18–22

18 A przechadzając się obok Morza Galilejskiego, zobaczył dwóch braci: Szymona, zwanego Piotrem, i jego brata, Andrzeja, jak zarzucali sieć w morze; byli bowiem rybakami.

19 I powiedział do nich: Pójdźcie za Mną, a uczynię was rybakami ludzi.

20 Oni zaś natychmiast zostawili sieci i poszli za Nim.

21 Idąc stamtąd dalej, zobaczył innych dwóch braci: Jakuba, syna Zebedeusza, i jego brata, Jana, jak będąc w łodzi ze swoim ojcem, Zebedeuszem, naprawiali swoje sieci – i powołał ich.

22 Oni zaś natychmiast zostawili łódź i ojca i poszli za Nim.

Mt 19:13–15

13 Wtedy przyniesiono do Niego dzieci, aby położył na nie ręce i się pomodlił, lecz uczniowie ich zganili.

14 Jezus zaś powiedział: Dopuszczcie dzieci i nie zabraniajcie im przychodzić do Mnie, bo takich jest królestwo niebios.

15 Położywszy na nie ręce, odszedł stamtąd.

J 1:45–46

45 Filip znalazł Natanaela i powiedział do niego: Znaleźliśmy Tego, o którym pisał Mojżesz w prawie i prorocy – Jezusa, syna Józefa, z Nazaretu.

46 A Natanael rzekł do niego: Czy z Nazaretu może być coś dobrego? Powiedział mu Filip: Chodź i zobacz.

WZORY UKAZUJĄCE, JAK PROWADZIĆ ZWYCIĘSKIE ŻYCIE NA LINII ŻYCIA

Poselstwo dziewiąte – spotkanie w grupach

Pan Jezus – jako Sługa Jahwe

Wersety do modlitewnego czytania:

Iz 53:2 Wyrósł bowiem przed nim jako latorośl i jako korzeń z suchej ziemi. Nie miał postawy ani urody, które by pociągały nasze oczy, i nie był to wygląd, który by nam się mógł podobać.

Iz 52:14 Jak wielu się przeraziło na jego widok – tak zeszpecony, niepodobny do ludzkiego był jego wygląd, a jego postać nie taka jak synów ludzkich.

Wyjątki z posługi:

**Wyrósł jak latorośl
i jak korzeń z suchej ziemi
i nie miał postawy ani urody**

Księga Izajasza 53:2 prorokowała o Chrystusie, mówiąc: „Wyrósł bowiem przed nim jako latorośl i jako korzeń z suchej ziemi. Nie miał postawy ani urody, które by pociągały nasze oczy, i nie był to wygląd, który by nam się mógł podobać”. W Biblii rośliny często symbolizują człowieczeństwo. To, że Chrystus wyrósł jak latorośl przed Jahwe oznacza, iż wyrósł przed Nim w swoim człowieczeństwie. W swojej boskości Chrystus zawsze był doskonały i kompletny, nie musiał więc wzrastać w swojej boskości. Jednakże musiał wzrastać w swoim człowieczeństwie. Po pierwsze, urodził się jako dziecko, potem dorastał w latach chłopięcych, a na koniec dorósł do męskości.

Wzrastał On w człowieczeństwie nie tylko jako latorośl, lecz także jako korzeń z suchej ziemi. *Sucha ziemia* oznacza trudne otoczenie. Nasz Pan urodził się w ubogiej rodzinie cieśli, stał się synem cieśli i wyrósł w Nazarecie, mieście położonym w pogardzanym regionie, Galilei (J 1:46; Mt 13:53–57). Jak korzeń z suchej ziemi wyrósł pośród trudnych okoliczności. Nie miał atrakcyjnej fizycznej postawy ani urody, które by pociągały nasze oczy. Księga Izajasza 52:14 oznajmia: „Jak wielu się przeraziło na jego widok – tak zeszpecony, niepodobny do ludzkiego był jego wygląd, a jego postać nie taka jak synów ludzkich”. Żydzi myśleli, że ludzie będą podziwiać Mesjasza, tak jak podziwiali Mojżesza i Dawida, którzy byli z wyglądu atrakcyjni (Dz 7:20; 1 Sm 16:12). Myśleli również, że gdy przyjdzie Mesjasz, pojawi się berło, odbędzie się otwarta ceremonia i będzie poparcie ze strony ludu. Nigdy jednak nie przypuszczali,

że Mesjasz, Boży Namaszczony, Chrystus Boży Sługa, będzie dorastał w Nazarecie, w Galilei, niczym korzeń z suchej ziemi. Jego oblicze i postać były tak oszpecone, pozbawione atrakcyjności i majestatu, że dawano Mu pięćdziesiąt lat, podczas gdy miał trzydzieści (J 8:57). To z pewnością zdziwiło Żydów. Nasz Pan jest całkowicie czarujący, całkowicie piękny i całkowicie bogaty, ale te cechy są niewidoczne dla gołego oka; jedynie duchowe oczy mogą to ujrzeć (*Truth Lessons, Level 4, t. 1, rozdz. 5*).

**Żeby w swoim człowieczeństwie
wyrazić obfitego Boga
w Jego bogatych przymiotach
przez swe aromatyczne cnoty**

W swej pełnej posłudze na pierwszym etapie, na etapie wcielenia, Chrystus wyraził również w swym człowieczeństwie obfitującego Boga w Jego bogatych przymiotach przez swe aromatyczne cnoty. Nikt nie może zaprzeczyć, że ludzkie cnoty Chrystusa były aromatyczne; nawet gdy niechrześcijanie czytają Ewangelię, czują, że Jezus, o którym mówią te księgi, był słodki i pachnący, a Jego cnoty – aromatyczne. Jest tak, ponieważ wyrażał On w swoim człowieczeństwie obfitującego Boga w Jego bogatych przymiotach.

Relacja zawarta w Ewangeliach pokazuje, że gdy ludzie przynosili swe dzieci do Jezusa, żeby położył na nie ręce i się pomodlił, uczniowie ich ganili. Jezus zaś powiedział: „Dopuszczcie dzieci i nie zabraniajcie im przychodzić do Mnie, bo takich jest królestwo niebios” (Mt 19:13–15). Pański sposób różnił się od sposobu uczniów. Uczniowie nie postępowali zgodnie z Bożymi przymiotami. Bóg wybrał to, co u świata głupie, słabe, nisko

EUROPEJSKA KONFERENCJA DLA MŁODZIEŻY W MAŁEM CICHEM

urodzone i wzgardzone (1 Kor 1:27–28); przez pokolenia według swej miłości, wyrozumiałości i przebaczącej łaski, powołuje jednego po drugim tych, którzy są słabi i nie mają nic, którzy są jak dzieci. W ten sposób Chrystus wyrażał Boże przymioty w swoim człowieczeństwie.

Bóg jest obfity; jest zatem bogaty w swoich przymiotach, cechach. Jedynie niektóre z bogatych przymiotów obfitego Boga Pan przejawiał swoim życiem w swoim człowieczeństwie, kiedy był na ziemi, a ludzie widzieli je jako cnoty wyrażone w Jego człowieczeństwie; jednakże cnoty te były bardzo aromatyczne i pełne słodyczy. W swoim ludzkim życiu Chrystus wyrażał obfitego Boga przede wszystkim w Jego bogatych przymiotach, czyli w niezgłębionych bogactwach tego, czym Bóg jest.

Ponadto w swoim człowieczeństwie Chrystus wyrażał Boga za pośrednictwem swoich aromatycznych cnót, którymi pociągał i urzekał innych. Relacja zawarta w czwartym rozdziale Ewangelii Mateusza pokazuje, że gdy Pan Jezus przechadzał się obok Jeziora Galilejskiego, zobaczył Piotra, Jana i Jakuba, którzy albo łowili ryby, albo naprawiali sieci ze swymi ojcami. Wówczas powołał ich, mówiąc: „Pójdźcie za Mną”, a oni natychmiast poszli za Nim, porzucając sieci, które naprawiali, i zostawiając łodzie i ojców (w. 18–22). Po dziś dzień

wciąż nie rozumiem, jak to się stało, że kiedy On po prostu powiedział: „Pójdźcie za Mną”, uczniowie porzucili wszystko i poszli za Nim. Naprawdę sądzę, że w owym czasie Pan Jezus z pewnością przejawiał aromatyczną moc na swym obliczu i w głosie, która prawdziwie pociągała i urzekała innych.

Chrystus wyrażał swe aromatyczne cnoty, którymi pociągał i urzekał innych, nie przez to, że prowadził ludzkie życie w ciele, lecz przez to, że prowadził boskie życie w zmartwychwstaniu. Był w ciele, ale nie żył przez swe ludzkie życie w ciele; żył raczej przez boskie życie w zmartwychwstaniu. Przez jakie życie żyjemy dzisiaj my, Bóg-ludzie? Bez wątpienia wszyscy tkwimy w upadłym ciele. Niemniej jednak możemy wydostać się ze sfery tego ciała i wejść w zmartwychwstanie, żeby żyć przez boskie życie w zmartwychwstaniu, czyli w boskiej i mistycznej sferze.

Dzisiaj to, jakie życie prowadzimy, zależy od tego, przez jakie życie żyjemy w swoim fizycznym ciele. Musimy żyć nie przez życie ludzkie, lecz przez boskie. List do Galatów 2:20 mówi: „już nie ja żyję, lecz żyje we mnie Chrystus”. Oznacza to, że nie powinniśmy prowadzić życia starego „ja”, lecz życie nowego „ja” (*How to be an Elder and Co-worker and How to Fulfill Their Obligations*, rozdz. 1).

Pytania do dyskusji:

1. Zastanówcie się razem w grupie nad tym, jak zewnętrzny wygląd Pana i Jego sytuacja rodzinna na Niego wpływały.
2. Porozmawiajcie o tym, jak mógł On przyciągać do siebie ludzi, kiedy zewnętrznie nie był atrakcyjny.
3. Podzielcie się ze sobą tym, jak Jego aromatyczne cnoty stawały się tak przyjemne dla tych, których spotykał.

EUROPEJSKA KONFERENCJA DLA MŁODZIEŻY W MAŁYM CICHEM

WZORY UKAZUJĄCE, JAK PROWADZIĆ ZWYCIĘSKIE ŻYCIE NA LINII ŻYCIA

Poselstwo dziesiąte

Piotr — został wypróbowany, poniósł porażkę, ale Pan go nie opuścił

Wersety biblijne: Mk 14:69–72; 16:7; J 20:21–22; Dz 1:15–16a; 2:14.

I. Piotr jest dla nas wzorem w kwestii budowania kościoła; okazał wierność Pańskiej wizji, ale nie w sobie samym; w sobie samym poniósł porażkę, w Chrystusie jednak mu się powiodło:

- A. Piotr reprezentuje nas; jeśli chodzi o nasze naturalne życie, wszyscy jesteśmy Piotrami; Bóg za sprawą porażek pokazuje, jakimi osobami jesteśmy.
- B. Pan dołożył wszelkich starań, by wyszkolić Piotra w szczególny sposób; wyszkolił go w kwestii Chrystusa jako Syna Bożego, w kwestii budowania kościoła i w kwestii ścieżki krzyża; rozprawił się z nim na Górze Przemienienia i skorygował go w odniesieniu do płacenia podatku świątynnego — Mt 16:13–27; 17:1–9, 24–27.
 - 1. Zgodnie z Bożą suwerennością otoczenie nie odpuściło Piotrowi, aż został on całkowicie wypróbowany, żeby zdał sobie sprawę z tego, iż jest całkowicie niegodny zaufania i nie powinien już pokładać w sobie żadnej ufności.
 - 2. Ze względu na królestwo musimy mieć inne życie i być inną osobą; dopiero, gdy przejdziemy przez wszystkie próby i doznamy przeróżnych porażek i niepowodzeń, zdamy sobie sprawę z tego, że potrzebujemy innego życia — Ga 2:20.
 - 3. Zaparłszy się trzykrotnie Pana, Piotr gorzko zapłakał (Łk 22:61–62), ale spoczywało na nim Boże miłosierdzie.

II. „Ale idźcie, powiedzcie Jego uczniom i Piotrowi” — Mk 16:7:

- A. Trzy dni przed zmartwychwstaniem Piotr popełnił wielki grzech, zapierając się Pana (Mt 10:33); po zmartwychwstaniu Pan kazał kobietom powiedzieć uczniom „i Piotrowi” o swoim zmartwychwstaniu; słowa „i Piotrowi” mają bardzo głębokie znaczenie — Mk 16:7.
- B. Kiedy chcemy podejść bliżej do Pana, ale mamy poczucie, że jesteśmy od Niego bardzo daleko i brak nam sił, by się do Niego zbliżyć, musimy pamiętać słowa „i Piotrowi”.
- C. Im częściej Piotr upadał, tym bardziej Pan chciał o nim pamiętać; wprawdzie Piotr nie śmiał podejść zbyt blisko do Pana, jednak Pańskie serce go przyciągało i powstrzymywało przed ucieczką od Niego:
 - 1. Obyśmy nie rozumieli Pańskiego serca niewłaściwie; kiedy słyszymy słowa „i Piotrowi”, powinniśmy wiedzieć, że Pan nas nie opuścił.
 - 2. Pan nie porzucił Piotra i nie opuścił też ciebie; słowa „i Piotrowi” znaczą „i tobie” — tobie, który zawiodłeś jak Piotr.

III. W Ewangeliach Piotr często zachowywał się w niemądry, niedorzeczny sposób; jednak w pierwszym rozdziale Dziejów Apostolskich jest on całkowicie inną osobą; „W tych dniach Piotr powstał pośród braci i powiedział: Mężczyźni, bracia...” — Dz 1:15–17; por. 2:14.

EUROPEJSKA KONFERENCJA DLA MŁODZIEŻY W MAŁEM CICHEM

WZORY UKAZUJĄCE, JAK PROWADZIĆ ZWYCIĘSKIE ŻYCIE NA LINII ŻYCIA

Poselstwo dziesiąte – wersety

Piotr – wypróbowany, poniósł porażkę, ale Pan go nie opuścił

Wersety biblijne:

Mk 14:69–72

- 69 A służąca, widząc go, ponownie zaczęła mówić do tych, którzy stali obok: Ten jest jednym z nich!
70 On zaś ponownie się tego wyparł. A po krótkiej chwili ci, którzy stali obok, ponownie powiedzieli do Piotra: Na pewno jesteś jednym z nich, bo też jesteś Galilejczykiem.
71 Lecz on zaczął się zaklinać i przysięgać: Nie znam tego człowieka, o którym mówicie!
72 I natychmiast kogut zapiał po raz drugi. I przypomniał sobie Piotr te słowa, jak Jezus powiedział do niego: Zanim kogut dwa razy zapieje, trzy razy się Mnie wyprzesz. I myśląc o tym, płakał.

Mk 16:7

Ale idźcie, powiedzcie Jego uczniom i Piotrowi, że idzie przed wami do Galilei. Tam Go zobaczycie, jak wam powiedział.

J 20:21–22

- 21 Wtedy Jezus powiedział do nich ponownie: Pokój wam; jak Ojciec Mnie posłał, tak i Ja posyłam was.
22 A gdy to powiedział, tchnął w nich i powiedział im: Przyjmijcie Ducha Świętego.

Dz 1:15–16

- 15 W tych dniach Piotr powstał pośród braci i powiedział (a była tam grupa zebranych razem osób, około stu dwudziestu):
16 Mężczyźni, bracia, musiało się wypełnić Pismo, które Duch Święty zawczasu wypowiedział przez usta Dawida o Judaszu, który stał się przewodnikiem dla tych, co ujęli Jezusa.

Dz 2:14

Lecz Piotr stanął razem z jedenastoma, podniósł głos i przemówił do nich: Mężczyźni, Żydzi, i wszyscy mieszkańcy Jerozolimy, niech to będzie wam wiadome i nadstawcie ucha na moje słowa.

WZORY UKAZUJĄCE, JAK PROWADZIĆ ZWYCIĘSKIE ŻYCIE NA LINII ŻYCIA

Poselstwo dziesiąte – spotkanie w grupach

Piotr – wypróbowany, poniósł porażkę, ale Pan go nie opuścił

Wersety do modlitewnego czytania:

Mk 16:7 Ale idźcie, powiedzcie Jego uczniom i Piotrowi, że idzie przed wami do Galilei. Tam Go zobaczycie, jak wam powiedział.

Dz 2:14 Lecz Piotr stanął razem z jedenastoma, podniósł głos i przemówił do nich: Mężczyźni, Żydzi, i wszyscy mieszkańcy Jerozolimy, niech to będzie wam wiadome i nadstawcie ucha na moje słowa.

Wyjątki z posługi:

Zastanówcie się proszę nad czymś takim: jeśli Pan chętnie poszedł na krzyż, ponieważ was ukochał, to czy przestałby was kochać tylko dlatego, że zawiedliście, upadliście czy się sprzeniewierzyliście? Czy miłość, jaką okazał na krzyżu, zmniejszałaby się? Łatwo może wam być Go nie kochać, nie zbliżać się do Niego ani nie powracać; dla Niego jednak niemożliwe jest o was zapomnieć, opuścić was czy was nie kochać. Przez trzy dni po Pańskim ukrzyżowaniu Piotr milczał, ponieważ upadł. Pan jednak o nim nie zapomniał. Dlatego jeśli nie macie siły, żeby przyjść do Pana, to jeśli tylko jesteście chętni uwierzyć Jego słowom, On obdarzy was siłą do zbliżenia się do Niego. Jeśli upadniecie, On może sprawić, że znów powstaniecie. Choć wydaje się, że nie będziecie już w stanie zbliżyć się do Niego, to pamiętajcie w wierze słowa „i Piotrowi”, a będziecie w stanie się do Niego zbliżyć. Kiedy chcemy podejść bliżej do Pana, ale mamy poczucie, że jesteśmy od Niego bardzo daleko i brak nam sił, by się do Niego zbliżyć, musimy pamiętać słowa „i Piotrowi”. Im częściej Piotr upadał, tym bardziej Pan chciał o nim pamiętać. Wprawdzie Piotr nie śmiał podejść zbyt blisko do Pana, jednak Pańskie serce go przyciągało i powstrzymywało przed ucieczką od Niego. Obyśmy nie rozumieli Pańskiego serca niewłaściwie. Jeśli kiedyś usłyszysz słowa „i Piotrowi”, powinieneś wiedzieć, że Pan cię nie opuścił. Pan nie porzucił Piotra i nie opuścił też ciebie. „I Piotrowi” znaczy „i tobie” – tobie, który zawiodłeś jak Piotr. Obyśmy zobaczyli serce, jakie Pan ma wobec nas. Jeśli zobaczymy Jego serce, pobiegniemy do Niego. (*I Piotrowi*)

Gdy zostaliśmy zbawieni, myśleliśmy, że skoro nasze grzechy zostały nam odpuszczone, nigdy

już więcej do nas nie wrócą. Mieliśmy poczucie, że skoro uzyskaliśmy radość i pokój, pozostaną one z nami na zawsze. Niestety, grzechy i pokusy powróciły. Coraz mniej było wzniosłych doświadczeń, a powszechne stały się doświadczenia przygnębiające. Rzadsze stały się chwile radości, za to chwile smutku stały się powszechne. W takich okolicznościach doświadczamy dwóch rzeczy. Z jednej strony, powracają pokusy, pycha, zazdrość i wybuchy gniewu. Z drugiej strony, staramy się je powstrzymywać. Gdy tylko te grzechy powracają, staramy się je powstrzymać i nie pozwalać, by się przejawiały. Ci, którym udaje się zapanować nad sobą, myślą, że odnieśli zwycięstwo. Ci, którym to się nie udaje, doświadczają cyklu porażki, zwycięstwa, grzechu i nawrócenia.

Bracia i siostry, chciałbym zadać wam przed Bogiem pytanie: czy Pan Jezus, kiedy poszedł na krzyż, spodziewał się, że będziemy przeżywać to, czego dzisiaj doświadczamy? Czy kiedy przybito Go do krzyża, wiedział, że w naszym życiu jednego dnia zwyciężymy, a drugiego poniesiemy porażkę? Czy Jego krew przelana na krzyżu wystarczy tylko do zbawienia nas od nadchodzącej wiecznej kary za grzech, a nie do zbawienia nas od cierpienia grzechu już dzisiaj? O, bracia i siostry, nie mogą się powstrzymać, by nie powiedzieć „alleluja!”. Pan dokonał już na krzyżu wszystkiego! Kiedy wisiał na krzyżu, nie tylko rozprawił się z cierpieniem piekła, ale również z cierpieniem grzechu. Innymi słowy, Jego odkupieńcze dzieło dało nam nie tylko pozycję i podstawę do tego, byśmy zostali zbawieni w płytce sposób, ale też byśmy zostali zbawieni do końca. Nie musimy żyć tak, jak dzisiaj. Musimy powiedzieć „alleluja!”, ponieważ jest

EUROPEJSKA KONFERENCJA DLA MŁODZIEŻY W MAŁEM CICHEM

ewangelia dla grzeszników i ewangelia dla „chrześcijańskich grzeszników”! Ewangelia dla chrześcijańskich grzeszników głoszona jest w ten sam sposób, w który przedtem głoszony był nam krzyż. Alleluja! Jest dzisiaj ewangelia dla chrześcijańskich grzeszników! (*Zwycięskie życie*, s. 24–25).

Duch rzeczywistości przyszedł w dniu Chrystusowego zmartwychwstania, a Piotr był prawdopodobnie pierwszą osobą, w którą ten Duch się wlał. To wyjaśnia, dlaczego w pierwszym rozdziale Dziejów Apostolskich jest on tak inny niż był w Ewangeliach. W Ewangeliach Piotr często mówił w niedorzeczny sposób. Jednakże

w pierwszym rozdziale Dziejów Apostolskich już tak nie mówił. Gdy powstał, żeby przemawiać, był przejrzysty, krystalicznie czysty. Stał się przejrzysty, ponieważ wszedł w niego Duch rzeczywistości. Ten wspaniały Duch, który się w niego wlał, przypomniał mu potem wszystko, co Piotr widział i słyszał. Dowodzą tego jego pisma. Przykładowo w Drugim Liście Piotra 1:16–18 apostoł nawiązuje do czasu, kiedy on, Jakub i Jan byli z Panem Jezusem na Górze Przemienienia. Wskazuje to, że Duch rzeczywistości przypomniał mu o tym zdarzeniu i pokazał mu jego znaczenie (*Life-study of 1 Peter*, pos. 1).

Pytania do dyskusji:

1. Czy kiedykolwiek doświadczyliście upadku i rozczarowania? Miejcie społeczność na temat tego, co w świetle tego poselstwa możecie zrobić.
2. W jaki sposób Piotr daje nam przykład prowadzenia zwycięskiego życia?
3. Porozmawiajcie o tym, dlaczego tak łatwo jest nam utożsamiać się z Piotrem i jak widzimy samych siebie w jego życiu.

EUROPEJSKA KONFERENCJA DLA MŁODZIEŻY W MAŁEM CICHEM

1

1. Noe swoim życiem zdołał zmienić wiek,
Bowiem łaskę Boga znał.
Nie obawiał świata przeciwstawić się,
Gdy zbudować Arkę miał.

Ref.:

Czy wybierzesz cel — zwycięzcą być za życia,
Być kimś, komu nie wstyd swej miłości do
Jezusa,

Kimś, kto z drzewa życia je

I pije żywą wodę?

Czy wybierzesz cel — zwycięzcą być za życia,
Świat zostawić i poświęcić się dla zmiany
wieku?

Oddaję Tobie się, byś wrócił już.

2. Mojżesz był osobą, którą wezwał Bóg,
Aby zwrot dokonał się.
Znał on blisko Boga i współdziałał z Nim,
Był Mu wierny, słuchał się.
3. Samuel — kapłan bez zastrzeżeń oddał się,
Bo chciał zadowolić Go.
By od śmierci, świata, grzechu z dala być,
Ślub nazireatu wziął.
4. Daniel z przyjaciółmi Słowo Boże jadł
I mógł światu oprzeć się.
I w modlitwie jedno brzemień z Bogiem niósł,
O lud Boga troszczył się.

Ref.:

Mym wyborem jest zwycięzcą być za życia,
Być kimś, komu nie wstyd swej miłości do
Jezusa,

Kimś, kto z drzewa życia je

I pije żywą wodę.

By zwycięzcą być, oddaję siebie teraz;

Ujrzeć chcę niebiańska wizję, przepływ
zachowywać.

Oddaję Tobie się, byś zmienił wiek.

2

1. Brak ze szczęścia słów!
Być u Taty znów!
Z obcych stron wróciłem tu.
Tak ucieszył się,
Mocno objął też,
Łaską znów zaskoczył mnie.

Ref.:

Wracam tu, choć zgubiłem się.

Żyję, choć umarłem już.

Przyjdźcie, cieszcie się ze mną oraz z Nim.

Do domu Ojca wrócił syn.

2. Pierścień, buty, strój,
Skończył się głód mój.
Znów u siebie jestem z Nim.
Szatą okrył mnie,
Zwrócił prawa me.
Tak do rodziny wrócił syn.

3

1. Gdzie ty udasz się, pójdę ja,
Gdzie zamieszkasz, tam zamieszkać ja;
Za lud swój twój lud obiorę,
A twój Bóg zostanie mój.
Gdzie ty udasz się, pójdę ja,
Gdzie zamieszkasz, tam zamieszkać ja,
Za lud swój twój lud obiorę,
A twój Bóg zostanie mój.
2. Tam, gdzie umrzesz ty, umrę ja,
I tam mnie pochowają.
Niech Jahwe o tym wie, że tylko śmierć
Od ciebie prawo ma oddzielić mnie.
Niech Jahwe o tym wie, że tylko śmierć
Od ciebie oddzielić może mnie.

4

1. To niebiańska wizja
Dla ludu Bożego
I funkcji wybranych na ziemi dziś
Kieruje i włada,
Pobudza i skłania,
By służyć Chrystusem i zamknąć wiek.

Ref.:

Królować gdy,
Duch nas ogranicza
I życie panuje w nas.
Królować, by
Uwolnić to życie
I sprowadzić królestwo.

2. Poszukiwać Pana,
By życia doświadczać,
Przebywać w ukryciu z Nim, blisko znać,
Z odwagą przemawiać
I czynić uczniami
Narody, i wiek ten zakończyć wnet.

5

1. Wolnością Pan obdarzył
Każdego, kto uwierzył.
Więzy niewoli zrzuć!
Przyjdź! Powróć do Jezusa;
Niech cię wyzwoli życie.
Wezwij Go — zbawi cię!

Ref.:
Bo jubileusz nastał dziś!
Tę wolność, którą mamy w Nim,
Ogłosimy całej ziemi.
Dziś wszyscy jeńcy wolni już,
Nie nęka ich moc trosk, grzech ani znój.
Bo jubileusz nastał dziś!
2. Dziś Bóg znów naszym działem,
Obfitą ziemią, zatem
Co dzień karmmy się Nim!
I wspólnie Nim się cieszymy,
Zaspokojeni w pełni,
Razem w Nim po wsze dni!

6

1. Za sceną ukrywa się
I nie ustaje w swych działaniach;
Troskliwy i mądry Bóg
Cierpliwie wzrok nasz stale skłania,
By spojrzeć tam, gdzie Syn Jego
Ukochany, po prawicy;
Jezus, choć Król, powziął, że
Działa, gdy Jego lud z Nim w modlitwie
Zgodzi się.

Ref.:
Panie widzę, Panie kocham
I wszystko Tobie, Panie, poddam;
Codziennie czule Twoje władanie
Słodki zasób śle.
Błogosławieństwem jest
W rękach Twych znajdować się;
To, czego chcesz, Królu, dokonać
We mnie czynić!
2. Nasienie królestwa w nas
Samemu Panu żyć w nas daje;
Dla Niego serc naszych tron,
By je przez miłość zdobył swoją.
Świątynią Jego jesteście,
Króla królów, czyż nie wiecie?
Otwórzmy więc drogę Mu,
By na tej ziemi mógł On królować
Dzień po dniu.

7 Come Forward

For we do not have a High Priest who cannot
Be touched with the feeling of our weaknesses,
But One who has been tempted in all respects
like us,
Yet without sin, yet without sin.

Let us therefore come forward
With boldness to the throne of grace
That we may receive mercy and find grace
For timely help.

8 Do you love Me?

1. After breakfast on the seashore,
Jesus set about to restore
Peter's love, that he would henceforth
Not trust himself,
He committed some big failures,
Three times denying the Savior,
Then leading others to waver,
Yet Jesus said...

Chorus:
Do you love Me? Feed My lambs,
Do you love Me? Shepherd My sheep,
Do you love Me?
Then give My sheep something to eat.

2. We, like Peter, all have stumbled,
Such defeats make our strength crumble,
Our once proud hearts become humble,
We are so low,
In these moments the Lord comes in,
Seeking our love and affection,
As we listen, we can hear Him
Saying to us...
3. In these days the Lord is hindered
Because of a lack of shepherds
Who dispense the milk of the Word
To the lost sheep,
He needs man's cooperation,
To let Him shepherd from within,
Will you be one who is open
And say to Him...

Chorus:
Lord, I love You! I'll feed Your lambs,
Lord I love You! I'll shepherd Your sheep,
Lord I love You!
I'll give Your sheep something to eat.

EUROPEJSKA KONFERENCJA DLA MŁODZIEŻY W MAŁYM CICHEM

9

1. W wieku, Panie, tym musisz Samuelów mieć,
Rozpalonych jasną wizją ekonomii Twej.
Gdzie jest dzieło Tve? Ci, co są gotowi, by
Zrezygnować z siebie, aby Twój osiągnąć cel?

Ref.:

Wzbudź tych, którzy dziś potrzebę spełnią Twą
I nazireatu Ci złożą ślub,
Będą słowo Tve wypowiadać jako ci,
Co odbiciem Twego serca są.

2. Wyćwicz dzisiaj nas, byśmy wciąż szukali Cię.
Chcemy wyczekiwać Cię, poddani woli Twej,
Ceniąc Twoją twarz, w obecności trwając Twej,
Reagując na najmniejsze poruszenie Tve.

Ref.:

Wzbudź tych, którzy dziś potrzebę spełnią Twą,
By na ziemi Twoje królestwo wnieść,
Czyniąc królem Cię, byś powrócić wkrótce mógł
I zakończyć na zawsze ten wiek.

3. Żeby działać coś, musi Bóg narzędzie mieć —
Tych, co nie chcą nic wspólnego dziś ze
światem mieć.
Oni łączą się z tym pragnieniem, które Bóg
Zawarł w słowie — dają siebie przebudować Mu.

Ref.:

Wzbudź tych, którzy, by potrzebę spełnić Twą,
Dobrowolnie poświęcają się!
By świadectwem Twym żywym tu na ziemi być,
Z Twym pragnieniem w słowie łączą się.

4. Potrzebuje Bóg rozmodlonych ludzi mieć,
Którzy ekonomii Jego dziś nadają bieg.
Miłość własna ich, przed utratą siebie lęk,
Nie powstrzyma ich przed pełnym
poświęceniem się.

Ref.:

Przed utratą obecności Twojej drzeć,
Twymi Nazirejczykami być
Chcemy — uczynić nas ludźmi, którzy zamkną wiek
I sprowadzą tu królestwo Tve!

10

1. Ten dzień się zbliża, Jezus wkrótce wraca,
Kupujemy czas, by nam nie wymknął się,
Przygotuj nas na głos „Oto nadchodzi!”
Spożytkuj, Panie, każdą chwilę, dzień.

Gdy przyjdzie Jezus, czy się z Nim spotkamy?
Czy znajdzie nas wolnych od swego „ja”?
Nadchodzi, by wziąć z sobą mądre panny,
Oby na ucztę swoją wpuścił nas.

2. Pomóż stosowne chwile kupić, Panie,
w naczynia olej nam niebiański wlej,
Pomóż na próby, ucisk mówić „Amen”,
o wzrośnij w nas, miłości moc daj Twej.

Pan idzie już — te chwile są bezcenne,
olej jest tu — kupujemy go co dnia,
„Amen” na próby mówmy i cierpienie,
przez nie królestwo swe Bóg daje nam.

3. Odwracaj nas od przyjemności duszy,
byśmy w Twą twarz wciąż wpatrywali się,
spraw byśmy stale biegli Ci naprzeciw,
cierpliwie kontynuowali bieg.

Czy w swą obecność mnie, gdy przyjdzie wpuści?
Gdy przyjdzie Pan — czy ujrzę Jego twarz?
O, już nie bądźmy głupi ani gnuśni,
a strzeżmy Jego obecności w nas.

4. Oblubienico, wyjdźmy, by Go spotkać.
Gotowe lampy, ogień jasny lśni,
Naczynia pełne, oczy Weń wpatrzone,
Zaspokojeni! Już będziemy z Nim!

Zaspokojeni — Chrystus i Małżonka.
Zaspokojeni — już na wieków wiek.
O co za radość, łaska, miłość, pokój,
Wybraną być, gdy uczta zacznie się.

11

Ref.:

Całuj Go, całuj, bo
Miłość sprowadziła Go
I zawiodła na krzyż,
I rozkochał mnie nią Syn;
Za mnie zmarł, zbawił mnie,
Z duchem mym połączył się,
Całuję Go!

1. Służąc w zespolonym duchu,
Najpierw Pana Ducha głos!
Trójjedyny Bóg przez proces
Przeszedł, aby przyjąć Go.
2. Czcią, na którą czeka Ojciec,
Jest żyjący Chrystus w nas;
Doświadczany przez nas w duchu —
Bogu cześć oddawaj tak!
3. Niech cię Chrystus pocałuje,
Miej z Nim styczność cały dzień!
Cześć swym życiem oddawana
Miłą Bogu służbą jest.
4. W Ciele Panu usługujmy,
Z tym, co Jemu obce, precz!
Bo cześć w prawdzie oddawana
Przez krzyż w zmartwychwstaniu jest.

12 Matt. 24:27

For just as the lightning comes forth from the east
And shines to the west
For just as the lightning comes forth from the east
And shines to the west
So will the coming of the Son of Man be
As the lightning comes forth from the east

Come Lord Jesus!
Grow in us,
Make us ready for Your coming.
Gain our hearts, our love, gain Your bride!
Make us those, who bring You back.

13 Steal me away

Chorus:

Steal me away, I want to be well-pleasing to You.
Through all my time with You, would You fill
me through and through?
You're coming as a thief, my house will be
broken into, so
while I still have today, make me precious to
You.

1. Lord, restore the years the locusts have eaten.
You redeemed me from a life that is fleeting;
A life of much activity, but no concern for
Your deep need.
May we find grace like Noah in Your eyes.
2. We can choose, will we be foolish or prudent
Vessels filled when we go forth to meet Him?
We'll be with our Bridegroom sweet, and we'll
enjoy the wedding feast.
May we grasp every opportunity.
3. When we rise, we must make time in the
morning.
Lord, You'll hear, our voices singing and
praising.
Lord, grow in us day by day, make us stones,
transform the clay;
Constitute us the men of preciousness.
4. We must not forsake assembling together
As we see the day draw nearer and nearer.
Thus together we'll possess, the vast
dimensions of this Christ.
May we be those who hasten Your return.

14 God needs the overcomers

1. God used John, the Baptist,
Who left his home and good past;
Left the religion of his age.
He turned from the oldness,
And spoke the Word with boldness,
„Repent and leave this crooked age.”

Chorus:

God needs the overcomers,
„Our dear Lord Jesus” lovers!
Make us those who live to turn the age!
God needs the overcomers,
„Our dear Lord Jesus” lovers!
Make us those who consummate the age!

2. God called Saul of Tarsus,
For His own plan and purpose,
Who became Paul, the apostle;
He saw a heav'nly vision,
Where there is no division,
In the one Body of the Lord.
3. God called Timothy, now,
Like-souled with Paul, who knew how
To pray and be soaked in the Word;
His spirit fanned into flame,
Lord, make my spirit the same,
An overcoming man of God!

Make us the overcomers,
Christ's Bride, and God's age-turners.
Make us those who consummate the age!

15 They walked along the road

1. They walked along the road:
Two disciples, all alone,
Their Master dead and gone.
A man to them drew near,
Spoke to them and calmed their fears,
They told Him everything.

(He said:)

Why don't you believe?
For it was necessary
For the Christ to suffer all these things
And enter His glory.
Why don't you believe?
Why don't you believe?

2. They came to journey's end;
He came in to eat with them,
He blessed and broke the bread.
Then opened were their eyes;
Jesus Christ they recognized.
He disappeared from them.

EUROPEJSKA KONFERENCJA DLA MŁODZIEŻY W MAŁEM CICHEM

(They said:)
Did not our hearts burn
As He spoke those words?
While we walked with Him
The Scriptures were opened.
Did not our hearts burn?
Did not our hearts burn?

3. We walk along our road
He reminds us we were told
„I'm with you every day”.
No matter how we feel,
He's the Spirit, He is real,
Indwelling you and me.

(We say:)
Do not our hearts burn
When we hear His word?
Jesus Christ, within,
In resurrection lives!
Do not our hearts burn?
Do not our hearts burn?

16

O, mój Ukochany,
O, mój Najukochańszy,
Me serce i dusza ma
Poszukują Cię.
O, mój Ukochany,
O, mój Najukochańszy,
Otwieram Ci dziś serce swe.
Duchem swoim napełnij mnie!

Napełnij naczynie, które Twoje jest!
Duchem swoim napełnij mnie!
Abym Twym wyrazem stał się!
Przyjdź, napełnij po brzegi mnie!
O tak, Panie, mnie!

Zdobywaj, nie poddawaj się!
Przyjdź, napełnij po brzegi mnie!
Aż przelejesz się!
Aż zwyciężysz mnie!

17 Consecrated One

1. You need the Nazarites to turn this age.
Move in me to turn my heart and consecrate.
Save me from all selfish seeking, search
my heart.
Set me free, make every bondage
break apart!
- I need You, but You need me too,
To do what You want to do.
Rekindle all of my love for You,
To be a voluntarily consecrated one

2. You need the Nazarites to turn this age.
Strengthen us to overcome in these last days—
All rebellion, natural affection, even death,
Worldly pleasures, every enjoyment of the flesh.

I need You, but You need me too,
To do what You want to do.
Rekindle all of my love for You,
To be a voluntarily consecrated one.

3. Sanctify me absolutely,
Take my life and have Your way.
Overcome in me, give me victory
Through Your life and end this age.

I need You, but You need me too,
To do what You want to do.
Rekindle all of my love for You,
To be a voluntarily consecrated one.

18

Zatem, by na Syjon ze śpiewem się wspiąć,
Wrócą przez Jahwe odkupieni.
Zalśni na głowach ich radości wiecznej nimb.

Zatem, by na Syjon ze śpiewem się wspiąć,
Wrócą przez Jahwe odkupieni.
Zalśni na głowach ich radości wiecznej nimb.

Udziałem ich radosny śmiech,
Wzdychanie i smutek uciekną stąd.

19

1. Pan jest Duchem dziś i oto jak
Może w ciebie wejść i życie dać.
Nie jest trudno Nim napełnić się,
Bo bardzo to uprościł.
Raz, dwa, trzy —
Patrz, jak to łatwe może być.
- Ref.:
Panie! Amen!
Właśnie tak otwierasz się.
Alleluja! Pozwalasz Jemu wejść.
Jest jednym duchem ten, kto się łączy z Panem.
2. Teraz Pan jak powietrze jest;
Możesz zrobić Nim życia wdech
W każdej chwili, kiedy tylko chcesz,
Bo bardzo to uprościł.
Panie! Amen!
Zaśpiewajmy jeszcze raz.
3. W moim wnętrzu teraz żyje Pan
I napełnia mnie przez cały czas,
W każdą przestrzeń zamierzając wejść;
Do końca uszczęśliwia.
Ja i ty
To szczęście dziś możemy mieć.

20 Whispers from above

1. There are times and times again,
When my love seems far away;
The hours would stretch, the days turn gray;
All the while, I know not how,
In my darkest hour, He prays
In the saints, oh, for my sake.

Chorus:

By a touch of His dear love,
By the sound of His sweet voice,
Whispers from above,
Spoken through men of clay.
And this world just fades away.
(Let this world just fade away.)

2. Blinded soul, I cannot see
What this world has done to me;
My heart grows cold and life would bleed;
Then He comes, knocks on my door,
Through the saints—and there they stand
With the Lord, oh, for my need!

21

1. To jest tajemnica,
Historia niezwykła,
Przez wieki tajona,
Lecz już wyjawiona,
O boskiej miłości,
Nader niepojętej,
Człowieka i Boga,
To przekaz jest Słowa.

Ref.:

Bóg kocha człowieka
I ta miłość może
Uczynić nas tym, kim On
Jest w życiu, naturze,
Jego wyrażeniem
I oblubienicą,
Jego powiększeniem,
Nierozdzieloną parą,
Jedno w miłości
Na wieki już.

2. Przez lud zaślepiiony
Był Bóg odrzucony,
Lecz kocha nas nadal,
Miłością przynagła.
Przez Jego wcielenie
Nadeszło zbawienie.
Nie przestaje szukać,
Aż wezwiesz Jezusa.
3. Krwią swą mnie odkupił
Z mej grzesznej natury.
Cierpiał na Kalwarii,
Lecz wstąpił do chwały.

Ze sobą mnie złączył,
Gdy w duchu odrodził,
I wszystko wybaczył —
Uwielbiam Go chwalić!

4. Tak czule kochany
Jestem zdobywany.
Cóż jest cenniejszego
Od imienia Jezus!
Nie mogę już dłużej
Opierać się Jemu.
On w swej bezcenności
Wart jest mej miłości!

22

1. Bóg w swym celu nas powołał —
Ekonomia to chwalebna;
Po to został przetworzony,
I zwieńczony teraz jest.
Jako Duch nas zamieszkuje,
Byśmy mogli mieć w Nim udział,
I w swoim pełnym zbawieniu
Upodabnia nas do siebie.

Ref.:

O, niechaj wizja ekonomii Twej,
Prowadzi nieustannie serce me,
Roznieca ducha mego tak, aż
W pełni rozpali się!
Z aktywnym, silnym duchem przemy, by
Zwieńczyć Boży cel —
Nową Jeruzalem. Alleluja!

2. Jezus wzór Boga-człowieka
Ustanowił dla nas drogę,
Zaparł się swojego ja i
Posłuszny do śmierci był.
Niegdyś był On tylko jeden,
Dziś jesteśmy Jego kopią,
Zespoleni jako ziarna
W to zbiorowe powielenie.
3. Dziś żyjemy w zmartwychwstaniu,
Nie dla ciała ani duszy.
Żyjąc w zespolonym duchu,
Swego ja zaprzemy się.
W Jego Ciele dziś żyjemy
I codziennie zwyciężamy,
Zmierzamy na szczyt Syjonu,
Wypatrując Jego przyjscia.
4. Bóg i człowiek teraz jedno
Zawsze w zespolonym duchu;
Jedna organiczna całość,
On w nas żyje, a my w Nim.
To ta właśnie wizja wieków
Pokieruje naszym życiem,
Aby Pan miał swoje Ciało,
Jaśniejące święte miasto.

23

1. Coraz bardziej, Panie, z każdym dniem,
Bardziej dziś niż wczoraj kocham Cię.
Dziś bez Ciebie już nie mogę żyć
I samotnie przez swe życie iść.
2. Ach, te lata, gdy nie było Cię;
Gdy ginąłem, Tyś ocalił mnie.
Wspominając te minione dni —
Pustka, ból, cierpienie, same łzy.

Ref.:
Kocham Cię, Panie, bez reszty tak.
Kocham Cię, Panie, Tyś mój każdego dnia.
3. To pragnienie stale w głębi mej
Do szukania szczęścia wiodło mnie.
Nic nie mogło jednak sprawić, bym
Głód ten zdołał zgasić w sercu mym.
4. W niekończącym się dążeniu tym
Mą tęsknotą jednak byłeś Ty.
Nędzny, ślepy, wciąż tułałem się,
Aż Ty sobą napoiłeś mnie.

Ref.:
Kocham Cię, Panie...
5. Gdy przyszedłeś, wypełniłeś mnie;
Tyś mych pragnień jest spełnieniem.
Jako Duch Ty wszystkim jesteś mi;
Duch Twój w moim duchu tryska dziś.
6. Panie, dzięki Ci, żeś we mnie wszedł,
W moim wnętrzu dziś rozgaszczasz się;
Dom swój czynisz w całym sercu mym,
Sobą wypełniając wszystko w nim.

24

- Ja jestem żywym chlebem, który zstąpił do was
z nieba;
Kto spożywa Mnie,
Kto spożywa Mnie —
Mówi Pan —
Będzie żył na wieki.
- A ten chleb (a ten chleb),
Który dam (który dam),
To ciało Me,
Które Ja (które Ja)
Oddam za (oddam)
Za życie świata.
- Ja jestem żywym chlebem, który zstąpił do was
z nieba;
Kto spożywa Mnie,
Kto spożywa Mnie —
Mówi Pan —
Będzie żył na wieki.

25

- Ref.:
O, by Chrystus miał dom w sercu mym,
Zdobyl całą przestrzeń w nim
I przesycił życiem swym!
Abym wraz z innymi poznać w pełni mógł,
Jak bezmierny jest mój kochający Pan.
1. Ojczy wybac mi westchnienia me,
Gdyż od dawna nic nie zmienia się;
Więc we łzach do Ciebie modłę się:
Poprzez swego Ducha mego wzmocnić chciej.
 2. Gdy dziś otworzyłem Słowo Twe,
Sił mi brakło, by przeczytać je;
Więc, mój Panie, potrzebuję Cię,
Byś we wnętrzu mym swą siłą wzmocnił mnie.
 3. Kiedy sam załamywałem się,
Pan dał świętych, aby wesprzeć mnie;
Nie mógłbym sam nigdy pojąć Cię,
Ale ze świętymi Tobą cieszę się.
 4. Dałeś poznać mi też kościół swój,
Lecz tak wiele trudno puścić mi;
Jednak mówię w sercu mym „amen”;
Co za radość dziś wypełnia wnętrze me.

26

1. Jezu, o żywe Słowo, niech
Twa cenna mnie oczyści krew,
A potem do mnie mów!
Ty słowa łaski dla mnie masz,
Ukaż mi swą promienną twarz,
Bym ją oglądał znów!

Ref.:
Serce pragnie me
Ciebie — żywe Słowo,
Z Ciebie, Jezu, jeść
I pić, nasycać się.
2. Mój najcenniejszy Jezu, wiedz —
Chcę nieustannie szukać Cię,
Żebyś wypełniał mnie.
Wzywać imienia Twego więc,
Na Ciebie się otworzyć chcę;
Nie wstyd mi kochać Cię.

Ref.:
Jezu, cenny tak,
Bądź realny dla mnie;
Dziś otwieram się,
Bo tylko Ciebie chcę!
3. Jezu żyjący wewnątrz mnie,
Otwórz me oczy, widzieć chcę,
Kim dla mnie jesteś Ty.
Pozwól, bym wniknął w serce Twe
I nigdy nie oddalił się,
Bo wszystkim jesteś mi.

Ref.:
W sobie zatop mnie,
O Żyjący, Jezu!
Serce chętne weź
I zwycięż wewnątrz mnie!
4. Osiągnij we mnie to, co chcesz,
By szatan już nie zwodził mnie,
Wierzę i ufam Ci.
Wszystko, co mogę Tobie dać,
To ma istota, miłość ma;
Wszystko oddaję Ci.

Ref.:
Zdobądź w pełni nas,
Jezu, wierny Boże!
Posłuż nami się
I daj Twój obrać cel!

27

1. Sprawiedliwości dar odmierzył nam obficie.
O, jakże wyrazić tej miłości toń?
Aż za tej miłości kres
Miłosierdzie sięga, wiedz.
Monarchę, co zdobył tron, Barankiem zwa.

Ref.:
Więc może otwórz się i „Panie” wezwij Go?
Odkryj ducha tam, gdzie On łaskę rozlał swą.
Wzywaj Go, łaskę znaj, przed obliczem Jego
trwaj.
On wciąż tęskni co dnia,
Z nadzieją wygląda,
Wciąż tęskni i pragnie, byś ty,
Byś zwrócił się Doń.
3. Najgłębsze myśli twe i wszystko, co przechodzisz,
Historię twoją zna, twe serce, twoje sny.
On przeszkody z drogi zmiótł,
Czeka tylko, byś rzekł Mu:
„Mój Jezu, błędzące serce daję Ci”.

28

1. Gdy Chrystus z grzechu wyrwał mnie,
Życie radosnym stało się
I pośród smutku, bólu, łez
Radość Jezusa we mnie jest.

Ref.:
O, Alleluja, radość mam,
Radością mą jest Chrystus sam,
Gdziekolwiek bym nie znalazł się,
Tam Jezus Pan raduje mnie.
2. Goryczą świat otaczał mnie
Aż przyszedł Pan, uśmiechnął się
W mej duszy radość wzrosła wnet,
Na wieki całe ze mną jest.
3. Nie ważne gdzie znajduję się
Na szczycie gór czy dolin dnie
Chaty, pałace domem są
Gdy Chrystus jest radością mą.

29

Miałem dług, nie spłaciłem go.
On spłacił dług, bez winy był.
Potrzebowałem, by ktoś zmył
grzechy me.

Od teraz śpiewam nową pieśń,
„Cudowna łaska”, cały dzień.
Pan Jezus spłacił dług,
Nie mogłem spłacić go.

30

Wołam „Panie Jezu”
i mój duch umacnia się.
Mam z Nim żywy kontakt,
nastrój mroczny rośnie w śpiew.
Nie słuchaj szatana,
on zawsze odciąga.

Do ducha się zwracaj,
do akcji się włączaj.
Wołaj „Panie Jezu”,
i Nim stale raduj się.

31

1. Czy ty wiesz, że Bóg cię wybrał,
Zanim jeszcze powstał świat?,
Bóg przeznaczył właśnie ciebie,
Wobec ciebie ma swój plan.
Gdzieś we wnętrzu twej istoty,
Czujesz, że to właśnie to.
To dlatego tutaj jesteś
Razem z nami chwaląc Go.
2. Grzechy, sprawki, przewinienia,
Cały ciężar twoich win
Bóg przebaczył ci, bo wszystko,
Wziął na siebie Jego Syn.
Poddaj się! Po prostu uwierz,
W to, co w Słowie mówi sam.
I za wszystko to podziękuj,
Co dla Ciebie zrobił Pan.
3. Czy ty wiesz o tym, że Biblia
To testament, no a w nim
Wszystko, co uczynił Chrystus
Bóg zapisał dzieciom swym.
I ty też jesteś włączony -
W tym zapisie nie ma luk - .
Jako syn dziedziczysz wszystko,
Co dla Ciebie zrobił Bóg.
2. Wiesz, że Bóg też ma rodzinę?
Owszem ma, to właśnie my.
I dlatego tutaj razem
Wszyscy się cieszymy Nim.
On nasz Bóg, my Jego ludzie -
Miłość wzrasta z każdym dniem.
My szczęśliwi tak i wdzięczni,
Wciąż Go chwalić nam się chce.

3. Jasne jest, że Go kochamy -
Zrobił dla nas wiele tak.
I do siebie przyprowadził,
Smak jedności poznać dał.
Cóż za radość, że nas włączył!
W swą społeczność Ojciec Bóg!
A więc witaj przyjacielu!,
Czuj się w domu z nami tu.

32

1. W ślad za Nim podążać,
poznawać Go
I w Nim znalezionym być.
Mieć wszystko za stratę,
by zyskać Go,
Pochwycić Go z całych sił.

Ref.:
W niepamięć puść wszystko,
Co za sobą masz,
I dąż, i tak na to patrz:
By za każdą cenę,
wykupując czas,
Zdobywać Go, bliżej znać!
2. Nakieruj się na to, by zdobyć Go,
Bo najcenniejszy jest On.
O wszystkim zapomnij,
By kochać Go
Już całą istotą swą.
3. Mój Chrystus jest centrum
I widzę Go,
Mym życiem na wieki On.
A przy Nim rzecz każda
jest niczym śmieć.
Ceń Go i chciej więcej mieć!

33

1. Choć raz, Panie, dotknąć Cię,
Choć raz spojrzeć w oczy Twe,
O, pocałuj mnie –
Nie pragnę więcej nic.
Daj znów Twój usłyszeć głos.
Tobie swój zawierzam los.
Czule do mnie mów,
A cały będę Twój.

Re f.:

Nic już i nikt mnie nie zaspokoi,
lecz Ty, tylko Ty.
Kocham Cię, Jezu,
Tyś moim pragnieniem.
O Panie, kocham Cię.

2. Daj jak niegdyś dotknąć się,
Coraz bardziej pragnę Cię,
Niezrównany mój,
Świat cały rzucam swój.
Gdy całują usta Twe,
Wielbić, Panie, krzyzczeć chcę.
Łaski pełen mój,
Upaja mnie Twój smak.

Ref.:

Nic już i nikt mnie nie zaspokoi,
lecz Ty, tylko Ty.
Jezu – Miłości ma pierwsza, jedyna,
Dla Ciebie rozpal mnie.

3. Wlej się, patrząc w oczy me,
Jedno z sobą uczyni mnie.
Patrzę w oczy Twe,
A Ty napęlniasz mnie.
Oprócz Ciebie nie chcę nic,
Nie wiem, jak bez Ciebie żyć.
Daj mi blisko trwać,
W jedności – Ty i ja.

Ref.:

Nic już i nikt mnie nie zaspokoi,
lecz Ty, tylko Ty.
Kocham Cię, Jezu,
Tyś moim pragnieniem.
O, rozpal serce me.

4. Panie, dziś nawracam się,
Spraw niech płonie serce me.
Podsyć we mnie żar
I rzeczywisty bądź!
Panie, dziś nawracam się,
Spraw niech płonie serce me.
Podsyć we mnie żar
I rzeczywisty bądź!

Ref.:

Jezu, Miłości ma pierwsza, najlepsza,
Do Ciebie wracam dziś.
Jezu, Miłości ma pierwsza, najlepsza,
Po prostu kocham Cię!

34

1. Ukochany duszy mej,
W Twych ramionach daj się skryć,
Kiedy wody piętrzą się,
Kiedy nawałnica grzmi.
Ukryj, Zbawicielu, mnie,
Aż ustanie życia sztorm;
Do przystani prowadź swej,
Aż zabierzesz duszę mą.
2. Gdzie mam indziej schronić się?
Tobie daję duszę swą;
Proszę, nie zostawiaj mnie,
Wsparciem i pociechą bądź.
W Tobie zaufanie me,
Pomoc dajesz jeden Ty;
Cieniem skrzydła swego więc
Osłoń głowę moją dziś.
3. Jesteś wszystkim, czego chcę,
W Tobie wszystko znajdę dziś;
Kiedy słabnę, wspierasz mnie,
Dłoń w ciemności dajesz mi.
Jakże święte imię Twe,
A nieprawy jestem ja;
We mnie tylko podłość, grzech,
W Tobie łaska, prawda zaś.
4. W Tobie łaski wszelkiej zdroj,
Ona mój przykrywa grzech;
Niech mnie leczy przepływ Twój,
Niech oczyszcza wnętrze me.
Tyś fontanną życia jest,
Darmo mogę z Ciebie pić;
W sercu mym wytryśnij więc,
Powstań, ku wieczności płyn!

35

1. O, Panie najdroższy
I bardziej upragniony
Niż wszelka ziemską radość,
O, niezrównany mój!
Twe piękno, mój Jezu,
Przewyższa wszystko inne.
W spokoju i czułości,
W jasności urok Twój.
2. Gdy tak na Ciebie patrzę,
Zdobywasz moje serce.
Nie mogę Ci się oprzeć,
W objęciach Twoich trwam.
I czas przestaje istnieć,
Jest tylko Twa obecność.
W chwalebłą twarz Twą patrzę;
Ty we mnie, w Tobie ja.
3. Oddaję Ci swe życie —
Tyś jeden jego warty.
Nikogo i niczego nie pragnę —
Tylko Ty.
Niech serce Ciebie kocha,
Docenia i Ci służy
Twą dostateczną łaską
Przez resztę moich dni.

36

1. Panie, powołałeś nas,
Otwarłeś serce swe.
Co za radość słyszeć Cię
I dziś do Arki wejść.
Z dnia na dzień ratunkiem Tyś,
Uwalniasz z świata nas.
Panie, to jest droga Twa,
By z tego wieku wyrwać nas.
- Ref.:
- Dzięki Ci, w oczach Twych łaskę mam
I z otwartym sercem przychodzę dziś.
Bez względu na to, co powiedzą inni mi,
Panie Jezu, kocham Cię.
2. Pragnęliśmy zakosztować
Rzeczy w wieku tym.
Gdybyśmy wiedzieli, że
To rani serce Twe,
Z nawróconym sercem
Powrócilibyśmy, by
Razem z Tobą w Arce być,
Oddani całkowicie Ci.
 3. Bezpieczeństwo w Tobie mam
Na zewnątrz martwych wód.
Wiele rzeczy cennych dla mnie
Dziś na morza dnie.
Otwartymi nas zachowaj,
Nie daj odejść nam.
Alleluja, chwała Mu,
Bo kościół dzisiaj Arką nam.

WYCIECZKA W GÓRY

WAŻNE INSTRUKCJE

- Każdy, kto nie ma płaszcza przeciwdeszczowego, bądź kurtki przeciwdeszczowej, powinien się w nie zaopatrzyć na wypadek wystąpienia opadów
- Pamiętajmy o zabraniu prowiantów i wody, przygotowanych przez gospodynie, wygodnych butów i płaszcza przeciwdeszczowego
- Zachęcamy każdego do zabrania ze sobą podręcznika, by uczyć się wersetów podczas wycieczki
- Służba pomocnicza będzie przyglądać się wszystkim drużynom podczas wycieczki i nagrodzi punktami te, które będą trzymały się razem
- Cała młodzież i opiekunowie idą na wycieczkę. Ci, których stan zdrowia nie pozwala na uczestnictwo, muszą o tym poinformować swego usługującego
- Jeśli w którejś grupie ktoś z młodzieży nie może iść na wycieczkę, niech usługujący powiadomi o tym biuro po tym spotkaniu
- Lekarz radzi: skaleczenia przemywamy wodą, przykładamy gazik i bandażujemy; na skręcenia przykładamy zimny okład i używamy opaski uciskowej, ale jej nie naciągamy; osoby ze skłonnością do biegunek powinny zgłosić się do lekarza i zażyć odpowiednią tabletkę przed wyjściem; kto cierpi na alergię, niech weźmie ze sobą leki